Nr 284. **Dnia 19 grudnia.** **Poniedziałek.** **Dnia 7 (19) grudnia 1881 roku.**

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego", wynosi **w Warszawie**: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.

Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 54).

Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Faustyny wdowy.
Jutro: ś. Teofila Męczennika.
Środa: ś. Tomasza Apostoła.
Czwartek: śś. Zenona i Flawjana.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 8.
Zachód „ „ 3 „ 47.

Długość dnia godzin 7 minut 38.
Ubyło „ „ 9 „ 5

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:" Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piątek: ś. Wiktorji Panny Męczenniczki.
Sobota: *Wigilja*—śś. Adama i Ewy.
Niedziela: NARODZENIE CHRYSTUSA PANA—1 Anastazji M.

— **Wczorajsza ostatnia niedziela adwentu zgromadziła tłumy pobożnych do wszystkich świątyń** Pańskich na odbywające się przed świtem uroczyste Roraty **z kazaniami** i przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu.

Najobszerniejsze świątynie grodu naszego, nie były w stanie pomieścić wszystkich wiernych rozmaitego stanu wieku gromadzących się do ich wnętrza, by jednocześnie z wysłuchaniem uroczystej Mszy świętej korzystać i ze słowa Bożego głoszonego wśród takowej.

Nadto w dniu wczorajszym przypadł obchód uroczystości św. Aleksandra męczennika w kościele tegoż imienia przy placu Trzech krzyży, gdzie ku czci patrona tegoż kościoła odbyło się solenne nabożeństwo z wystawieniem Najświętszego Sakramentu z kazaniem w czasie Sumy, które miał Jks. Słowikowski, prefekt szkół rządowych; Sumę zaś samą celebrował Jks. Wacław Gizaczyński, wikarjusz tejże świątyni.

Po południu odbyły się, również przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, uroczyste Nieszpory z procesją, po skończeniu której udzielonem zostało obecnym błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

— Na skutek Najwyższego postanowienia urzędnik kancelarji warszawskiego jenerał-gubernatora Kazimierz *Sobieszczański* mianowany został urzędnikiem do szczególnych poruczeń przy jenerał-gubernatorze bez pensji, lecz z prawami służby.

Kanonizacja.

W epoce rozpanoszonej giełdy i czci dla złotego cielca podniesienie zasług idealnych czworga osób, o których nie zanotowały ani kursa, ani roczniki teatralne, jest osobliwem zjawiskiem.

Jakież są czyny tych świętych?

W dniu 8 grudnia odbyła się kanonizacja błogosławionych: Jana Chrzciciela de Rossi, Klary od krzyża, Wawrzyńca z Brindisi i Benedykta Józefa Labre.

Cnoty ich istotnie były wielkie i godne są zaznaczenia, choćby dla tego, aby w słusznem świetle przedstawiać rezolucję kościoła.

De Rossi urodził się w 1698 r. Od dziecka przejęty miłością bożą, oddał się służbie ołtarza. Zostawszy kapłanem 1721 poślubił, że nie będzie się ubiegał o godności kościelne, ani o beneficja...

Spełniając obowiązki religijne w jednym z kościołów, zagrzał ducha pobożności, czas wolny poświęcając usługom chorych i prostaczków.

Szpitale, w których błogosławiono jego imę, nazywał swojemi Indjami, a jego miłosierdzie dla ubogich stało się przysłowiowem.

Aby mieć o tem pojęcie, dość powiedzieć, iż urządził przytułek dla ubogich, gdzie przez lat czterdzieści sam ich obsługiwał.

Nie zapomniał i o wyrzutkach społeczeństwa... nawracał ich i oświecał, przywracając upadłych społeczeństwu. Umarł na tem stanowisku 1762 r. Pius IX w 1859 roku przystąpił do jego beatyfikacji.

Błogosławiona Klara de Montefalcona przyszła na świat w XIII wieku.

W zakonie augustjanek odznaczyła się duchem pobożności, a jako przełożona oddała klasztorowi niepospolite przysługi.

Jej skupienie ducha i zapał religijny jednały z Bogiem najmniej wierzących...

Wykształceniem, a zwłaszcza znajomością języków wprowadzała w zdumienie współczesnych.

Urban VI rozpoczął jej proces kanonizacyjny, Leon XIII go wznowił.

Wawrzyniec z Brindisi żył w połowie XVI wieku.

Pierwotne wykształcenie otrzymał przy wuju swoim, księdzu w Wenecji zamieszkałym.

Nowicjat odbył w Weronie, a wyższe studja w Padwie.

Był to mąż uczony i biegły w starożytnych językach, tak iż mógł w nich miewać kazania.

Pomiędzy innemi posiadał i polski...

Jako wyborny łacinnik zjednał sobie rozgłos powszechny...

Jako propagator wyprawy na turków za Mahometa III, a następnie kapelan wojskowy na Węgrzech odznaczył się odwagą i poświęceniem. Podczas bitwy z niewiernymi d. 14 października 1601 r. odbytej, stał na czele garstki walecznych z krzyżem w ręku, narażając się na strzały tłumnego nieprzyjaciela. Jako przełożony kapucynów, położył zasługi w administracji zakonu, a później mianowany w Mnichowie nuncjuszem odznaczył się oddaniem sprawom kościoła.

Ze względu na liczne misje polityczne, których celem była zawsze zgoda i ustanie przelewu krwi, pozyskał rozgłos w dziejach.

Jego zacne uczynki, cechujące wielką miłość bliźniego, wyjednały mu takie uznanie, że w końcu wieku zeszłego podniesiono sprawę jego beatyfikacji.

Jest coś imponującego w życiu Benedykta Labra...

Urodzony pod Boulogne w 1748 r. od lat młodzieńczych sposobił się do stanu duchownego.

Nie mogąc się dostać ani do kartuzów ani do trapistów, surowe życie zakonu prowadził w domu. Doszedłszy do późniejszego wieku, postanowił odbyć pielgrzymkę do Rzymu i wówczas zbudził się w nim zamiar wyzucia się ze wszystkiego i oddania wyłącznego umartwieniu ciała. Odtąd stał się posłańcem zbudowania, żywem podobieństwem Chrystusa; zakonnik ma swoją celę, klasztor, przywiązanie do rodziny zakonnej... słowem jakieś wiązadło z ludźmi.

On wyzuł się ze wszystkiego.

Droga, na jaką wszedł Labre, przedstawia wyższy stopień w umartwieniu natury.

Żyje on w opuszczeniu zupełnem, strasznej samotności serca!

Lud, co rozumie życie wiary, budował się przy ładem pielgrzyma, to też dane mu było, że, zatopiony w modlitwie, samym widokiem swoim nawracał.

Podróże odbywał o żebranym chlebie, naśladując Chrystusa. Sam żebrak, jałmużną dzielił się z drugimi. Mieszkał w starych ruinach, wśród głodu i zimna, żyjąc w ukryciu, tak, iż, prócz spowiednika, nie miał z nikim stosunków.

Był to przedstawiciel Zbawiciela wyszydzongo i wzgardzonego; przebył też drogę boleści i wielkich upokorzeń.

Postać taka wobec komfortu dzisiejszego i zabiegów o bogactwa ma coś nienormalnego; zdrowe pojęcie bankierskiej wyobraźni stulecia z trudnością godzi się z typem, którego celem życia była miłość dla Chrystusa... po co tyle cierpiał?

Z chwilą śmierci (w Rzymie 1783 r.) tłum biegł obejrzeć zwłoki świętego, bo już tak wówczas go nazywano.

Pogrzeb jego przypomniał tryumfy Cezarów.

Gdy dzikie, materjalistowskie doktryny chcą nad światem ogarnąć panowanie, występuje ta świetna gwiazda ascetyzmu na widok, świadcząc, że i ubóstwo ma swoich bohaterów!

Świat katolicki wiadomość o uroczystości kanonizacyjnej przyjął z radością.

Ks. ∴

Katastrofa wiedeńska.

(*Od naszego korespondenta.*)

EPILOG.

Czas już usunąć z przed oczu, zgrozą i współczuciem przejętych widzów, smutną galerję obrazów, nakreślonych na tle łuny pożaru.

W chwili, kiedy zasiadam do niniejszego listu

Cyganerja warszawska

przez

Aleksandra Połkozica.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 282.)

Ciocia Antaba miała istotnie tego wieczoru dosyć licznych gości. Oprócz bowiem zwykłego kontyngensu miejscowych z okolicznej dzielnicy, rybaków, przewoźników i żwirarzy, zgromadziło się tam kilkunastu flisaków z tratw ładowanych zbożem i okowitą, które pod Warszawą zatrzymać się musiały dla dopełnienia jakichś formalności komorowych. *) A byli także z nimi w roli fundatorów lub może płatników tylko: Żydek, pachciarz, pisarzujący przy okowicie szlacheckiej i prusak, piastujący takiż sam urząd przy zbożu, już zakupionem w Gdańsku.

Wszystkie ławki, prócz jednej, tuż pod szynkwasem stojącej, obsadzone były przez gości, podzielonych na dwie niby grupy— miejską i wieśniaczą— które jednakże, pod wpływem szpagatówki, już się zaczęły mięszać i jednoczyć z sobą.

Ogół tej wesołej kompanji pił wódkę—z dwóch piarzy: prusak i dwaj jego pomocnicy, raczyli się piwem i arakiem... szwarcowanym; żydek zaś popijał tylko miodek czy też śliwowicą koszerną, którą mu ciocia Antaba z oddzielnego nalewała gąsiorka.

*) Tak zwana „Komora celna" stała wówczas tuż nad Wisłą prawie.

(*Dalszy ciąg nastąpi.*)

Wszyscy palili jakiś cuchnący tytuń z porcelanowych fajek z odlewkami.

— A jaki tu zaduch! — wybełkotał zduszony dymem i wyziewami Seweryn.

— Nie uważaj!—odrzekł Bohdan.—Będzie większy skoro my tu gospodarować zaczniemy. Każę odrazu postawić masę wódki, piwa i rumu, dla wszystkich gości.

— Ale, braciszku! To będzie za drogo!

— Ba! Mam jeszcze przy sobie paręset złotych— a potem, mam zegarek, frak... wszystko!

I podśpiewując starą piosnkę węglarską:

„Mam ci ja jeszcze, ze złotych dwieście,
Com je zarobił na węglach w mieście;
Kupieć go sobie.— Daj Boże zdrowie!
Będę wywijał po Czerniakowie".

Przedarł się wraz z Sewerynem przez środek izby zatłoczonej prawie, a zbliżywszy się do szynkwasu, po za którym skurczona jak zawsze, tronowała ciocia Antaba— zawołał głośno, zwracając się naokoło, do zdziwionych nieco widokiem takiego elegenta, szynkownianych gości:

— Hej! Słuchajcie no ludzie! Uciszcie się trochę. Chcę wam powiedzieć dobrą nowinę.

Widocznie biedny Bogdan, po dziesięcioletniej nieobecności w kraju, zapomniał języka, jakim do ludu prostego, w mieście czy na wsi, u nas, przemawiać trzeba. Więc też, pomimo tego wezwania, gwar lubo uciszony nieco wrzał jeszcze. Przewoźnicy i flisaki spoglądali na mówcę z ukosa. Sam tylko prusak i dwaj jego pomocnicy wyjęli na chwilę fajki z ust i odwrócili się nieco.

Wreszcie ciekawość przemogła i cichość zaległa dokoła. Korzystając z tego Bohdan mówił:

— Wiecie o tem zapewnie, moi dobrzy ludzie, że Pan Bóg daje nam sny różne... a często i takie, które się sprawdzają potem na jawie. Otóż, zeszłej nocy śniło mi się, żem stał przy jakiejś studni i dobywając z niej wodę kubłem, częstowałem nią wielu spragnionych, stojących dokoła.

— Mówisz parafrazę biblijną—to dobrze — zachichotał szyderczo Seweryn.

— Cicho bądź!—odparł gniewnie mówca i ciągnął dalej:

Gdym się przebudził, kupiłem zaraz sennik i dowiedziałem się z niego, że studnia we śnie, to znaczy na jawie szynkownia. I prawda! Bo jak kto do niej wpadnie to i utonie pewno...

— Jest i morał... to ślicznie! — szepnął znowu Seweryn.

— A owi ludzie — rzekł odetchnąwszy głęboko Bohdan—co wodę tak chciwie pili—to wy jesteście. Żeby więc sen wczorajszy sprawdził się na jawie, przyszedłem tu, z moim przyjacielem, który miał także sen taki.

— Głupi—szepnął Seweryn. — Mnie woda nigdy się nie śni!

— I obadwa—dokończył mówca—prosimy pani... jakże tam?... Antaby, żeby dla wszystkich obecnych tu gości postawiła tyle wódki, piwa i rumu, ile tylko wypić zechcą. Ja za wszystko płacę! Cóż, czy sen dobry?

Ale rybacy i przewoźnicy milczeli, patrząc z podełbów na niesympatycznego im jakoś narratora, kilku wprawdzie flisaków roześmiało się, okazując bia-

mija właśnie co do dnia i godziny tydzień czasu od pierwszego alarmowego okrzyku: „gore!“

Wskazówka nie przebiegła nawet jednej sekundy na zegarze czasu, a w zatrutem dymem i gazami powietrzu, zabójcze cienie nocy pierzchają pod ogniem stosu ofiarnego, z którego tysiąc dusz męczeńskich ulatuje ku niebu.

A ciała?... Ziemska skorupa uległa z piorunną szybkością dekretom nieubłaganego prawa: o znikomości rzeczy tego świata.. Potęga płomieni uprzedziła siłę natury i zastąpiła w rozkładowej jej działalności...

Własną waszą pilnością w notowaniu pojedyńczych szczegółów, odnoszących się do tej szybko odbytej, a na wieki niezapomnianej katastrofy, przyczyniliście się lepiej jak mojemi pobieżnemi, gorączkowemi sprawozdaniami do zapoznania czytelników *Kurjera* z ogromem nieszczęścia, jakie nawiedziło stolicę naszą...

Dałby Bóg, aby pióro redaktora, współpracownika i korespondenta nie potrzebowało nigdy więcej opracowywać tego rodzaju przedmiotu!

Tlejące jeszcze do dziś zrana rumowiska wnętrza teatru zostały nareszcie ugaszone; roboty około podpierania popękanych murów i dźwignięcia zawalonego dachu z równoczesnem uprzątaniem gruzów pośmiertnych ludzkich relikwij postępują szybko i systematycznie.

Jutro, a najdalej pojutrze, z całego pysznego „Ringteatru“ pozostaną tylko zewnętrzne ściany, osłaniające otwartą, próżną przepaść, ziejącą czarnem wspomnieniem zniszczenia i skonu...

Jutro już może zamknie się na cmentarzu „centralnym“ na wieki olbrzymi grób... wspólne łoże uśpionych snem śmierci w dniu 8-ym grudnia r. 1881.

Dzienniki zajmują się już wnioskami, co począć z miejscem sądu Bożego, na którem przybytek śmiechu, tańców i wesela lub udanego dramatu stał się w jednem oka mgnieniu rezydencją anioła śmierci... grobowcem tegoświatowej wiary, nadziei, miłości...

Nie stawiać tam więcej ni teatrów, ni pałaców!

Miejsce, na którem stało się coś równie nienaturalnego, równie okropnego, było zawsze i wszędzie, ze wszech czasów i u wszystkich ludów, miejscem uświęconem jeśli nie świętem; pietyzm sam dla wielkiego nieszczęścia wymaga tego.

W całej skromności poruszona i przezemnie myśl wzniesienia na tem łzami zroszonem miejscu kaplicy znajduje tylko częściowe uznanie, a opozycja choć słaba posługuje się (może nawet i słusznie) względami wyznaniowemi; wszak prawda, polegli tu uczestnicy wszelkich wyznań, a kaplica mogłaby być tylko chrześcijańsko-katolicką.

A więc wznieśmy na gruzach cmentarnego pogorzeliska pomnik na pamiątkę naszego nieszczęścia, naszej winy i skruchy; współczesnym na pocieszenie; potomnym na naukę i przestrogę...

Szp.

w Wiedniu 15-go grudnia 1881 r.

Otrzymujemy następujące pismo:

„Wszelkie projekta mające na celu zapobieżenie nieszczęściu podobnemu temu, jakie zdarzyło się w d. 8-ym grudnia na Schottenringu, oddzielnie wzięte są bardzo dobre—wszelako nigdy nie usuną strasznego niebezpieczeństwa, na które publiczność jest narażoną.

Wszystkie teatra na świecie mają jedną kardynalną wadę, która w razie ponowienia się nieszczęśliwego wypadku udaremni najlepiej obmyślane środki ostrożności...

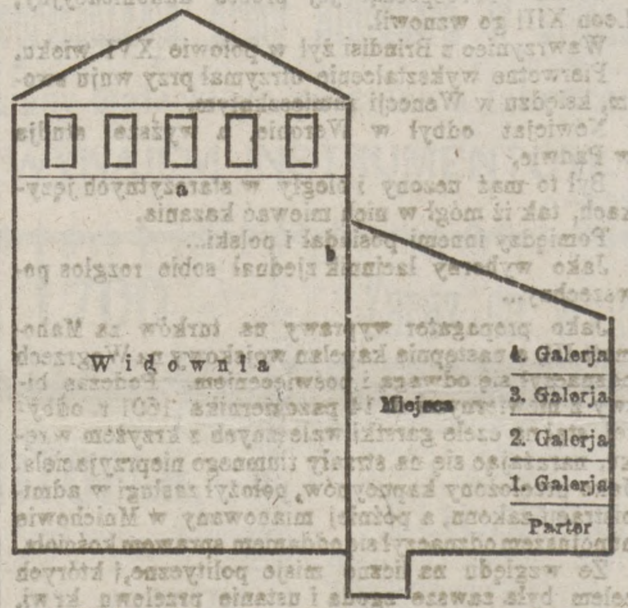
Zanim bliżej określę tę wadę, muszę zwrócić uwagę na fakt nastręczający mi się zarówno w Nizzy jak i w Wiedniu, że w czasie pożaru gaz zagasł, dopiero bowiem po ukończeniu sądowego śledztwa dam temu wiarę, że gazometr został zamknięty; jestem tego przekonania, że w obudwóch pożarach tlenek węgla w jednej chwili zagasił płomienie żyrandolu i że jednocześnie z jednej sieci rur pochodzące beki gazowe pogasły.

Przypuszczenie to zgadza się z faktem, że przy zetknięciu się z waserzakiem znajdujące się wpobliżu światła gazowe gasną.

Jeżeli tlenek węgla gasi płomienie gazu, to ani lampy olejne, ani naftowe także się palić nie będą, a zatem będą one tylko dopóty użyteczne, dopóki przestrzeń, w której one płoną, zawierać będzie powietrze z tlenem.

Drzwi mogą funkcjonować jaknajlepiej, przejścia mogą być jaknajszersze, dopływ wody zapewniony i kurtyna żelazna zapuszczona jaknajregularniej, to wszystko jednak przy teraźniejszej konstrukcji teatrów nie zapobiegnie powtórzeniu się zupełnie takiego samego nieszczęścia, a mianowicie że widzowie czwartego, trzeciego i drugiego piętra poduszą się, zanim nawet najszybciej dana pomoc podążyć zdoła...

Dołączony tu szkic okaże specjalistom zasady mego pomysłu polegającego na tem:



a) Widownia ze sznurbodenem musi być zaopatrzoną w ścianę murowaną, wysoką na jedno lub dwa piętra, w którym w ogólnej części powinna być wybitą jaknajwiększa liczba okien (*a*).

b) Sala mieszcząca publiczność powinna mieć sufit takiej konstrukcji, aby wyższa jego część stykała się z widownią przy kracie (*b*).

c) Widownia powinna być oddzieloną od sali pod sufit. (*b*) oznaczoną mocną żelazną kratą, która może być ozdobną.

Jeżeli w tak zbudowanym teatrze wyobrazimy sobie pożar na scenie, w takim razie sala funkcjonować będzie jako luft, a dostawa murowana z licznemi oknami, których część zawsze musi być otwartą, utworzy komin, a tak wszelka obawa zaduszenia znika, bo choćby najmniej otwarte jedne drzwi dadzą obfity i gwałtowny napływ powietrza, co zapewni możność zużytkowania środków ostrożności, ponieważ w powietrzu posiadającem tlen można oddychać i działać.

Schmidt.“

Centralne posiedzenie Towarzystwa dobroczynności.

W sobotę, o godzinie piątej po południu, w gmachu Towarzystwa dobroczynności odbyło się centralne posiedzenie członków Towarzystwa, którzy zebrali się liczniej niż zazwyczaj...

Posiedzenie zagaił prezes Towarzystwa ks. Tadeusz Lubomirski krótkiem przemówieniem, w którem, wspominając imiona zmarłych od ostatniego ogólnego zebrania, dłużej zatrzymał się przy wspomnieniu zmarłego przed kilku dniami prezesa administracji ogólnej ś. p. Aleksandra Preyssa i wezwał zebranych do uczczenia pamięci zmarłego przez powstanie.

Oprócz tego przewodniczący postawił wniosek, aby w sprawozdaniu z działalności Towarzystwa za rok bieżący umieszczonym został życiorys wraz z portretem zmarłego.

Wniosek ten jednomyślnie przyjęto, poczem zgromadzenie przeszło do porządku dziennego.

Członek sekretarz administracji ogólnej p. Józef Werner odczytał protokół ostatniego ogólnego zebrania członków Towarzystwa z dnia 24 czerwca r. b., poczem p. Jan Zieliński naczelnik sekcji rachunkowej odczytał projektowany na rok przyszły etat dochodów i wydatków.

Za podstawę do ułożenia przyszłorocznego budżetu Towarzystwa przyjęte zostały zasady, na których układane są zazwyczaj etaty dochodów i wydatków tej instytucji.

Dochód na rok przyszły przewidywany jest w ilości 91,451 rs.

Jest on większym od tegorocznego o 16,661 rs., właściwie jednak jest on tylko większym o 10,176 rs., do ogólnej bowiem sumy dochodów w roku przyszłym doliczone zostały procenty od legatów p. Karpackiej i innych w ilości 6,385 rs., które wypłacane przez Towarzystwo właściwie nie są własnością warszawskiego Towarzystwa dobroczynności.

Wydatki Towarzystwa w roku przyszłym wyniosą się będą według etatu 87,423 rs. 36 kop., w sumie wydatków mieszczą się znowu procenty od wspomnianych wyżej legatów, wskutek czego przewidywane na rok przyszły wydatki są mniejsze od wydatków w roku bieżącym o 3,550 rs. 89 kop.

Przewyżka dochodów nad wydatkami w roku przyszłym przewidywaną jest w ilości 4,027 rs. 96 kop.; przewyżkę tę obciąża deficyt Towarzystwa,

---

że, razowym chlebem codzień czyszczone zęby, lecz inni drapali się w głowy i milczeli także.

Sam tylko pan pisarz, prusak, odwrócił się do swoich i rzekł:

— *Was spricht er? Ich verstehe gahr nichts?*

Seweryn, jakby zelektryzowany tym niemieckim frazesem, poskoczył ku prusakowi i rzekł:

> A tobie niemcze, pewnie się śniło:
> Że ci już oko wygniło...
> Krzyczysz! wołasz: kalamazi!
> A tu... już drugie wyłazi.

— Ale, co ty pijesz, bruderku?

I podniósłszy kieliszek stojący przed prusakiem powąchał go i rzekł:

— Fe! pluderku! Pijesz szkaradny arak pruski! Gdybyś był tak dobrym chemikiem, jak mój przyjaciel Anastazy, wiedziałbyś że w tym araku jest kwas siarczany. Fe!!

Prusak, jako zamieszkały na kaszubach i często jeżdżący w te strony, rozumiał snadź po polsku i mówił nawet tym językiem do flisaków zwykle. Ale wysłuchawszy przemowy Seweryna—uśmiechnął się wzgardliwie i rzekł tylko:

— *Alle preussische Waaren sind prächtige Waaren, lieber Herr!*

— Głupiś bruderku! Twój arak kiepski! Dam ci coś lepszego..

I wylawszy na podłogę zawartość kieliszka stojącego przed pisarzem, dobył z kieszeni butelkę.

— *Donner Wetter!* — wrzasnął rozzłoszczony prusak i porwawszy się z miejsca, skoczył ku Sewerynowi z podniesioną pięścią.

Za nim pośpieszyli natychmiast dwaj jego pomocnicy, krępe i silne pomerańczyki.

Położenie biednego Seweryna stało się rzeczywiście groźne! Szczęściem, dostrzegł je Bohdan—dość wcześnie.

W jednem oka mgnieniu wyciągnął on swoje długie, muszkularne ręce i chwyciwszy grubego pisarza za gardło, pchnął go tak gwałtownie, iż ten padł wznak jak długi. Następnie, również szybko, porwał za łby kudłate obydwóch pomerańczyków i uniósłszy ich w górę, jak piórko, zakręcił nimi w powietrzu i rzucił z taką siłą, że obadwaj padli aż gdzieś w pośrodku izby, jeden z nosem skrwawionym, drugi ze zwichniętą ręką.

— Klopa flisaka! łapaj tego rauber! — krzyknął potłuczony pisarz a wygrażając pięścią Bohdanowi, dodał wściekle: — *Warte mahl! Spitzbub! Ich werde dich klagen!*

Dwaj pomorczycy podnieśli się z podłogi, klnąc jak szaleni i wrzeszcząc.

Rybacy i przewoźnicy roześmieli się chórem.

Ale flisacy, zostający niejako na żołdzie prusaka i żydka, wzięli do serca gwałt wyrządzony jednemu z ich patronów—i podnieceni wódką zaszemrali groźnie.

— Ignac! — wrzasnął jeden z nich, chłop barczysty i smagły jak sosna.—A weźma się no jędrnie do tego ciaracha! Toć, poradzim mu chyba?...

— Toć! — odrzekł Ignac, przysadzisty i rozrosły w ramionach, jak stara karpa wierzbowa—i plunął w garście.

— Nu! Ale wun krzepki tęgo! Strzeżta się ludzio!

—szepnął z boku żydek, który chociaż z trwogą lecz i z widoczną uciechą patrzył na pobitych niemców. Jako pachciarz z dziada, pradziada, pociągał on jakoś wrodzoną sympatją za miejscowym panem, co się z tamtemi uwinął tak gracko. Zresztą i siła olbrzymia z jaką tak niespodzianie popisał się Bohdan, *) zaimponowała chuderlawemu Jankłowi i pobiła go moralnie.

A było też istotnie strzedz się czego, spojrzawszy na Bohdana w tej chwili...

Poważny doktor medycyny i filozofji a nawet i sarkastyczny bursz uniwersytecki, zniknęli z jego

---

*) Józef, Bohdan Dziekoński, zmarły w lat kilkanaście później w Paryżu, był rzeczywiście silny bardzo. W młodszym nawet wieku lubił niekiedy okazywać dowody tej swojej siły olbrzymiej. Sam widziałem, jak ująwszy dwoma palcami tylko za koniec bagneta u żołnierskiego karabina (a karabin taki w owym czasie... ważył 28 funtów!), unosił zwolna, bez widocznego wysilenia, całą tę broń opartą kolbą o podłogę, pomimo, iż na kolbie tej zawieszony był jeszcze gruby szynel żołnierski, zwiększający ciężar ogromnie. Innym razem pewnego junaka w kawiarni Łaniewskiej, słynnej swojego czasu... chwalącego się głośno i butnie z siły i z awantur swoich, podniósł lewą ręką za kołnierz do góry a potem, posadziwszy go sobie na dłoni prawej ręki, obnosił tak chwiejącego się i krzyczącego z przerażenia mężczyznę silnej budowy, dokoła całej, dość obszernej sali. Widziałem także, jak pod uderzeniem jego żelaznej pięści pękł na dwoje, gruby blat na jesionowym stole! Pomimo jednak tej siły, nadzwyczajnej istotnie—Bohdan był zwykle łagodny jak baranek, i często ustępował z drogi słabszym zwłaszcza. Miał on snadź w sobie coś z szlachetnej natury tych brytanów ogromnych, które nigdy małych piesków nie gryzą, chociaż oszczekiwane przez nich zajadle...

(*Przyp. aut.*)

który z końcem roku wynosić będzie około 22 tysięcy rubli.

Ażeby raz zakończyć z deficytem, który rok rocznie wzrasta postawiono w budżecie wniosek: a) obrócenia 2,000 rs. z przewyżki roku przyszłego na pokrycie części deficytu; b) zaciągnięcia z funduszów wieczystych Towarzystwa zaliczki w ilości 20,000 rs. spłacanych przez lat dziesięć w równych ratach.

Ważny ten wniosek przyjęto i zatwierdzono bez najmniejszej dyskusji.

Po zatwierdzeniu etatu, wyborów po radach opiekuńczych, ochronach, wydziałach i t. d., p. Świeszewski odczytał sprawozdanie z dochodu, jaki przyniosły na rzecz Towarzystwa: występ Mierzwińskiego, regaty na Wiśle, widowiska w Belle-vue, Nowem Tivoli i Eldorado.

Po ukończonem sprawozdaniu prezes Towarzystwa wezwał obecnych do wyboru prezesa administracji ogólnej w miejsce ś. p. Aleksandra Preyssa i w krótkiem przemówieniu wykazał przyszłe obowiązki powołanego.

Obowiązki te grupują się około trzech zadań: rozwinięcia działalności rad opiekuńczych, wzniesienia gmachu dla Towarzystwa i utrzymania równowagi pomiędzy dochodami i wydatkami.

Zadanie to niełatwe, dlatego potrzeba dobrze się zastanowić przy wyborze przyszłego prezesa i w tym celu przewodniczący przerwał posiedzenie... na kilka minut.

Po zagajeniu na nowo posiedzenia zabrał głos członek Towarzystwa p. E. Jachowicz.

Rozwijając myśl przewodniczącego i kładąc nacisk na ważność sprawy obioru prezesa administracji ogólnej, który właściwie jest faktycznym kierownikiem interesów i spraw Towarzystwa, p. J. proponował, aby wybór ten odroczyć do następnego centralnego zebrania, aby tym sposobem członkowie mieli więcej czasu do porozumienia się między sobą i przedstawienia kilku kandydatów, bo choć dziś nie wątpi on, że wybór padnie na człowieka prawego, ale w tak ważnej sprawie lepiej się nie śpieszyć, postępować oględnie a dobrze.

Wniosek ten poparł członek Towarzystwa p. Leon Jasiński.

Zdanie to znalazło oponentów: p. Piechowski utrzymywał, że: „bardzo dobrze się wszyscy znamy,“ ktoś z pod pieca zauważył, że ci się tylko nie znają, którzy rzadko na posiedzenia chodzą i poczęto się domagać, aby przystąpiono zaraz do wyboru prezesa...

Ponieważ zdania były podzielone, przewodniczący wezwał do głosowania, czy wybór ma być dokonanym zaraz, czy też później po namyśle.

Na asesorów do obliczania głosów zaproszeni zostali pp. Hubert, Szumlański i Wołowski Wł.

Za natychmiastowem głosowaniem było 47, za odroczeniem 23; wielu członków wyszło.

Przystąpiono przeto do wyborów.

Wybór padł na p. Jana Świeszewskiego, który obrany został 44 głosami.

Nowokreowany prezes, dziękując za zaufanie jakiem go obdarzono, zaznaczył, czyby nie lepiej było dla samej instytucji, aby jego miejsce zajął człowiek wpływowy, mający liczne stosunki i odpowiedni majątek, któryby nietylko swą pracę mógł złożyć Towarzystwu w ofierze.

Ze wszystkich stron odezwały się głosy: „pana Świeszewskiego prosimy!“

Z pozostałych kandydatów mieli głosów pp.: Przystański—10, Popiel—7, Bertoldi—4, Jachowicz—1, Knoll—1, Gudowski—1.

Na wice-prezesa administracji przez aklamację wybrano p. Wacława Popiela, dotychczas pełniącego te obowiązki.

Miejsce drugiego wice-prezesa po poprzedniku p. Sobańskim zajął p. Wojniłowicz, obrany 48 głosami.

Na sekretarza Towarzystwa powołano p. Heppena, a na sekretarza administracji ogólnej p. Józefa Wernera, obydwóch przez aklamację.

Skład komisji rewizyjnej został ten sam jak dotąd, z tą zmianą, że na miejsce p. Alfonsa Dąbrowskiego wybrano p. Stanisława Turczyńskiego.

Zapomnieliśmy dodać, iż zgromadzenie zatwierdziło na wniosek przewodniczącego zmiany „redakcyjne“, w ustawie kas pożyczkowych rzemieślniczych.

W końcu zatwierdzono w godności zwyczajnych członków 27 kandydatów.

Posiedzenie się zakończyło o wpół do siódmej.

—| | |—

---

moralnej osoby i z postaci fizycznej—zupełnie. Natomiast zaś ukazał się, uposągował w nim jakiś tragiczny atleta — jakiś Karol Moor lub Szpigelberg Szyllera.

Długie i gęste włosy nad jego czołem—rozchwiane w tej chwili, zdawały się jeżyć groźnie, jak grzywa lwa rozgniewanego; nozdrza rozdęły się jak chrapy arabskiego rumaka a wyższa warga ust, podniesiona nieco, drgała urągliwie i wściekle nad zębami zaciśniętemi silnie.

Tylko .. że w oczach tego dumasowskiego Portosa błyszczał ogień takiej odwagi i takiego animuszu jaki musiał roziskrzać oczy jego przodków i może tych potężnych rycerzy, nad ramionami których, w pędzie do boju, szumiały usarskie skrzydła!...

Z wyciągniętemi przed siebie pięściami, z nogą jedną podaną naprzód i zgiętą nieco, drugą zaś osadzoną silnie i opartą o fursztowanie szynkwasu, Bohdan w tej postawie szermierza i atlety wyglądał istotnie groźnie.

Ale — rzecz wiadoma — że i flisaki nasze nie pochodzą z pośledniego gniazda... Wesoły to ludek, ale i odważny także a do bójki ochoczy. Więc też gdy wyprostowany już z upadku prusak a z nim i jeden z pomerańczyków,—ów, który na nosie tylko szwank odniósł srogi, ozwali się do nich z ferworem i podniecali, wstydząc ich, że się ulękli—flisacy zakrzyczeli gniewnie i z czem który miał pod ręką, jedni z kijami, drudzy z wiosłami, ustawionemi przy ścianie przez przewoźników, rzucili się na Bohdana.

Lecz wstrzymała ich nagle zapora straszna!

Bohdan albowiem, dostrzegłszy gotowość do tego nowego i „hufcowego“ już ataku, porwał do rąk potężną i długą ławę przy szynkwasie stojącą i ująwszy za jeden jej koniec, drugim zakreślił szeroki łuk przed napastnikami w chwili właśnie, gdy już się rzucali na niego. W silnym rozmachu, ława nie znalazłszy oporu żadnego uderzyła w przegrodę szynkwasu tak mocno, że z półek przymocowanych do przegrody spadły stojące na nich gąsiorki, butelki i blaszane miary z rozgłośnym brzękiem.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Z sali odczytów.

Spis jednodniowy ludności, mający się odbyć w Warszawie w lutym roku przyszłego, dał niemało do myślenia pewnym warstwom mieszkańców naszego miasta, a szczególniej czytającym Stary Testament w oryginale...

Powiedziano w drugich Księgach Królewskich w rozdziale XXIV:

„I przydała zapalczywość Pańska gniewać się na Izraela i pobudził Dawida na nie, mówiącego: Idź, policz Izraela i Judę... I dał Joab liczbę spisku ludu królowi... I uderzyło serce Dawidowe po zliczeniu ludu i rzekł Dawid do Pana: Zgrzeszyłem bardzo w . m uczynku; ale proszę Panie, abyś przeniósł nieprawość sługi twego, bomci nazbyt głupie uczynił... I przypuścił Pan mór na Izraela od zarania aż do czasu naznaczonego... I rzekł Dawid do Pana, gdy ujrzał anioła bijącego lud: Jamci jest, którym zgrzeszył, jamci źle uczynił... I zbudował Dawid ołtarz Panu i ofiarował całopalenie i zapokojne Panu. I zlitował się Pan nad ziemią i zahamowana jest plaga od Izraela...“

Z tego wypadku niejeden „głupie“ wnioskuje, że przygotowujący się spis jednodniowy jest grzechem, że, Boże uchowaj! może spaść po nim na Warszawę cholera, że zatem nie godzi się dopomagać delegatom do popełnienia grzechu.

Owóż p. Makowiecki przedsięwziął z katedry ratuszowej przekonać, że powyższy wypadek z królem Dawidem nic nie ma wspólnego z jednodniowym spisem ludności w Warszawie. Tam nad Jordanem nie był ukarany obrachunek ludności, ale pycha Dawida, który w nakazanym przez siebie spisie chciał wykazać swoją potęgę. Tutaj nad Wisłą, choćby się miało udowodnić, że Warszawa liczy nie 379,763 mieszkańców, jak co tydzień powtarzają wykazy policyjne, ale 400,000 albo nawet 500,000, nikt się z tego pysznić nie będzie. Im nas więcej na Starem Mieście, na Mostowej, na Solcu, tem bieda nasza większa... niema czem się chlubić...

Tymczasem dokładna statystyka ludności i warunków życia mieszkańców może być niezmiernie pożyteczna; nie notowaliśmy dowodów prelegenta, ale niektóre z nich, albo przynajmniej podobne do nich, same się nasuwają uwadze.

Jeżeli naprzykład nikt się ukrywać nie będzie przed delegatami dajmy na to w północnej części miasta, to się okaże, iż stosunek liczby mieszkańców do liczby wołów przypędzanych na targ prazki jest anormalniejszy niżeli przy obrachunku dzisiejszym, opartym na wykazie policyjnym ludności. Wówczas „kwestja mięsna,“ wyrażająca się w ostatnim wykazie statystycznym pod postacią 14 kop. za funt wołowiny, 16 cielęciny, a 16½ wieprzowiny, tudzież pod postacią zera bydła pozostawającego na sprzedaż, okaże się dotkliwszą niżeli dzisiaj, i dopomni się o śpieszniejszy ratunek. Zapylone nieco akta komisji mięsnej znów będą okurzone, i—Bóg łaskaw na opieszałych!—tym razem zniżenie ceny mięsa w Warszawie stanie się faktem przez uregulowanie handlu.

Obliczenie osób takiego a takiego powołania, mieszkających w jednym pokoju, okaże przedsiębiorcom budowlanym, że takie a takie warstwy ludności Warszawy, gnieżdżące się przeważnie w takich a takich dzielnicach, nie mają dostatku stosownych dla siebie mieszkań, że zatem dobrze będzie pomyśleć o szczupłych mieszkaniach, stosownych dla nich.

Moralista i lichwiarz w tym względzie będą z sobą zgodni: pierwszy z powodu, że wspólne mieszkanie kilku rodzin wwodzi na pokuszenie; drugi z powodu, że dwie małe izby dają więcej dochodu niżeli jedna wielka.

Prelegent przytaczał znacznie więcej dowodów pożyteczności jednodniowego spisu; ale i powyższe wystarczyć powinny do zachęcenia mieszkańców być sumiennymi.

Co do pewnych niedogodności, te są raczej pozorne niżeli rzeczywiste.

Tak np. na niby się nie zdało zmniejszanie sobie wieku przez popisowych, ponieważ władza rządowa i u nas i za granicą, nie polegając na spisach naukowych, jakim będzie nasz w lutym roku przyszłego, osobno prowadzi listę kwalifikujących się do wojska i opiera ją nie na gołosłownych gadaniach, ale na metrykach urodzenia.

Płeć piękna — to jest mniej więcej piękna — ma zwyczaj umniejszać sobie lata z powodów dla prelegenta a więc i dla nas niewiadomych. Nie jest to słabostka właściwa tylko mieszkankom syreniego grodu. P. Makowiecki cytował przykład historyczny, że dla pewnego statystyka angielskiego najniepewniejszą cyfrą był wiek jego żony i jej pokojowej. Tymczasem podanie dokładnej cyfry wieku przez lepszą połowę mieszkańców Warszawy nie nastręczyłoby żadnej niedogodności. O jednostkach na imię Prudencja czy Mirabilia nie będzie tam mowy; kierownikom spisu chodzi jedynie o to, ile w Warszawie jest kobiet mających na prawdę lat 20, a ile mających lat 30 i t. d. Kartki z nazwiskami zostaną w magistracie nieczytane przez nikogo... Któżby bowiem miał odwagę przeglądać około 60,000 spisów, ażeby się dowiedzieć, że jego ukochana ma lat nie 18, ale 18½?

Tak więc obawy są płonne, a pożytek ze spisu jednodniowego niewątpliwy. Spisy podobne jednodniowe odbywają się w całej Francji, po upływie każdego pięciolecia. U nas będzie to pierwszy; naśladując słabostki francuzów, naśladujmyż co mają dobrego.

Słuchacze jednomyślnie, z niekłamanym zapałem dziękowali prelegentowi oklaskami.

—k—

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= Z *Porjadka* dowiadujemy się, że były komitet do spraw Królestwa Polskiego kwestję katedry literatury polskiej w uniwersytecie warszawskim zakomunikował JW. ministrowi oświecenia. Idzie o wprowadzenie szerszego zakresu w wykładzie literatury polskiej w uniwersytecie warszawskim, której wykład wchodził w skład przedmiotów katedry filologji słowiańskiej i ztąd musiał być ograniczony do ram szczupłych. Jest podobno zamiar, nie otwierając oddzielnej samoistnej katedry, wykład literatury polskiej powierzyć oddzielnemu profesorowi zwyczajnemu.

= Kalisz będzie posiadał nową szkołę realną. Najjaśniejszy Pan, uwzględniwszy prośby mieszkańców oraz złożone przez nich ofiary na rzecz szkoły realnej, zezwolić raczył na otwarcie w Kaliszu pomienionej szkoły. Szkoła ta będzie nosić miano Aleksandryjskiej.

= Oberpolicmajster miasta Warszawy jenerał-major Buturlin miał szczęście być przyjmowanym w d. 16 b. m. przez Najjaśniejszą Panią.

= Wskutek podrożenia wszystkich artykułów żywności, jak donosi *R. Z.*, na utrzymanie żołnierzy przeznaczone być ma na przyszłość na osobę i dzień o jedną kopiejkę więcej aniżeli dotąd; zwiększy to wydatki roczne o dwa miljony rubli z górą.

= *Porjadok* zapewnia, iż w ministerstwie wojny poruszono sprawę zniesienia głównego wojenno-lekarskiego zarządu; zarząd administracyjny przejdzie w ręce głównego sztabu, gospodarczy—intendentury, rewizyjny—kontroli państwowej.

= W nr. 123 *Zbioru praw i postanowień rządowych* opublikowane zostały zmiany niektórych paragrafów warszawskiego towarzystwa ubezpieczeń.

= Kijowska *Zarja* donosi, iż na tamecznym rynku zawarto tranzakcyj na 30 miljonów mączki cukrowej, która to ilość w trójnasób przewyższa rze-

czywistą roczną produkcję okolicznych fabryk. Redakcja wyprowadza ztąd wniosek, że zakupy takie na fikcyjny towar porobić mogli tylko spekulanci, skutkiem czego cukier musi podnieść się znacznie w cenie. Taka operacja finansowa dokonana w Kijowie i dla nas także nie może być obojętną, gdyż zwyżka cen w Kijowie niewątpliwie także podniesie cenę i u nas.

— Wskutek nieustannych skarg na dorożkarzy i dorożki p. oberpolicmajster ustanowił osobną komisję, która ma przejrzeć szczegółowo obecnie obowiązujące przepisy a następnie wypracować projek nowej instrukcji dla dorożkarzy. Instrukcja uwzględni zarówno obecne wymagania publiczności, jak i dzisiejsze koszta utrzymania koni i powozów. W tym celu wygotowany już został obszerny i szczegółowy projekt instrukcji i rozesłany, celem poczynienia stosownych uwag. Projekta wraz z uwagami powinny być zwrócone p. oberpo-licmajstrowi do 13-go stycznia r. p., poczem wypra-cowany będzie ostateczny projekt instrukcji i przedstawiony do zatwierdzenia Głównego naczelnikakraju.

— W różnych punktach miasta postawiono nowe latarnie gazowe, a mianowicie: na Marszałkowskiej przy Nowowiejskiej — 2, przy rogatkach mokotowskich—5, na Ordynackiej—1, na placu Trzech Krzyży przed stacją tramwajową—1, naokoło kościoła św. Aleksandra—12, na ulicy Brukowej na Pradze —4, razem 25 latarń; latarnie te są zapalane już od 13-go b. m.

— **Księgosusz ustał we wsiach Ochota i Czyste powiatu warszawskiego.**

— **Na posadę młodszego kapelana przy kościele powązkowskim, w miejsce ks. Śmiechowicza, mianowany został ks. Józef Gosk, administrator parafji Mikołajew, w powiecie sochaczewskim.**

— **W godności starszego i podstarszego cechu ślusarzy zatwierdzeni zostali przez Głównego naczelnika kraju na następne trzechlecie pp. Szymon Skoraczyński i Franciszek Mrówczyński.**

— **Na odbytych wyborach w resursie kupieckiej w dniach 15, 16 i 17 grudnia r. b. wybrani zostali do komitetu na rok 1882: Błoch Jan, Bronikowski Wojciech, Czetwertyński Włodzimierz, Goldstand Aleksander, Gruszecki Konstanty, Koelichen Karol, Kremky Władysław, Nagórny Antoni, Pląskowski Włodzimierz, Potocki August, Rawicz Józef, Rudzki Konstanty.**

— Wiedeńskiej *Presse* donoszą z Warszawy o podjętym jakoby przez intendentów teatrów rosyjskich projekcie urządzenia międzynarodowego kongresu architektów i specjalistów w rzeczach teatralnych, dla naradzenia się nad reformą teatralną i obmyślenia środków zabezpieczenia teatrów.

— Z teatru i muzyki.

* Repertuar teatrów warszawskich na bieżący tydzień zapowiada co następuje:

Teatr wielki.

Poniedziałek: „Marja Joanna“ (ostatni występ p. Hoffmanowej); wtorek: „Violetta“ (występ p. Jakowickiej); środa: „Żydówka“ (występ p. Jakowickiej); czwartek: „Robert i Bertrand“ i „Wesele w Ojcowie“; piątek: „Świat nudów“.

Teatr rozmaitości.

Poniedziałek: „Podarunki“, „Złoty cielec“, „Flecista“ i „Piosnka wujaszka“; wtorek: „Na jedną kartę“; środa: „Lutniarz z Kremony“ (po raz pierwszy) i „Rozwiedźmy się“; czwartek: „Lutniarz z Kremony“ i „Rozwiedźmy się“; w piątek przedstawienia nie będzie.

Teatr mały.

Poniedziałek: „Gapiątko z St. Flour“, „Rajskie jabłuszko“, „Ofiara“ i „Bęben“; wtorek: „Grube ryby“ i „Wyspa Tulipatan“; środa: „Grube ryby“ i „Bęben“; czwartek: „Zemsta nietoperza“ (po raz pierwszy); piątek: „Zemsta nietoperza“.

W sobotę i niedzielę z powodu wigilji i pierwszego dnia świąt Bożego Narodzenia zawieszone będą widowiska we wszystkich trzech teatrach.

* Krytyka francuska zwróciła niedawno uwagę, z powodu wznowienia jakiegoś przestarzałego melodramatu, na fakt istotnie wielce charakterystyczny, że dramat ludowy kwitł najbujniej i przekwitł za monarchji mieszczańskiej, za panowania zakamieniałego episjerstwa, a znajduje się w zupełnej poniewierce w dzisiejszych czasach niezaprzeczonej przewagi demokracji.

Dziwnie w samej rzeczy wygląda zapał publiczności za Ludwika Filipa dla bohaterów z gminu, głoszących ze sceny filozofję sentymentalnego humanitaryzmu, a jeszcze dziwniej dzisiejsza chłodna zawziętość całej szkoły naturalistów przy wydobywaniu z ludu *ad usum mundi* wszystkiego co odpycha i cuchnie.

Krytyka przeczuwa, że między tym łzawym optymizmem, a owym żółciowym pessymizmem jest miejsce na prawdziwy dramat ludowy,—ale jednocześnie przyznać musi, że taki dramat jeszcze się nie narodził, choć go oddawna zapowiadał i oczekiwał jeden z apostołów tryumfującego mieszczaństwa.

„Idee i uczucia naturalne—mówi Guizot—w duszach bez kultury, tragiczne kombinacje losu w sferze zupełnie nieznanej, wypadki wstrząsające całym człowiekiem i rozwijające wśród żywiołów nierozświeconych odblaskiem wyższych klas społeczeństwa — oto źródło, z którego czerpać można efekta prawdziwe i porywające; tragedja mieszczańska musi być napuszoną, tragedja ludowa mogłaby być prostą, a straszną“.

Mogłaby być, zapewne—ale że nią nie jest, o tem łatwo może się przekonać każdy, kogo los dziś skaże na wysłuchanie takich sześciu aktów, jakie wczoraj pod nazwą „Marji Joanny“ przesunęły się przed oczyma publiczności.

Patrząc na te cienie, w których niema nawet tyle prawdy, ileby potrzeba było na kilkugodzinne sceniczne życie, słuchając tych fałszywie brzmiących frazesów, śledząc bieg tej fabuły, urągającej się z elementarnego prawdopodobieństwa — trzeba sobie mimowoli postawić zapytanie: co lepsze, czy owe psychologiczne kłamstwa, których obłuda wyszła na jaw w strasznem nieporozumieniu 1848 r., czy dzisiejsza *à la* Zola szczerość, igrająca ze wstrętami fizjologicznemi czytelnika i widza?

Podobne dramata mają tylko jedną ekskuzę: dają pole do popisu artystom i ten musi być niewątpliwie powód, który skłonił panią Hoffmanowę do wystąpienia przed publicznością warszawską w roli Marji Joanny.

Bohaterowie i bohaterki melodramatów ludowych wytworzyli niegdyś oddzielny styl w grze i całą szkołę artystów, których niedobitki tułają się jeszcze obecnie w teatrach na paryskich bulwarach, zwanych żartobliwie przez miejscową publiczność „bulwarami zbrodni“.

Dziś traktowanie według takiego stylu jakiejkolwiek roli nie trafia na niedowierzanie, na sceptycyzm widza odwykającego coraz bardziej od frazesu, od deklamacji.

Szczypta realizmu, musi łagodzić pustą hałaśliwość melodramatycznego patosu — w przeciwnym razie nie zniesie go żadne ucho, osłuchane z dzisiejszą prostotą dykcji.

Ale jak tu pogodzić z tą prostotą w wypowiedzeniu, napuszoność tego co się wypowiada, co począć aby frazes nie wydał się frazesem, ażeby odezwało się akcentem prawdy to, co brzmi przesadnie jeżeli nie fałszywie.

Takiej sztuki może dokonać tylko artystka, posiadająca jak pani Hofmanowa tajemnicę prostoty, bezpretensjonalności, spokoju w grze opartej więcej na szczegółach mimiki, aniżeli na wybuchach siły.

Marja Joanna grana była z odcieniem szlachetnego realizmu, z uwydatnieniem tej ludowej naiwności w uczuciu, które nie zna skomplikowanych objawów ani deklamacyjnych uniesień.

Wszystkie stopniowania i odcienia umiejętnie złożone doprowadziły zajmującą grę do chwili kulminacyjnej, do sceny poznania dziecka w akcie 4-tym, w której inteligentna artystka małemi środkami głębokie na widzach wywarła wrażenie.

Publiczność przyjmowała benefisantkę z żywą sympatją.

Z pomiędzy innych artystów wyróżnili się grą pełną werwy pp. Leszczyński, Rapacki i Ładnowski.

Nie zapomnijmy też o suflerze, który miał wiele, bardzo wiele do roboty.

* Dziś na scenie teatru wielkiego w „Marji Joannie“ ostatni gościnny występ Antoniny Hoffmanowej.

* P. Zygmunt Noskowski zaprosił bawiącą obecnie w Warszawie p. Amelję Kamińską do wzięcia udziału w środowym koncercie Towarzystwa muzycznego.

— Odczyt.

Zapowiedziany na dzień dzisiejszy odczyt p. A. Parczewskiego „O serbach łużyckich“ nie przyjdzie do skutku.

Jutro we wtorek o godzinie 7½ wieczorem odczyt p. Matuszewskiego: „O estetycznem i dziejowem znaczeniu gotycyzmu“ objaśniony rysunkami.

Dla osób w dalszych rzędach przydadzą się lornetki teatralne.

— Uwaga.

Jedno z pism, czyniąc wzmiankę o nieudolnej publikacji humorystycznej wiedeńskiej p. t. „Cerber“, twierdzi, że „nędzne wierszydła wstępne w tej publikacji, jakkolwiek bardzo pokrewne z wstępnemi poezjami naszego *Kurjera świątecznego*, świadczą, że na bruku wileńskim trudno dziś nawet o... zdolnego rymarza“.

Oświadczamy tu z góry, że nie jesteśmy zapalonymi zwolennikami wierszyków humorystycznych, a głównie ich nadużycia, jak to się od pewnego czasu u nas zdarza.

Ale należy oddać sprawiedliwość każdemu...

Poezyjki wstępne, umieszczone w *Kurjerze świątecznym*, a będące o ile nam wiadomo pióra samego redaktora, łączą zwykle ze zgrabną a dobrze wyrobioną fakturą myśl zdrową, dowcipnie wypowiedzianą.

Że nie wszystkie one i nie zawsze dorastają do pożądanej miary, o to już trudno redakcję winić, wiadomo bowiem, że o humorystykę bardzo trudno teraz, a trudniej jeszcze u nas niż gdzieindziej.

W każdym razie w warunkach, w jakich się u nas pisma humorystyczne znajdują, trzeba przyznać, że z pewnemi wyjątkami tak *Kurjer świąteczny* jak i *Mucha* umieją zręcznie władać ostrą bronią żartu i potępiać to co rzeczywiście potępienia jest godnem.

— Wybór.

We wtorek, to jest jutro, odbędzie się centralne posiedzenie Towarzystwa kredytowego miejskiego.

Na posiedzeniu tem mają się odbyć wybory na posadę zastępcy dyrektora, opróżnioną skutkiem śmierci ś. p. Kaliksta Potkańskiego.

Wiadomo nam, że kandydatem na tę posadę jest p. Aleksander Makowiecki.

Kandydaturę p. Makowieckiego polecamy szczególnie naszym czytelnikom.

Wybór jego na posadę dyrektora, wprowadzając w grono władz Towarzystwa nową a pożądaną siłę, może się stać bardzo przydatnym w dalszym rozwoju użytecznej tych władz działalności.

P. Makowiecki dobrze obeznany z potrzebami naszego miasta, rozwijając od długiego czasu na tem polu czynność wielce gorliwą, nie lęka się pracy, i dowiódł tego wszędzie, gdzie powołany został do udziału w bieżących zajęciach; nietylko bowiem spełniał on wówczas przyjęty na siebie obowiązek, ale nieraz zdarzało mu się zastępować innych, którzy nie mogli albo nie chcieli wypełnić to co do nich należało.

Takich właśnie ludzi nam potrzeba, i o takich głównie kandydatów na posady obywatelskie starać się nam wypada.

— Bazar.

Otwarty wczoraj bazar toczy się ubitą od lat wielu koleją.

Panie zasiadły w namiotach około południa.

O godzinie 3-ej po południu raczył zwiedzić salę ratuszowe Główny naczelnik kraju, jenerał-adjutant Albiediński, zostawiając w sklepach wysokie sumy.

Sprzedaż przy dźwiękach orkiestry Noskowskiego ożywiła się nad wieczorem.

Najwięcej powodzenia miały... fotografje!

W liście dam zaszły pewne zmiany.

W sklepie własnym hr. Raczyńskiej sprzedawać będą panie: Natalja z ks. Woronieckich Stanisławowa Lasocka z córką Aleksandrą i Marją z hr. Kwileckich Zawiszyną z córką Magdaleną.

W sklepie p. Senewalda z hr. Lanckorońskich Tytusowa Dembowska z córką.

— Tramwaje.

W sobotę przybył nareszcie zapowiadany transport koni zakupionych dla użytku tramwajów warszawskich.

Jest ich ogółem sztuk 39.

To co nazwano zbyt szumnie „pługiem śniegowym“ jest po prostu wozem zwykłym, opatrzonym przyrządami do zgarniania śniegu i błota na boki ulic dla łatwiejszego zabierania takowych.

Zarząd tramwajów sprowadził takowych wozów z przyrządami sztuk sześć z Wiednia, a sprowadził dlatego z zagranicy, że wykonaniu ich na miejscu sprzeciwia się patent przez wynalazcę uzyskany.

Wozy owe wypróbowane w Austrji i we Lwowie okazały się bardzo praktycznemi.

— O trzy grosze.

Ceny cukru stale się podnoszą.

Obecnie za funt cukru lepszego żądają już 43 groszy!

Kupcy zapowiadają jeszcze dalsze podniesienie się cen tego niezbędnego produktu.

— Nareszcie!..

Czwarta szpicruta została w tych dniach sprzedaną!

Spytacie się prawdopodobnie czytelnicy, w czem jest pocieszający ten fakt sprzedania czwartej szpicruty...

Rzecz to niemałej wagi.

Jeden z tutejszych kupców galanteryjnych podczas podróży za granicą nie dopatrzywszy się dobrze obstalował u fabrykanta cztery szpicruty, które mu się podobały.

Po przyjściu jednak do Warszawy faktury, kupiec przekonał się, że rachunek tych czterech szpicrut

wynosił około 130 rs. za każdą.

Ale trudno fakt był dokonany, cofnąć się niepodobna, kupiec więc oznaczył po 150 rs. cenę szpicrut i zostawił je w klepie nie wierząc sam w to, iżby tak drogie hippomańskie przybory tutaj na miejscu spieniężyć się mogły.

Inaczej jednakże się stało...

Trzy z tych szpicrut rozkupiono, czwarta została! Czekała ona dość długo, ale znalazł się wreszcie w tych dniach i na nią amator, a rozradowany kupiec przekonał się, że można bezpiecznie do Warszawy sprowadzać szpicruty po 150 rs.

Czyż to nie fakt pocieszający i godzien zanotowania?

= Szalony.

Ze szpitala św. Jana Bożego zbiegł wczoraj aresztant Józef P., lat 42 liczący.

Zdołał on zerwać okowy drzwi celi i wydostawszy się na ulicę umknął.

Ubrany jest w kurtkę sukienną koloru szarego, opatrzoną stemplem szpitalnym.

= Z prowincji.

W nocy z dnia 17 na 18 b. m., pięciu ludzi napadło na koszarkę drogową na 22 wiorście kolei terespolskiej, pomiędzy stacją Miłosna a przystankiem Dębe-Wielkie.

Rzucili się oni naprzód na stojącego przededrzwiami koszarki Franciszka Soczko, dróżnika, od samego początku drogi tamże pozostającego i uchodzącego za człowieka względnie dość zamożnego, a powaliwszy go na ziemię kilkoma uderzeniami w głowę, domagali się wskazania miejsca gdzie ma pieniądze.

Na hałas ztąd powstały wybiegła żona dróżnika, lecz otrzymawszy kilka mocnych uderzeń, wepchniętą została do izby, a drzwi przed nią zatrzaśnięto...

Wówczas energiczna kobieta wyrywa okno, wybiega przez takowe i biegnie do sąsiedniej koszarki o ratunek.

Tymczasem rabusie, nie mogąc wymódz od omdlałego i oblanego krwią dróżnika żądanych pieniędzy, wpadają do mieszkania, a gdy jeden z nich przykładając nóż do piersi przestraszonej córki napadniętego, będącej w izbie wraz z 8-letniem dzieckiem, pod groźbą natychmiastowego odebrania życia, wymaga wskazania miejsca zachowanych pieniędzy, inni rozbijają szafę, komodę i rabują wszystko co znajdują.

Soczkowa, spotkawszy na drodze dróżnika obchodowego, wraca z nim do domu; lecz ten, zobaczywszy kilku drabów i uważając, iż sam nie podoła przeciw tak przemagającej sile, mocnem trąbieniem w róg przyzywa pomocy.

Zaalarmowani tem złoczyńcy, zabrawszy ubranie, bieliznę i wszelkie rzeczy wartościowe, oraz znalezione w biurku 19 rs. gotówką, z łupami temi zbiegli.

Przerażony tym napadem dróżnik zatrzymał odpowiedniemi sygnałami przechodzący tędy o godzinie 1½ po północy pociąg towarowy, dla zawiadomienia o napadzie i proszenia o pomoc, wskutek czego stacja w Nowo-Mińsku o wypadku tym doniosła telegrafem tak zwierzchności drogowej, jako też i władzom policyjnym.

Nazajutrz rano inżenier oddziałowy udał się na miejsce wypadku osobnym pociągiem, wraz z lekarzem kolejowym i felczerem, w celu udzielenia potrzebnej pomocy i przekonania się o wysokości straż napadem zrządzonych, które paręset rubli wynoszą.

= Dnia wypadki:

W nocy z dnia 1-go na 2-gi b. m. w Zduńskiej Woli, w miejscowym zajezdnym domu, należącym do Wolfa Kona, podczas, gdy kilkanaście osób, przybyłych z okolicy, pogtążonych było we śnie, wynikł gwałtowny pożar...

Z palącego się domu, (który stał się pastwą ognia) z pomiędzy śpiących dwóch kolonistów: Antoni Szymański i Izydor Pydbylski, nie zdążywszy się wydostać, zginęli w płomieniach.

W dniu 7 b. m. we wsi Małusy Wielkie, w powiecie częstochowskim, w gorzelni parowej, należącej do Aleksandra Sztejclnagena, nastąpił wybuch kotła parowego, podczas którego znajdujący się w budynku tymże robotnicy Jakub Chetkowski (18 lat mający), Andrzej Kestrzewa (20 lat) i Marcin Wieczorek (21 lat), zabici zostali na miejscu.

W obu tych wypadkach zarządzone zostało śledztwo sądowe, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.

= Wypadki.

* W dniu wczorajszym w domu pod nr 3 przy ulicy Świętokrzyskiej, wskutek zbyt wczesnego zamknięcia pieca z niedopalonemi węglami kamiennemi zagorzał stróż tegoż domu Paweł J.

Szybka pomoc lekarska zdołała przywrócić mu przytomność.

* Pesia H., lat 70 licząca, staruszka, idąc przez Twardą, pośliznęła się i upadła, wskutek czego zwichnęła prawą nogę.

Odwieziono ją do mieszkania.

* Onegdaj w browarze Junga przy ulicy Grzybowskiej pod nr 42, robotnik Jan G. pracował przy zdejmowaniu beczek z wozu.

Jedna z beczek źle wzięta wysunęła mu się z rąk i upadła, raniąc go bardzo silnie, tak, że nieprzytomnego do szpitala odesłać było potrzeba.

* Na przechodzącą przez ulicę Wierzbową Fajgę S. najechał dorożkarz nr 575.

Uderzył on ją dyszlem w krzyż i mocno pokaleczył.

Nieszczęśliwa była w stanie błogosławionym i upadek ten bardzo złe dla niej, jak i dla dziecka, skutki sprowadzić może.

* Kradzieże.

Znaczną kradzież popełniono wczoraj na placu Grzybowskim pod nr 8, gdzie z mieszkania kupca N. skradziono sreber i kosztowności na sumę rs. 4,000.

Na Krakowskiem-Przedmieściu pod nr 25 z piwnicy skradziono 64 funtów jabłek i 80 funtów orzechów tureckich.

Stróż domu nr 14 przy ulicy Świętojerskiej zdołał pochwycić na gorącym uczynku kradzieży w piwnicach tegoż domu dwóch znanych policji złodziei recydywistów.

Odezwa.

Odbierając z wielu stron dobrowolne datki na rzecz osieroconych rodzin ofiar pożaru teatru wiedeńskiego, c. i k. austro-węgierski konsulat jeneralny widzi się spowodowanym podać niniejszem do powszechnej wiadomości, iż wszelkie dalsze dary na ten cel szlachetny z gotowością przyjmować będzie w kancelarji własnej (Świętokrzyska nr. 7) w godzinach urzędowych, od 10-tej rano do 3-ej po południu w dnie powszednie, w święta zaś i w niedziele od godziny 11-tej do 12-tej w południe.

Warszawa dnia 18 grudnia 1881 r.

C. i k. radca legacyjny i austro-węgierski konsul jeneralny w Królestwe Poskiem.

Brenner.

— Na 9-ej kolumnie dzisiejszego *Kurjera* znajduje się tabelka 10-go dnia ciągnienia 137-ej loterji klasycznej 5-tej klasy, z dnia 17-go grudnia.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— *Panu Ludwikowi Marg. w Mülhausen.* Przed kilkoma miesiącami w *Nord. Allg. Zeit.* Numeru nie pamiętamy.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Na kasę pożyczkową dla rzemieślników.

Bezimiennie k. 50.

Razem złożono dziś k. 50, doliczając rs. 500 od Wilhelma Landau ogłoszone w nr. 277, ***ogółem rs. 22,121 k. 41½, pesa chilijska, pieniądz srebrny chiński, pół lira tureckiego i ¼ dolara.***

Na pomnik Mickiewicza.

Studenci weterynarji rs. 9 k. 20, Włodzimierz Czarnowski rs. 25.

— Złożyli również: Olga, Paweł i Antoni P. rs. 1 na kościół w Irkucku, K. S. k. 25 dla biednych do uznania redakcji, N. rs. 1 dla paralityków, W. J. z Chęcin rs. 2 na maszynę do szycia dla biednej panienki, Z. k. 50, Alek. Purkiewicz k. 50 dla nędzy wyjątkowej, Bolesław Czarniewski k. 50 na samowary.

Nekrologja.

† Dnia 20-go b. m., o godzinie **9-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, odbędzie się żałobna wotywa w rok po śmierci, a w dzień imienin i urodzin emeryta Teofila **Łachowskiego,** b. urzędnika komisji spraw wewnętrznych, następnie urzędnika magistratu miasta Warszawy, nakoniec członka komitetu przy budowie kościoła Wszystkich Świętych, na które żona i nieobecna córka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —32244—

† W dniu 21 b. m., we środę, o godzinie **10-tej** zrana, w kościołku warszawskiego Towarzystwa dobroczynności odbędzie się żałobne nabożeństwo za ś. p. Józefa **Fleminga,** na które zaprasza się członków Towarzystwa, opiekunki i familję zmarłego. —32259—

† We czwartek, dnia 22 b. m., odprawione będzie w kaplicy archikonfraternji literackiej, przy tutejszym kościele metropolitalnym św. Jana istniejącej, doroczne nabożeństwo żałobne, o godzinie **10-tej** zrana, za dusze zmarłych fundatorów, dobroczyńców i członków tejże archikonfraternji literackiej, na które seniorowie zapraszają szanownych współbraci. —32260—

† Dnia 20 b. m., we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo za duszę ś. Teodorę z Daszewskich **Majkowską,** na które zaprasza się krewnych, przyjaciół i znajomych. —32129—

† W dniu 20 grudnia, we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, jako w czwartą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Stanisława **Milewskiego,** b. urzędnika, w kościele powązkowskim odprawiać się będzie żałobne nabożeństwo za duszę tegoż, jak niemniej za ś. p. Agnieszkę z Sobieszczańskich **Milewską,** żonę jego, zaś w dniu 23 b. m., to jest w przyszły piątek, o godzinie **10-tej** zrana, odprawi się na tęż intencję żałobna wotywa w kościele św. Jana, w kaplicy archikonfraternji literackiej. —32132—

† W dniu 20 b. m., we wtorek, odbędzie się w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie **10-tej** zrana, nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Teofila **Roguskiego,** b. prezesa Banku polskiego i jego małżonki Emilji, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —32139

† W dniu 20 b. m., we wtorek, odbędzie się o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo za duszę ś. p. Teofila **Polaskiego,** rzeczywistego radcy stanu, b. członka senatu i komisji rządowej sprawiedliwości, jako w dniu jego imienin, na które pozostała żona zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegó zmarłego. —32168—

† W dniu 20 b. m., o godzinie **9 i pół** zrana, w rocznicę śmierci Józefa **Zbikowskiego,** rejenta, odbędzie się w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, żałobne nabożeństwo, na które pozostała żona i syn zapraszają. —32193—

† We wtorek, dnia 20 grudnia, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Aleksandra **Królikowskiego,** odbędzie się msza żałobna w kościele św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie **8-ej** zrana, na którą zaprasza się znajomych i życzliwych. —32217—

† Za spokój duszy oddawna zmarłych ś. p. Pawła i Rozalji małżonków **Wściekliców,** oraz ich matki ś. p. Teofili i ś. p. Leonji wnuczki odprawioną będzie w przyszłą środę, dnia 21 b. m., o godzinie **10-tej** zrana, w kościele parafjalnym na Grzybowie, msza żałobna, na którą pozostała rodzina zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —32055—

† W dniu 21 b. m., we środę, jako w dniu imienia ś. p. Tomasza Gustawa **Rutkowskiego,** b. ucznia klasy 1-ej gimnazjum 3-go, odbędzie się nabożeństwo żałobne za spokój jego duszy, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej. o godzinie **9-tej** zrana. —32225—

† Ś. p. Julja **Borzęcka,** córka ś. p. Maurycego i Juljanny z Czochronów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 17 b. m., w wieku lat 65. W smutku pozostały brat z rodziną zaprasza krewnych. przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, w kościele św. Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, odbyć się mające, we wtorek, dnia 20 b. m., o godzinie **11-tej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, na cmentarz powązkowski. —32206—

† Ś. p. Franciszka z Tomałów **Lech,** wdowa, opatrzona św. Sakramentami, przeżywszy lat 60, zmarł dnia 17 b. m. Pozostali w smutku syn, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo dnia 20 grudnia, we wtorek, o godzinie **11-tej** zrana, w kościele Wszystkich Świętych, na Grzybowie, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —32239—

† Ś. p. Ildefons **Chomiński,** urzędnik Banku polskiego przeżywszy lat 49, po długiej i ciężkiej chorobie, w dniu 17 grudnia r. b. przeniósł się do wieczności. W głębokim smutku pogrążeni żona i syn zapraszają krewnych, przyjaciół, kolegów i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 20 b. m., we wtorek, o godzinie **10-tej** zrana, w dolnym kościele św. Krzyża, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i w tymże dniu, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —32233

† Ś. p. Nimfa Anastazja z de Ramerów **Nowowiejska,** wdowa po ś. p. Stanisławie Nowowiejskim, obywatelu ziemskim i sędziu pokoju powiatu łukowskiego, w dniu 18 grudnia r. b., w wieku lat 78, życie zakończyła. Pogrążone w smutku dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo za jej duszę, w kościele św. Aleksandra, w dniu 21 grudnia, we środę, o godzinie **11-tej** zrana, odbyć się mające, a następnie na wyprowadzenie zwłok zaraz po nabożeństwie na cmentarz powązkowski. —32246—

† Ś. p. Stanisław **Ożarowski,** b. urzędnik pocztamtu warszawskiego, opatrzony św. Sakramentami, po długiej i ciężkiej chorobie przeniósł się do wieczności, przeżywszy lat 57. Pozostała żona wraz z rodziną zapraszają kolegów, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła św. Anny, na Krakowskiem-Przedmieściu, na cmentarz powązkowski w dniu 20 b. m., we wtorek, o godzinie **3-ej** po południu; nabożeństwo żałobne w późniejszym czasie odprawione zostanie, o czem stosowne ogłoszenie zrobionem będzie. —32245—

† Ś. p. Julja z Mitków **Hoffmann,** wdowa, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 71, w dniu 18 grudnia r. b. przeniosła się do wieczności. W głębokim smutku pozostały brat zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok odbyć się mające w dniu 20 b. m., we wtorek, o godzinie **1-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania. —32281—

† Dopełniając obowiązku, składam najczulsze podziękowanie tym wszystkim, którzy uczestniczyli w smutnym pochodzie zaprowadzenia zwłok mej ukochanej żony ś. p. Katarzyny z Grühnów **Krysińskiej** na cmentarz parafjalny w Częstochowie dnia 12 b. m., a w szczególności księżom N. J. i P., oraz państwu A. F. i W. S. i panom R. Z. P., którzy serdecznie współczując w mojem i całej familji ciężkiem zmartwieniu dzielili boleść naszą i żal prawdziwy po zmarłej, pozostawiając nadto dla córeczki to błogie wspomnienie, iż matka zasłużyła sobie na miłość i przyjaźń u ludzi. Niech Bóg nagrodzi wasze dobre serca!

—32210— *St. Krysiński z córeczką.*

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego".

Paryż 19-go grudnia.

Tissot będzie mianowany posłem w Londynie — margrabia de Noailles w Konstantynopolu—Roustan w Atenach a Challemel-Lacour dotąd nie otrzymał jeszcze przeznaczenia.

Wiedeń 19-go grudnia, godzina 8 rano.

Dotychczas od wybuchu katastrofy wydobyto ze zgliszczów 286 całkowitych zwłok ludzkich, oprócz mnóstwa luźnych członków ciała.

Zdaje się, iż ogólna cyfra ofiar pokaże się mniejszą od cyfr, w zeszłym tygodniu podawanych.

Wiele osób z podanych poprzednio w wykazach policyjnych zgłosiło się następnie, jako żyjący. Obecnie cyfra zaginionych zmniejszyła się do 580 osób.

Ponieważ zgłoszenia się umieszczonych błędnie na liście strat ciągle jeszcze przybywają, zmniejszy się przeto i cyfra powyższa.

Zdaje się, iż katastrofa pochłonęła około 500 ofiar.

Wiedeń 18-go grudnia.

Presse zamieszcza list p. Feliksa Fryzego z Warszawy, w którym tenże (rozwijając szerzej myśl przez nas poruszoną, *przyp. red.*), proponuje rozpisanie międzynarodowego konkursu, który odpowiedziałby na pytania:

1) Jakie mogą być najlepsze środki opanowania pożaru, zwłaszcza w teatrach?

2) Jak powinny być urządzone w przyszłości teatry i jak należy nadzorować przepisy policji ogniowej?

3) Jakie warunki zachować należy przy budowie przyszłych teatrów i jakim przekształceniom uledz powinny istniejące?

Petersburg 19-go grudnia.

Journal de St.-Petersbourg donosi, że departament policji państwowej zrewidował już 1,500 spraw politycznych osób zesłanych w drodze administracyjnej.

Połowa tych spraw zdeponowaną została do akt.

Znaczna część spraw rozpoczęta była na zasadzie doniesień, które okazały się fałszywemi.

Ministerstwo sprawiedliwości domaga się sądowego ukarania fałszywych denuncjacyj.

Petersburg 19-go grudnia.

Wiadomość o zwinięciu namiestnictwa kaukaskiego i komitetu do spraw kaukaskich urzędownie się stwierdza.

Tym sposobem zostaje położony kres administracyjnej samoistności Kaukazu.

Na przyszłość sprawy Kaukazu decydowane będą przez odnośne ministerstwa.

Petersburg 19-go grudnia.

Nowe umundurowanie urzędników wprowadzone będzie od 1 stycznia 1882 roku.

Petersburg 19-go grudnia.

Nowosti otrzymują wiadomość z Odessy, iż w dniu dzisiejszym przy zamkniętych drzwiach rozpoczął się tam w sądzie wojennym proces kozaka Piteckiego, obwinionego o przestępstwo stanu.

Petersburg 19-go grudnia.

Skarga kasacyjna Mrowińskiego, Tieglewa i Fursowa w dniu wczorajszym wniesioną została.

Zasadą do żądania kasacji jest ta okoliczność, że świadek Słupin nie składał przysięgi.

Petersburg 19-go grudnia.

Sowremiennyja izwiestia donoszą, że uczestnik zamachu z dnia 13 marca Emeljanow jest dawnym porucznikiem artylerji znany już z poprzednich procesów politycznych.

Petersburg 19-go grudnia.

Były gubernator miński Tokarew i jenerał Łoszkarew na skutek wyroku sądowego otrzymali dymisję.

Petersburg 19-go grudnia.

Nowoje wremja dowiaduje się, że droga żelazna warszawsko-terespolska otrzymała upoważnienie do przeprowadzenia studjów przygotowawczych nowej linji drogi żelaznej na przestrzeni 60 wiorst od stacji Siedlec drogi terespolskiej, do stacji Małkinia drogi warszawsko-petersburskiej.

Upoważnienie to wydanem zostało ze względu na strategiczną ważność nowej linji.

Petersburg 19-go grudnia.

Wczoraj profesor uniwersytetu odeskiego p. Leopold Wojewódzki po wytrzymaniu dysputy w uniwersytecie tutejszym otrzymał stopień doktora.

Przegląd polityczny.

Rumuńska mowa tronowa rozbrzmiewa jeszcze długiem echem po pismach austrjackich.

Ktoś wspomniał, iż stosunki pomiędzy Austrją i Rumunją naprężyły się do tego stopnia, że bez pośrednictwa trzeciego mocarstwa nie dadzą się uregulować. *Pester Lloyd* zaprzecza temu twierdzeniu i zbija pogłoskę, jakoby ktoś trzeci w ogóle mieszać się chciał w tę delikatną sprawę.

Niema bowiem przyczyny do obcej interwencji, niebezpieczeństwo żadne nie grozi, nieporozumienie takie nie istnieje; całe zajście jest tylko kwestją drażliwości z jednej, małego taktu z drugiej strony.

Sprawa ta powinna być między Wiedniem i Bukaresztem jedynie rozwiązaną i o ile widać z ostatnich telegramów rumuńskich rozwiązaną będzie.

Rumunja dała początek, do niej też należało złe naprawić.

Zrozumiano w Bukareszcie, że przemilczenie wszystkiego, dobrego skutku nie byłoby odniosło, ale przeciwnie pogorszyło jeszcze stan rzeczy, więc zabrano się do odwołania i zacierania dotkliwych ustępów mowy tronowej.

W parlamencie rumuńskim postawiono niejako tę kwestją na porządku dziennym; prezes ministrów Bratiano odpowiadał na interpelację dwóch deputowanych stronnictwa opozycyjnego w kwestji dunajskiej i z widoczną tendencją poruszył swą obraźliwą stronę ustępu z mowy tronowej, który dotknął Austrją.

W przemówieniu Bratiana czuć komplemencistę, który nie chce wprost przepraszać obrażonych, ale używa ich słodkiemi słówkami, odwołuje się on do historji, która go nauczyła poważać i cenić dom Habsburgów; on wie, że dom ten w ciężkich chwilach dziejowych, podczas tureckich najazdów był szańcem chrześcijaństwa, o który roztrącały się muzułmańskie półksiężyce.

W Austrji zawsze i wszędzie, wszystkie chrześcijańskie wyznania, doznawały opieki, znajdowały przytułek i nietylko wolność jawnego wykonywania swych obrządków religijnych, nietylko wolność sumienia, ale i swobodę narodowego rozwoju.

Rumuni także zawdzięczają Austrji swoje odrodzenie, pierwszy blask narodowej jutrzenki zaświtał dla nich z poza Karpat; pierwsze hasła narodowego przebudzenia przynieśli, kosztem i staraniem Marji Teresy wysłani na naukę do Rzymu rumunowie.

„Czyż potem wszystkiem—powiada Bratiano—można było przypuszczać, że choćby na jedną chwilę miałem myśl ubliżenia cesarzowi austrjackiemu? Bądźcie panowie przekonani, że sam cesarz nie wierzy temu. Nie, — nigdy nie było zamiarem rządu rumuńskiego w jakikolwiek sposób dotknąć Austrję, dla której mamy wysokie poważanie".

Gdyby zresztą nawet tak nierozważnie postąpić chciano w ministerjum — pyta dalej mówca—czyż byłby na to pozwolił król Karol I, który tak gorącą przyjaźń żywi dla cesarza austrjackiego?

Przyjaźń tu zresztą leży w tradycji rodziny Hohenzollernów.

Huczne oklaski, jakiemi kilkakrotnie przerywano mowę prezesa gabinetu nadawały jego słowom ważnej dobitności.

W Wiedniu nie pogodzą się znowu marsowe miny obrażonych i zdaje się, cała sprawa w ten sposób zostanie znów wyrównaną.

Zbliżające się święta wywierają już swój wpływ na ogólny ruch parlamentarny i hamują wszędzie polityczną machinę.

Najwcześniej świętować zaczęły izby francuskie.

Depretis odpowiedział, że miłość ojczyzny i dbałość o interesa państwowe kazało im przyłączyć się do świty królewskiej.

Pol. Cor. domaga się wznowienia sprawy zam-knięcia greckich pocztamtów w Turcji w interesie wspólnym wszystkich mocarstw *Hodie mihi, cras tibi.*

Porta jedynie skorzystała na tym wypadku. Wspomniany dziennik radzi, aby zniewolono Turcję do cofnięcia swego rozporządzenia i otwarcia ponownie poczt greckich.

Co prawda, ta małoletność przyszłego cesarza Niemiec trwała trochę za długo, i byłby czas podania mu sposobności do jakiegoś wyraźniejszego wpływu i działania w państwie, któremu ma przewodzić.

Tribune donosi, iż ks. Bismarck zapadł znowu na swoją bolesną chorobę zapalenia żył, która mu zapewne przeszkodzi zjawić się w parlamencie przed świętami.

Z dotychczasowych aktów i wskazówek dyplomatycznych w sprawie tunetańskiej okazuje się, iż pod koniec r. 1879 stosunki między Francją a Włochami były do tego stopnia naprężone, iż wojna wówczas pomiędzy temi mocarstwami była prawie nieuniknioną.

Barthélemy St.-Hilaire był niejako zmuszony uprzedzić włochów i wkroczyć do Tunisu, nie chcąc narazić Francję na zbrojny zatarg.

W parlamencie włoskim poruszono jeszcze raz sprawę wizyty królewskiej w Wiedniu; zapytano mianowicie ministrów, czy ich wezwano do udziału w tej politycznej wycieczce, czy się sami do niej przyłączyli z dobrej woli.

W niemieckiej radzie państwa czekano jeszcze na jedno przemówienie ks. Bismarcka.

Kanclerz odpowiadać miał na zapytanie jednego ze „środkowców" w sprawie ewentualnego zakazu robót w dniu niedzielnym i ograniczenia pracy kobiet i dzieci.

Według *Germanii*, centrum chce dać inicjatywę do zniesienia ustaw majowych; deputowany Windhorst, poparty przez całe swoje stronnictwo polaków i alzatczyków, wystąpił z wnioskiem zniesienia ustawy z 4 maja 1874 r., zabraniającej sprawowania urzędów duchownych przez osoby nie potwierdzone przez rząd.

Będzie to nowy probierz usposobienia ks. kanclerza i prawdziwych zamiarów rządu niemieckiego, dążącego do zgody z kościołem.

Z Berlina nadeszły znowu pogłoski o przypuszczeniu następcy tronu do większego udziału w rządzie.

Po naradzie z kanclerzem cesarz objawić miał życzenie, aby księcia następcę na przyszłość wzywano do rady we wszystkich ważniejszych sprawach państwowych.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Rzym 18-go.—Wynik procesu Roustana z Rochefortem tłumaczą tu w ten sposób, że Gambetta poświęcił Roustana na ofiarę, aby przez to zamanifestować chęć zawiązania lepszych stosunków z Włochami.

Praga 17-go.—Z powodu zajścia z wnioskiem Herbsta w izbie poselskiej rady państwa, dzienniki czeskie piszą, że klerykalni zdradzili prawicę. *Narodni Listy* wzywają tych posłów, którzy nie przyszli na posiedzenie 15 b. m., aby złożyli mandaty. Wedle tegoż dziennika, hr. Taaffe oświadczył posłom czeskim, że niepowodzenie rządu co do wniosku Lienbadera i wniosku Herbsta pozostanie bez następstw.

Paryż 17-go. — Wedle *Agence Havas* Chalemel-Lacour, którego zdrowie jest nadwerężone, ma ustąpić z ambasady londyńskiej, a miejsce jego zajmie Tissot, którego znowu zastąpi Noailles.

Berlin 17-go. — Parlament odroczył się dziś do 9 stycznia.

Wiedeń 17-go. — Zapewniają w kołach rządowych, że ostatnie zajścia w parlamencie nie będą miały poważniejszych konsekwencyj.

Waszyngton 17-go. —Izba reprezentantów uchwaliła odroczyć posiedzenie od 21 grudnia do 5 stycznia.

Peszt 18-go. — Hr. Kalnoky, który tu bawił w celu zawiązania osobistych stosunków z węgierskimi mężami stanu, jak zapewniają w kołach politycznych, wyjechał z Pesztu pod wrażeniem wcale niepomyślnem. Minister przedstawiał konieczność bliższego porozumienia się z Rossją i w tym mianowicie kierunku nie znalazł tu przychylnego ucha.

TEATRA:

WIELKI. Dziś: „Marja Joanna". Jutro: „Violetta", występ p. Jakowickiej. —*ROZMAITOŚCI.* Dziś: „Podarunki", „Złoty cielec", „Flecista" i „Piosnka wujaszka". Jutro: „Na jedną kartę". —*MAŁY.* Dziś: „Gapiątko z St. Flour", „Rajskie jabłuszko", „Ofiara" i „Bęben". Jutro: „Grube ryby" i „Wyspa Tulipatan".

— **W tych dniach złożyły egzamin i otrzymały świadectwa na wyższe nauczycielki następujące wychowanice zakładu naukowego p. Izabelli Smolikowskiej:** Marja Bujnicka, Jadwiga Płuszczewska, Marja Rogowska, Helena Chodakowska, Anna Frejslerówna, Wanda Moszówna, Marja Bogusiewiczówna, Marja Zdzitowiecka, Elżbieta Wrześniowska i Zofja Gebethnerówna.

— ***Czytelnie nowości JANA JELEŃSKIEGO.*** Graniczna nr 9. — Nowy-Świat nr 4 — przy znacznym napływie abonentów otrzymują ciągle ***nowe książki.*** Bibljoteka dla ***dzieci i młodzieży*** dobrze zaopatrzona. (32258)

— Albumy, Neceserki, Szkatułki z muzyką i bez, Tualetki, Kasetki do biżuterji, rękawiczek, Kałamarze marmurowe, szklane, drewniane, żelazne i wszelkie inne przybory na biurka, Artykuły paryskie z złoconego brązu na tualety damskie, Wyroby z kości słoniowej, Wachlarze, Biżuterja (imitacja), Paski i Krawaty damskie, Wszelkie przybory do tualety: Lusterka paryskie, Grzebienie, Szczotki, Neseserki kieszonkowe, Wyroby skórzane fabryk wiedeńskich i offenbachowskich, jako to: Torebki ręczne i z paskami, Pugilaresy, Portevisites, Notesy, Portmonetki, Woreczki, Cygarówki, Papierośnice, Cygarniczki piankowe, Szachy i domina, Parasole, Kalosze, Chustki jedwabne, Krawaty, Szpilki, Szelki, Spinki, Kaftaniki, Rękawiczki zimowe, Pantofle filcowe, Tornistry szkolne i wiele innych przedmiotów użytku i mody w zakres towarów galanteryjnych wchodzących, poleca ***świeżo otrzymane w najlepszych gatunkach w wielkim wyborze i po możliwie najniższych lecz stałych cenach***, upraszając najuprzejmiej i nadal o łaskawe względy szanownej publiczności

Włodzimierz Kaniewski,

róg ***ulicy Senatorskiej i placu resursy kupieckiej nr 22***

naprzeciw pp. Braci Bardet. —31870—

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* ma zaszczyt upraszać członków założycieli o zebranie się w lokalu Towarzystwa na sesję dnia 21-go grudnia r. b., to jest we środę, o godzinie 7 i pół wieczorem, w celu balotowania kandydatów przedstawionych na członków Towarzystwa.

Zechcą również przybyć członkowie, którzy kandydatów przedstawili. —32216—

— *Komitet Towarzystwa muzycznego* podaje do wiadomości członków, że dnia 21-go grudnia r. b., to jest we środę, o godzinie 8-mej wieczorem, odbędzie się w sali resursy obywatelskiej wieczór muzyczny, przy współudziale między innemi p. Kamińskiej, śpiewaczki z Wiednia.

Bilety dla rodzin i gości wydawane będą w kancelarji Towarzystwa we wtorek dnia 20-go grudnia, od godziny 5-tej do 7-ej wieczorem i we środę, dnia 21-go grudnia, od godziny 11-tej do 1-ej z południa i od godziny 5 do 8 wieczorem.

Prócz tego w godzinach wyżej oznaczonych wydawane będą, stosownie do żądania, marki na krzesła numerowane po kop. 30. Liczba takich krzeseł na ten raz zwiększoną będzie. (32123)

— *Zarząd kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich* podaje niniejszem do wiadomości uczestników kasy, że z powodu zamknięcia ksiąg i rachunków rocznych, od dnia 12 (24) grudnia r. b. włącznie, żadne czynności kasy załatwiane nie będą, oprócz przyjmowania należności wekslowych. (31564)

Zarząd warszawskiego Instytutu muzycznego zawiadamia osoby interesowane, iż egzamina dla kandydatów i kandydatek nowo zapisujących się na naukę do Instytutu muzycznego na 2-gie półrocze roku szkolnego 1881/2 rozpoczną się d. 21 grudnia (2 stycznia) 1881/2 r. i trwać będą do d. 31 grudnia (12 stycznia) 1881/2 r., kurs zaś nauk otwartym zostanie dnia 4 (16) stycznia 1882 r.

Kandydaci i kandydatki nowo przybywający zgłaszać się winni do egzaminów w towarzystwie rodziców lub opiekunów codziennie zrana od godziny 9-tej do 12-tej w południe, wyjąwszy niedziele i święta. —31771—i

W powyżej oznaczonym terminie, tak uczniowie uczennice dawniej uczęszczający, jakoteż i nowo wstępujący, winni wnieść opłatę wpisową, albowiem z rozpoczęciem kursów, spóźniający się sami sobie przypiszą winę, jeżeli nie zostaną przyjętymi.

Podziękowanie.

Do 1-ej austrjackiej C. K.

uprzywilejowanej

FABRYKI KAS OGNIOTRWAŁYCH
panów F. WERTHEIM et Comp.

dostawców dworu Jego C. K. Mości

w Wiedniu.

Dnia 21-go czerwca (3-go lipca) 1881 roku szerzył się u nas straszny pożar, który zniszczył większą część miasta, a dom mój obrócił prawie w perzynę. Kupiona u pp. kasa nr 43,644, w Warszawie, w składzie przy ulicy Elektoralnej nr 13, znajdowała się 24 godzin w najokropniejszym ogniu.

Po otworzeniu kasy, ku największemu i radośnemu zdziwieniu mojemu znalazłem nieuszkodzoną całkowitą zawartość, składającą się z cienkich wyrobów srebrnych i materyj jedwabnych.

Nie mogę więcej uczynić, jak donieść panom o tym fakcie, który, sądzę, dobitnie przemawia za pewnością i dobrocią słusznie renomowanych wyrobów panów i złożyć jaknajszczersze podziękowanie.

Z poważaniem

Magnus J. Schabat,

właściciel domu i składu wyrobów żelaznych

—32220— w Mińsku gub.

Ostrzeżenie.

Doszło do wiadomości mojej, że łyżki, noże, widelce, łyżeczki do kawy, lichtarze stołowe i t. p. wyroby platerowane, stemplem moim opatrzone sprzedają się w pewnych sklepach taniej aniżeli w magazynach moich, przy ulicy Senatorskiej i Krakowskiem-Przedmieściu. Ponieważ nikomu tak tanio wyrobów moich nie sprzedaję, a zatem mam honor ostrzedz szanowną publiczność, że za dobroć owych wyrobów, jako ***nielegalnie nabytych,*** ręczyć nie mogę.

(30163) ***JÓZEF FRAGET.***

— ***Dentysta S. ROTHEIM,*** wynalazcy nowego systemu wprawiania zębów sztucznych, przez urząd lekarski za najlepszy uznanego, leczy choroby szczęk i zębów, plombuje i znieczula ból przy wyjęciu zęba; przyjmuje od 10 r. do 6 w.—Królewska nr 37. —31362—

— ***W. Romanowski,*** fabr. powozów, w tych dniach wyjechał za granicę. —32120—

POMOC LEKARSKA w NOCY.

W aptece S. Tugut w Warszawie, przy ulicy Freta nr 14, dyżurują codziennie, od godziny 10 i pół wieczór do godziny 7-ej zrana, dr Bejer, dr Dziedzicki i dr Mączewski, celem udzielania natychmiastowej pomocy lekarskiej chorym, tak w okolicy, jak i w najodleglejszych częściach miasta. (30955)

Istniejąca od 1874 r.

Druga Lecznica
dla przychodzących chorych,

Nr 9, ulica Senatorska Nr 9,

dom przechodni (Roezlera zwany)

Od 10 — 11—.	We wtorki i piątki. **Dr Edmund Modrzejewski,** choroby uszów, nosa i gardzieli.
Od 10 — 11—.	Codziennie. **Dr Leon Nencki,** choroby organów moczo-płciowych.
Od 11 — 12—.	Codziennie. **Dr Gajkiewicz Władysław,** choroby wewnętrzne i nerwowe, oraz leczenie elektrycznością.
Od 11 — 12—.	Codziennie. **Dr Dylewski Jan,** choroby oczów.
Od 11½—12½.	We środy i soboty. **Dr Taczanowski Bronisław,** choroby uszów.
Od 12 — 1—.	Codziennie. **Dr Grosstern Wiktor,** choroby wewnętrzne i wieku dziecinnego, oraz szczepienie ospy ochronnej.
Od 12 — 1—.	Codziennie. **Dr Klink Edward,** choroby weneryczne i skórne.
Od 1 — 2—.	Codziennie prócz świąt i niedziel. **Dr L. A. Anders,** choroby wewnętrzne.
Od 2 — 3—.	Codziennie prócz niedziel i świąt. **Dr Karwowski Konstanty,** choroby gardła, krtani i jamy nosowej.
Od 2 — 3—.	Codziennie. **Dr Kondratowicz Stanisław,** choroby kobiece.
Od 3 — 4—.	**Dr Henryk Nussbaum,** choroby wewnętrzne, specjalnie nerwowe i leczenie elektrycznością.
Od 3 — 4—.	Codziennie. **Dr Jawdyński Franciszek,** choroby zewnętrzne, czyli chirurgiczne i zębów.
Od 4 — 5—.	Codziennie. **Dr Funk,** choroby weneryczne i skórne.

Bilet wejścia 25 kopiejek.—8284

— **Zabezpieczenia na życie,** t. j. na kapitały pośmiertne, kapitały na dożycie, sumy posagowe, renty i pensje dożywotnie, w rozmaitych kombinacjach i każdej żądanej wysokości, przyjmuje za składkami umiarkowanemi, na najdogodniejszych warunkach, objaśnień i druków na żądanie osobiste lub listowne udziela bezpłatnie, codziennie od godz. 9 rano do 7 po południu.

MICHAŁ ROTWAND,

Inspektor St.-Petersb. Towarz. Ubezp.

Biuro w Warszawie przy ul. Hr. Kotzebue nr 10, obok ulicy Wierzbowej. —5639—

Cena okowity z dnia 19-go *grudnia.*

Hurt. skład. wiadro rs. 7.53* garniec rs. 2.45.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 1 cali 10.

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY

pod firmą

SALA LICYTACYJNA PRYWATNA

Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytacje wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.

2) Na zlecenia kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.

3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 5216к

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w drodze pośmiertnej publicznej licytacji sprzedawać się będzie w dniu 10 (22) Grudnia r. b. i dni następnych o godzinie 12 w południe 31764—к

Towar winny

pozostały po zmarłym kupcu Mieczysławie Popławskim, jako to: oryginalne zagraniczne Wina, tak białe jako i czerwone, Koniaki, Arak i likier, od cen inwentarzem objętych, to jest od 30 kop. do 2 rubli za butelkę. — Sprzedaż odbywać się będzie w drugim dziedzińcu Hotelu Saskiego, № 5, przy ulicy Koziej, w Warszawie, w piwnicach Medokskich. Podp. p. o. Komisarza sądowego **Paprocki.**

Sala Licytacyjna
Miodowa 11.

otrzymała w komis wielki **wybór towarów galanteryjnych,** wyrobów bronzowych, skórzanych, pluszowych i t. p., w pięknych gatunkach.—Wyprzedaje takowe codziennie od godziny 9 rano do 7 wieczorem. — Ceny nizkie. 31181—D

TANIO! 22½ KOP. TANIO!

Paczka **Świec 30 sztuk** kolorowych choinkowych. **Lichtarzyków** do tychże świec **8 kop.** tuzin, poleca handel

W. Dzisiewskiego

ul. Senatorska № 25,

obok Cukierni Ferrarego. 31375к

Nagrody rs. 25,

ofiaruje łaskawemu oddawcy zgubiony dnia 15 b. m. wieczór, na Rycerskiej ulicy Listu Zastawnego 5%, Serji I, Lit. B. na rs. 1,000, za № 016286, z 16 kuponami. — Upraszam wszystkie Kantory Wekslowe o zwrócenie na powyższy Numer Listu łaskawej uwagi i dać znać do Kantoru „Kurjera Porannego”, pod lit. **Z. Z.** 32004—к

---

300 Sztuk MASZYNEK
do bicia jaj

najnowszej konstrukcji jest do sprzedania po cenie **kop. 45,** za sztukę,

w Składzie wszelkich materjałów blacharskich

DRZAŻDŻYŃSKI i Ska,

Orla № 4, wprost wodociągu. 31877к

FABRYKA

PORTMONETEK

Portcygar, Pugilaresów, Portwizyt, i t. p. wyrobów

S. Hoppenstand.

ul. Mazowiecka № 2,

ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż przygotował na nadchodzące Święta ogromny zapas tychże wyrobów, które sprzedaje tak hurtownie, jak i detalicznie, po najniższych cenach. 32078—к

SZKOŁA

I-klasowa, z utensyljami i trochą sprzętów domowych, do odstąpienia zaraz. — Wiadomość u p. Michlbacher. **Warecka № 2,** dom własny. 31860—к

Szpital D-tka Jezus
Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamożnych chorych.

Prof. D-r. Popow. we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznemi.

2. **Prof. D-r. Efremowski,** codziennie od godziny 11 do godz. 12 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznemi (chirurgicznemi). 29046—к

Najtańsze

Kapelusze damskie i Stroiki

w nowo-otworzonym Magazynie

pod firmą

KAMILLA

№ 6a. Marszałkowska № 6a,

31852D w WARZAWIE.

O wyborze, guście i cenach Szanowne Panie przekonać się raczą na miejscu.

Maszyny do szycia bielizny Wheelera—do krawieczczyzny Hovego i Singera, sprzedaje z gwarancją w najlepszych gatunkach skład POLLACK SCHMIDT, Krakowskie-Przedmieście № 7.

к—27612

Tabela wygranych

w dziesiątym dniu ciągnienia 5-tej klasy 137-ej Loterji klasycznej

dnia 17-go grudnia 1881 roku.

(Podług Tabeli tymczasowej Ch. Keltera.)

Rs. 20000 N-r: 11478.—Po **Rs. 2000** NN-ra: 12398 21420 23483 — Po **1000** NN-ra: 3820 11486 18355 18632 — Po **Rs. 400** NN-ra: 4072 4685 4938 5577 9465 15420 — Po **Rs. 200** NN-ra: 3600 2662 5331 5906 7688 11012 13447 15629 16714 23092 — Po **Rs. 100** NN-ra: 113 1999 5460 6221 7348 7606 8657 10452 10468 10668 10756 13764 15393 19742 20512 20948 23047 23434.

Następujące Numera wygrały po Rs. 80:

61	1933	3529	4774	6428	7826	9761	11526	13306	14709	16209	17730	19260	21196	22485
77	66	72	85	42	28	9762	74	12	14862	30	76	71	21242	94
162	81	3607	4804	79	85	9807	11622	70	14901	61	97	19341	65	22500
215	2013	37	22	6524	7904	9986	23	72	5	71	17951	57	21302	13
38	17	86	4847	27	10	10010	34	79	23	79	86	19473	8	87
57	23	87	58	33	18	11	71	13601	53	98	18032	19501	21405	22753
68	77	91	77	54	54	16	11700	65	15017	16333	56	66	81	63
94	88	3719	81	64	58	10100	3	13708	39	48	92	69	21506	79
360	2119	52	5105	71	8010	15	5	50	47	68	96	97	37	98
412	73	62	39	6616	75	68	11816	61	56	81	18125	19657	42	22821
572	2273	72	81	50	8123	10215	97	13851	63	16608	42	66	52	71
639	84	87	95	6713	8244	78	11913	81	93	19	55	71	98	23085
703	98	3803	5245	6840	66	91	41	13908	15113	42	78	88	21600	98
23	2326	29	58	92	81	10350	51	21	47	86	81	19821	14	23138
28	2551	38	79	96	8337	85	82	31	15209	97	84	34	48	23215
43	52	41	85	6910	77	10408	93	72	32	16744	18202	36	84	25
813	86	50	5365	18	78	12	12030	14008	47	16802	27	56	88	42
17	93	72	5408	28	82	41	12189	35	51	8	59	82	21709	23304
66	2631	3915	34	42	8444	44	12203	37	97	16901	65	93	60	10
81	2813	31	5540	52	50	76	24	86	15300	29	18354	19948	64	63
96	17	39	64	68	8556	10616	71	14108	79	32	18438	66	78	71
1052	25	4003	90	7045	59	39	12305	33	15409	40	43	95	96	86
54	2900	4290	5669	82	8617	45	41	54	45	63	62	20049	21834	
71	43	98	73	94	26	10765	12584	92	58	17026	72	61	38	
1121	52	4300	78	7227	56	10816	12727	14237	15522	32	18535	20282	21954	
1235	3027	13	5779	45	95	52	90	97	29	17148	49	20368	22074	
62	68	14	81	54	8746	10985	12826	14801	43	74	78	20439	91	
1313	91	23	91	90	57	11086	57	42	15613	17230	18628	20520	22124	
23	96	52	5824	7358	95	11124	59	82	14	31	18802	20620	47	
24	3135	66	34	7411	8960	50	76	14416	26	92	37	33	68	
1415	44	91	47	74	9022	76	85	93	88	17309	63	20764	22210	
86	84	4415	5972	7538	9141	97	12995	14518	15709	19	18923	93	59	
1524	89	46	6099	78	9205	98	13002	39	31	17412	57	20833	77	
53	97	53	6107	80	77	11200	8	55	58	22	92	54	97	
66	3250	65	24	7682	9333	87	15	14604	66	46	19022	20915	22321	
1628	85	94	53	7732	39	92	30	9	70	68	23	41	57	
52	3304	4518	54	42	75	11359	63	22	75	86	32	47	64	
1710	39	28	6228	47	77	65	90	29	15844	17510	45	48	22424	
1814	85	36	64	57	9443	11403	98	35	15920	62	70	21004	34	
36	99	59	73	89	9514	65	13121	51	16062	76	19118	54	36	
40	3472	83	6371	98	9618	73	220	84	65	80	22	99	49	
59	3515	4738	6424	7807	42	477	38	14704	16151	17676	93	21151	67	

NA GWIAZDKĘ!

W MAGAZYNIE GALANTERYJNYM

N. S. Brünner & Comp.

w hotelu Europejskim

WIELKA WYSTAWA

ZABAWEK

i wszelkich nowości galanteryjnych,

jako to: **wyrobów skórzanych, aksamitnych, bronzowych, Bombonierek, Rękawiczek paryzkich, Wachlarzy, Żardynierek, Aquarjów, Kandelabrów, Pająków, Albumów, Necesserów** męzkich i damskich i t. p.

Porcelana saska i francuzka.

Magazyn w d. 11 i 18. t. j. w Niedziele, dla Publiki będzie otwartym. 31244—к

Skład Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

plac Teatralny Nr 5,

poleca wielki wybór **Win Bordoskich** i **Burgońskich** czerwonych i białych, **Hiszpańskich, Włoskich** i **Reńskich** tak w beczkach jak i w butelkach, tu na miejscu ściąganych i oryginalnych. Jako też zapas **Win Węgierskich** starych i średnich gatunków, wytrawnych, łagodnych i tłustych maślaczy.

Z beczkowych **Win Węgierskich** oprócz z lat 1874, 1876, zasługuje na wyróżnienie rok 1880, z którego wina kwalifikują się do konserwacji, a posiadając wielką ilość tego wina z osobiście uczynionych zakupów na Węgrzech, mam honor takowe polecić.

Przytem skład zaopatrzony w różne gatunki Win Szampańskich, Likierów, Cognaców i Wódek zagranicznych, Portery i Piwa Angielskie, słodkie i gorzkie, wszelkie Towary kolonjalne, Bakalje i Konserwy.

NB. PP. Nabywcy Win w beczkach, na żądanie mogą mieć **takowe zbutelkowane na miejscu, za doliczeniem li ceny** kosztu butelek i korków. к—3137[

Fabryka Pierników

A. WITTCHEN,

egzystująca od lat 58, a obecnie mieszcząca się przy ulicy Przechodniej Nr 1 (953).

na nadchodzące Święta jak corocznie, zaopatrzoną została w liczne gatunki Pierników, jako to: **Toruńskie, Bazler, Norymberskie, Marcepanowe, Karlsbadzkie, Czekoladowe** i t. p., z czem ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności. к—32108

MAGAZYN

Towarów bławatnych i łokciowych

SIMONA PFEFFERBERG,

Nowy-Świat Nr 27 (wprost Świętokrzyzkiej.

NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA

poleca się z doborem najlepszych gatunków **towarów bławatnych,** których posiada wielki zapas, mianowicie:

Płótna.	**Kaszmiry** zagraniczne (dwu-łokciowe) od k. 70.	**Flanele.**
Chustki płócienne.	**Kaszmiry** indyjskie czarne (2¼ łok. szerok.), po kop. 80 łokieć.	**Materjały** na pokrycie salop.
Firanki.		**Drap de Damas.**
Bielizna stołowa.		

TOWARY czysto wełniane i t. p.

Wyjątkowo na **„NA GWIAZDKĘ“** towary również wyborowe w gatunku, wysortowane, po cenach **jak najtańszych,** gdyż począwszy od kop. 15. к-30866

SIMON PFEFFERBERG.

SIMON PFEFFERBERG. — NOWY-ŚWIAT № 27.

SKŁAD WYROBÓW METALOWYCH i Żelazno-Galanteryjnych

ALFREDA ORTHWEIN

w Warszawie, ulica Czysta Nr 6,

POLECA:

Łyżwy wszelkich wymiarów w wielkim wyborze.

Szafy żelazne **piwniczne** do przechowywania Win, których zaletą jest **odleżenie** się Win, małe zajmowanie miejsca, oraz kontrola, gdyż szafy są zamykane.

Łóżka i **Kołyski** żelazne, **Water i luft klozety.**

Maszynki do rąbania drzewa i kości w kuchniach, bez żadnego stuku.

Maszynki do gotowania na Benzinie i Nafcie.—**Umywalnie** i **Bideta** różnych fasonów.—**Pochodnie podróżne** naftowe.—**Kabarety szwedzkie.**—**Naczynia** kuchenne emaljowane. к—31423

Ceny bardzo przystępne.

Na nadchodzącą Gwiazdkę!

SKŁAD NUT I INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH

Kruzińskiego i Lewi,

Marszałkowska № 50, róg Świętokrzyzkiej,

zaopatrzony został w wielki wybór różnych **instrumencików** dla dzieci, jak: **Skrzypeczek, Katarynek, Flecików, Trąbek, Pistolecików z muzyką, Harmonijki** ustne i ręczne.—Także **Szkatułki samogrające** 2, 4, 8 i więcej sztuk, tudzież **okaryny** i inne instrumenta i przybory muzyczne. к—31976

SKŁAD CYGAR HAWAŃSKICH i wszelkich wyrobów TABACZNYBH

pod firmą

„JULJAN“

w Hotelu Paryzkim, — 9, Bielańska 9,

poleca jako stosowny podarunek na GWIAZDKĘ

CYGARA ALBUMOWE.

Przytem ma zaszczyt donieść, iż świeżo zaopatrzony został w wielki wybór **Cygar Hawańskich importowanych,** tegorocznego zbioru, na różne ceny, w opakowaniu po 5, 10, 20, 25, 50 i 100 sztuk.

Jak również posiada znaczny zapas **Cygar, Papierosów i Tytuniu,** ze wszystkich celniejszych fabryk Cesarstwa i Królestwa.

Zamówienia na prowincję uskuteczniają się szybko i dokładnie.

Skład przyjmuje obstalunki na WĘGLE KAMIENNE. 31602к—

Magazyn Edwarda Loth,

ulica Krakowskie-Przedmieście № 15.

Poleca w wielkim wyborze do ozdoby apartamentów KWIATY i ROŚLINY SZTUCZNE, w żardynierkach, koszykach, amplach, wazonach i doniczkach, od najmniejszych do największych, osadzone w naczyniach prostych i ozdobnych lub bez tychże. Bukiety ręczne i wazonowe. — **ROŚLINY POJEDYŃCZE DUŻOLIŚCIASTE,** do wysokości 6 stóp, jako to: **Palmy** w rozmaitych odmianach, muzy, kokusy i t. p. rośliny egzotyczne.

MAGAZYN MÓD zaopatrzony w największy wybór kapeluszy ubranych i nieubranych, **filcowych, pluszowych** i t. p., dla dam i dzieci.—**CZAPECZKI FUTRZANE** paryzkie od rs. 4 do 20 za sztukę.—Wszystkie powyższe przedmioty mogą być przesłane choć do najbardziej odległych miejscowości к31243

CENY UMIARKOWANE.

NA GWIAZDKĘ!!!

PO CENACH ZNIŻONYCH.

Fabryka Piór Strusich i Fantazyjnych

F. GLIWIC,

Senatorska Nr 20,

wprost kościoła Ś-go Antoniego, lewa oficyna.

Dla zjednania sobie względów Szanownych Pań, fabryka obniżyła jeszcze swoje już i tak niskie ceny.—Egretty Paryzkie i skopjowane własnej fabrykacji. — Pióra w najnowszych i najpiękniejszych kolorach, melange i cieniowane, ptaki, fantazje, obłożenia i panasze, szneslowe, czarne i kolorowe, kołnierze z piór.

NOWOŚĆ!!! Kapelusze z samych piór, nadzwyczaj strojne po niepraktykowanie niskich cenach.

Pranie, fryzowanie i farbowanie na sposób francuzki.

Na żądanie fabryka urządza wszelkiego rodzaju fantazje. к—31267

Nauczycielka

z wyższym patentem naukowym, specjalnie wykładająca **matematykę** pragnie udzielać lekcje na godziny w domach prywatnych lub na pensjach, oraz przygotowywać do egzaminu z tego przedmiotu.—Bliższa wiadomość przy ulicy Żorawiej № 27A. mieszkania 16, od godziny 10 do 12 zrana. 32198к

!!!NA GWIAZDKĘ!!!

dla uczącej się młodzieży najstosowniejsze

Lokomotywki i Lokomobilki

parowe, działające za pomocą lampki spirytusowej po nader nizkich cenach, wyrabia i posiada w wielkim zapasie

M. Grodzieński, MECHANIK,

Warszawa. — Nowy-Świat № 58, w podwórzu, vis-à-vis ulicy Wareckiej. 31389к

Koszule męzkie

wyróżniające się dobrocią materjału, elegancją kroju przez **specjalistę krajczego** i starannem wykończeniem poleca taniej **jak wszędzie** MAGAZYN **Noë** ulica Nowo-Senatorska № 4. 31776к

MAGAZYN BŁAWATNY

specjalnie wyrobów wełnianych

Z FABRYK

krajowych, ruskich i zagranicznych,

pod firmą

W. Kleczyński i S-ka

Krakowskie-Przedmieście № 58,

w gmachu Resursy Obywatelskiej,

Poleca Szan. Publiczności swe towary po cenach następujących:

20 łok. Materjału wełn. Faconné, rs. 5.
20 łok. Crepy w różnych kolorach, rs. 5 kop. 50.
20 łok. Rypsu w różnych kolorach rs. 5.
20 łok. Diagonale w różnych kolorach, rs. 6.
Kaszmiry czarne, czysto wełniane, w wyborowych gatunkach, po kop. 60, 70, 90, rs. 1, rs. 1 kop. 25, rs. 1 kop. 40, rs. 1 kop. 60, rs. 1 kop. 75 i t. d.
Kaszmiry kolorowe, 3 łokcie szerokie na kołdry, w wyborowym gatunku, łokieć po rs. 1 kop. 25.
Kamloty czarne i kolorowe, łokieć po kop. 20, 25, 30. 35, 40. 50 i 55.
Flanele kolorowe, czysto wełniane, podwójnej szerokości, łokieć po kop. 65, 75, 85, 90, rs. 1 i rs. 1 kop. 15.
Welwety czarne, po kop. 75, rs. 1 i rs. 1 kop. 20. к—30656

W Niedzielę Magazyn otwarty.

Na Gwiazdkę.

KASZMIRY

wyłącznie **czarne** jako specjalność, oraz **Materjały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych

najtaniej 31113к

K. MANTEY

Świętokrzyzka róg Włodzimierskiej.

Stary Miód Kowieński

biały i czerwony w szampankach

poleca Handel Win

L. KRUPSKIEGO.

przy Placu S-go Aleksandra № 3. 32249к

Magazyn damski Rutkowskiej

Miodowa № 13, zaopatrzony jest jak zawsze tak i teraz na nadchodzące święta w wielki wybór Sukień wizytowych, spacerowych, jak również: Dolmanów. Palt. Szlafroków, nadmieniając, że wszystkie te towary sprzedają się po bardzo umiarkowanej cenie.—Tamże jest potrzebna

PANNA

wzrostu wysokiego, do sprzedaży. 31950—к

„EDEN"

RESTAURACJA

KAROLA

przy ulicy Senatorskiej № 27,

Przyjmuje obstalunki na

KOLACJE WIGILIJNE

tak w lokalu jak i na ulicę. składające się **z 6-ciu dań, po 1 rubel i 50 kop.**— Upraszа się o zamówienie na dni dwa naprzód. W dzień Bożego Narodzenia Zakład będzie otwarty.—Z uszanowaniem

32235—к **SOROKA.**

NAJTANIEJ

na nadchodzące Święta

sprzedaje

Magazyn Towarów Bławatnych Władysława Lewity

28 Plac Resursy Kupieckiej.

Wełny francuzkie na suknie na k. 35.
Kaszmiry francuzkie z Rheims. „ 85.
Grenadiny francuzkie jedwabne czarne i kolorowe à jour na kop. 55.
Atłasy jedwabne czarne i we wszystkich kolorach na kop. $72\frac{1}{2}$.
Welwety angielskie czarne i kolorowe na kop. 75.
Materje jedwabne na kop. 95.
Plusz jedwabny francuzki na rs. 3 k. 80.
Aksamit Lyoński czysto jedwabny na rs. 3 kop. 80. 29904—к

Jest do odstąpienia zaraz lub od 1 Stycznia

Skład Wyrobów Tabacznych

z mieszkaniem, istniejący od lat kilkunastu. Obrót miesięczny rs. 800, komorne umiarkowane, do kupna wystarczy kapitał około rs. 2,000.—Wiadomość na miejscu: Marszałkowska № 65. 32174—к

Do Magazynu Mód F. KOWAŁSKIEJ,

przy ul. Rymarskiej № 8,

nadszedł znaczny transport **Kwiatów Paryzkich,** w wielkim wyborze **po cenach bardzo przystępnych, Kapelusze** znaczny wybór aksamitnych, pluszowych, kastorowych, oraz czepeczki i inne przedmioty. do potrzeb damskiej toalety, a to wszystko w wielkim wyborze, wyprzedaje się **po cenach kosztu.** 31872—к

Potrzebny jest

WSPÓLNIK

z kapitałem rs. 12,000 do **DOBRZE** funkcjonującej **Cegielni** z piecem Hofmanowskim w **Warszawie,** oparty na gwarancji hypotecznej. Kapitał niekoniecznie cały gotówką, lecz może być i suma hypoteczna— Oferty należy adresować: „Parowa Cegielnia", Warszawa, poste-restante. 31925к

Koronki Ruskie

białe i czarne, z najpierwszych źródeł otrzymano w komis. — Crêpe-lisse w wielkim wyborze, po cenach niepraktykowanie nizkich.—Senatorska 27. dom Feista, obok kościoła św. Antoniego, mieszkania № 2. 31161-к

!!!Ceny zniżone!!!

w składach **Nowej Spółki Opałowej.**— Kantor przy ulicy **Ordynackiej № 8,** 2-gi dom od Nowego-Światu.

Drzewo **Sosnowe** w szczapach za $\frac{1}{4}$ sążnia **rs. 3 kop. 75, Olszowe rs. 4, Brzozowe rs. 4 kop. 25,** rąbane o 25 wyżej na $\frac{1}{4}$ sążnia. **Węgle drzewne** korzec kop. **90.** Najlepszego węgla kamiennego, zagranicznego, korzec **95** kop. Najlepszego krajowego kop. **90.** Całemi wagonami o **$12\frac{1}{2}$** taniej na korcu.—Odstawa natychmiastowa w skrzyniach krytych, ostemplowanych cechą magistratu. 31425к

MASŁO

32041к

wyborowe, litewskie, do sprzedania. na pudy.—Ulica Smolna № 1. lit. a. mieszk. 7.

Miodowa Nr 5

w ogrodzie po-kapucyńskim

można dostać **Kamelij** kwitnących. **Fijołków** alpejskich. Primul dubeltowych, także wiele Palm ozdobnych. Przyjmuje się obstalunki na Bukiety i Wieńce, tak ze świeżych jak i zasuszonych kwiatów, oraz wynajmują się ozdobne kwiaty do upiększenia salonów i wielu innych potrzeb, a wszystko ułatwia się jak można najtaniej.—**Wchód korytarzem kościelnym.** 32232—к

Najlepsze

BAKALJE

w Handlu 32248к

L. KRUPSKIEGO,

przy Placu S-go Aleksandra № 3.

Ostateczna Wyprzedaż Rękawiczek

w Magazynie

M. Izdebskiej,

ulica Nowy-Świat № 55, wprost Ordynackiego w dziedzińcu.—Szyldy, skóry i narzędzia rękawicznicze do sprzedania.—Tamże wybór żabotów damskich, po nader przystępnych cenach. 31964—к

Do wynajęcia

od 1 Stycznia 1882 r.

Dom składający się z 6 pokoi, 2 kuchnie, z 2-ma wejściami, oraz ogród z domkiem dla ogrodnika, położone przy ul. **Marszałkowskiej № 7. — Dom lub ogród mogą być osobno wynajęte.**—Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej № 13, mieszkania № 5. 32213—к

Heliominiatury

32199—к

Osoba zajmująca się wykonywaniem **Heliominiatur** po cenie **nader umiarkowanej**, przyjmuje takowe w domu № **16,** przy ul. **Aleksandrja mieszkania № 5.**

Buchhalter

32188к

urzędnik mający wolne godziny po południu, a znający gruntownie buchhalterję kupiecką fabryczną i bankierską, od Nowego-Roku podejmuje się stale prowadzić księgi.—Wiadomość w Kantorze Kurjera pod lit. A. P. K.

OSTRZEŻENIE.

Wskutek nadsyłanych mi korespondencyj zmuszony jestem ponowić ostrzeżenie moje z d. 9 Listopada 1880 roku w Gazecie Polskiej i podaję do wiadomości publicznej. że indywiduum noszące moje nazwisko nadużywając łatwowierności wielu osób podszywa się także i pod moje imię Józefa Morawskiego. — Ostrzegam zatem też osoby, a mianowicie pp. Handlujących iżby nie znając mnie osobiście, strzegły się stać ofiarą jego mistyfikacji.

31406к **Józef Morawski.**

Znaczny wybór

Koszul Męzkich

odznaczających się 31399к

Najlepszym krojem

poleca Specjalny Magazyn Bielizny

L. Gałkowskiego,

ul. Marszałkowska № 59, róg ul. **Świętokrzyzkiej,** obok Apteki.

Zakład Naukowo-Rzemieślniczy

dla kobiet

pod firmą

O. Suchowiecka,

Bracka № 14, wejście od Chmielnej.

przyjmuje uczennice przychodnie i z całkowitem utrzymaniem na naukę kroju sukien. strojów, krawatów. kwiatów, malowania na porcelanie, buchhalterji i innych programem objętych. 31786—к

Zofia Zawadzka

31410к

Ochmistrzyni pensji IV-klasowej

przy ulicy Długiej № 23,

zawiadamia iż przyjmuje na drugie półrocze szkolne, tak przychodnie jako pensjonarki i pół-pensjonarki. — Nauczycielki mogą być przygotowane do zdania egzaminu z przedmiotów klasycznych i z języka francuzkiego.

52 Marszałkowska 52.

Magazyn Bielizny Męzkiej i Damskiej

A. Czarnowskiego,

sprzedaje towary po następujących cenach:

BIELIZNA GOTOWA:

6 Koszul męzkich pranych z kretonu, rs. 6 za $\frac{1}{2}$ tuzina.
6 Koszul męzkich pranych, z kretonu z web. gorsami, z mank. i koł. w najświeższym fasonie, rs. 11 za $\frac{1}{2}$ tuzina.
6 Koszul nocnych męzkich, rs. 6 za $\frac{1}{2}$ tuzina.
6 Kaftaników damskich strojnych, rs. 6 za $\frac{1}{2}$ tuzina.
6 Koszul damskich strojnych, z haftami, rs. 5 kop. 10 za $\frac{1}{2}$ tuzina.
6 par Kalesonów dam., z haftami, rs. 6 za $\frac{1}{2}$ tuzina.
6 Prześcieradeł bez szwu, $3\frac{1}{2}$ łok. długie, $2\frac{1}{2}$ szerokie, rs. 5 kop. 40 za $\frac{1}{2}$ tuzina.
1 tuzin Kołnierzy męzkich, rs. 3 za tuzin.

ŁOKCIOWE:

1 sztuka płótna krajowego 31 łok. mająca, rs. 4 kop. 50.
1 łokieć kretonu zdrowia, $1\frac{1}{2}$ szerokości kop. 15.
Creas na kalesony, po kop. 11, 12, 13 i 14 za łokieć.
1 łok. Creasu na prześcieradło, $2\frac{1}{2}$ łok. szerok., kop. 25.
Dymki i brylantyny, na kaftaniki damskie od kop. 17 za łok.
Barchan zdrowia, od kop. 16 za łokieć.
Perkale $1\frac{1}{2}$ łok. szer., od kop. 11 za łok.
Dymy atłasowe, od kop. 35 za łok.

Oprócz tego Magazyn przyjmuje z powierzonego materjału do szycia i znaczenia wszelką bieliznę, oraz do wprawiania mankietów, gorsów i kołnierzy do koszul męzkich, po cenach jak można najniższych. к31874

52 Marszałkowska 52.

Potrzebne jest **sekretne**

Niechrzczone dziecię.

Wiadomość u Akuszerki Węglińskiej, ulica Pańska № 5. — Tamże są pokoje dla Dam spodziewających się słabości. 31814к

Chwilowy brak mleka w mleczarni leczniczej,

usunięty został przez sprowadzenie 12 krów z Morawii. к31826

Kurs giełdy warszawskiej

dnia 19 grudnia 1881 r.

	Z końcem giełdy	
Weksle:	żądano	płacono
Berlin 100 m. z kr. term.	46.85	—.—
Londyn 1 f. st. „ „	9.46	—.—
Paryż 100 fr. „ „	37.90	—.—
Wiedeń 100 gul. „ „	80.70	—.—
Papiery publiczne:		
4% L. zast. 3 okr. s. I i II	—.—	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 d.	98.40	—.—
„ „ „ „ m.	98.—	—.—
List. zast. m. Warsz. ser. I	92.75	—.—
„ „ „ „ II	91.75	—.—
„ „ „ „ III	90.75	—.—
List. z. m. Łodzi ser. I i II	—.—	—.—
4% Listy likwidacyjne d.	86.20	—.—
„ „ m.	86.—	—.—
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—
I Pożyczka wschod. rs. 100	90.15	—.—
II „ „ 100	90.15	—.—
III „ „ 100	90.15	—.—
Akcje i obligacje:		
Akc. dr. ż. W.-W. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. W.-B. rs. 100	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-Teres.	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Fabrycz.-Łódz.	—.—	—.—
Akc. Banku Hand. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Dysk. w War.	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.—	—.—
Akc. War. T. ub. od ognia	—.—	—.—
Akc. War. T. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. f. cukru Józefów	—.—	—.—
Akc. Dobrzel. t. fabr. cukru	—.—	—.—
Akc. T. Lilpop, Rau i Lew.	—.—	—.—
Akc. Tow. fabryki machin	—.—	—.—
Akc. Tow. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—
Akc. T. zakł. przędz. Zaw	—.—	—.—

Wartość kuponów:

Od listów zastawnych 4% k. —.
Od listów zastawn. nowych 5% k. $245\frac{4}{5}$.
Od list. zast. m. Warsz. ser. I i II k. $108\frac{1}{3}$
Od listów zast. m. Łodzi k. $66\frac{2}{3}$.
Od listów likwidacyjnych k. 20

Zarząd Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej na skutek podania p. S. Bernsteina w Warszawie, przy ulicy Leszno pod № 24 zamieszkałego, o wypłatę zaliczenia w kwocie rs. 29 kop. 13, przekazanego do ściągnięcia od odbierającego towar Warszawa — Luboml № 39584, na które wystawiony w dniu 18 (30) Listopada b. r. przez stację Warszawa

DOWÓD ZALICZENIOWY

№ 29,917 zaginął.—Wzywa posiadacza w mowie będącego dowodu zaliczeniowego, aby z takowym w przeciągu trzech miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia, zgłosił się do zarządu i posiadanie dowodu usprawiedliwił, po upływie bowiem tego czasu dowód wzmiankowany zostanie za nieważny, a należność z niego przypadająca p. S. Bernsteinowi wypłaconą zostanie. 31898D

KUCHARZ

poszukuje obowiązku, z dobremi świadectwami, w Warszawie lub na prowincji.—Karmelicka № 1, mieszkania № 6, 3 piętro. 32124D

MAMKA

z 3 tygodniowym pokarmem, z długiem rs. 12, bez żadnych innych wydatków, jest do umieszczenia zaraz.—Wiadomość Świętojańska № 2, mieszkania № 5. 32204D

Mamki

wiejskie, ze świeżym i starszym pokarmem są u Akuszerki Łuszczewskiej, ulica Marjańska № 2B. 32212D

Za rs. 600 jest do sprzedania

Sklep

z kaszami i mąką, położony w środku miasta. Wiadomość u stróża, Chłodna № 28. 32118D

FABRYKA KWIATÓW C. MOSZCZYC,

ulica Rymarska № 16,

wyprzedaje na Gwiazdkę

Kwiaty w koszykach, wazonach i doniczkach, od 25 kop. 32140D

TANIĄ I PRAKTYCZNĄ

Kolendę,

poleca **FABRYKA POŃCZOCH JÓZEFINY, ul. Długa № 9: Pończochy** damskie w różnych gatunkach, para od kop. **20; dziecinne** od k. **10, krawatki** po k. **10; skarpetki** ciepłe od kop. **20,** oraz **Koszule, Krawaty** i inne drobiazgi **po cenach najniższych.** 32159D

Oddane zostały w komis

i są do sprzedania: **Szaliki** jedwabne białe, modne i czarne takież same, **Negliżyki i Żaboty.** — Wiadomość ulica Królewska № 41, mieszkania 27, od godziny 9 rano do 12 w południe. 32158D

Za rs. 125

Fortepian

do sprzedania.—Chmielna № 26, mieszk. 19, widzieć można od godz. 2 do 5. 32195D

Meble Tanio!

Jako to: **Szafy** dębowe, rzeźbione; **Kredensa** dębowe w różnych fasonach. **Kredensa** mahoniowe, duże, używane; **Kredensa** orzechowe i jesionowe, **Stoły** rozsuwane, **Krzesła** dębowe w różnych fasonach, **Łóżka** mahoniowe i orzechowe ozdobne, do sprzedania przy ulicy Grzybowskiej № 39, u stolarza. 32145D

Ważne dla Pań na nadchodzącą porę! Z powodu przeniesienia sklepu

zupełna wyprzedaż

robót kanwowych, szydełkowych, towarów norymberskich i galanteryjnych, 10% niżej ceny kosztu.—Ulica Świętokrzyska № 4. 32176D

JADWIGA

Na Gwiazdkę!

5 sznurków **Korali** po 75 kop. sznurek.
Tabakierka srebrna rs. 6.
Zegarek damski złoty doskonały rs. 40.
Łancuszek długi złoty rs. 20.
Port cygar srebrna, duża rs. 25.
Taca duża nowa rs. 4.
Ulica Złota № 4, miesz. 12. 32151D

Na nadchodzące Święta, otrzymałam wielki wybór

JABŁEK

w rozmaitych gatunkach, z wybornym smakiem aromatycznem i swoją pięknością, po cenach nader umiarkowanych: sprzedaż może być na kopy i na pudy, z czem polecam się Szanownej Publiczności.—Czysta № 4, w Sklepie Pieczywa, w podwórzu 32146D

Z uszanowaniem **Chmielewska.**

Z dniem 15 Grudnia r. b.

LEON DRACKI

komisant przy Browarze i Dystylarni w Żarkach, przestał pełnić swoje obowiązki. — Zawiadamia się więc niniejszem osoby interesowane, że inkasowanie pieniędzy na rzecz fabryki jest mu wzbronione. 32171D

Od Nowego Roku potrzebny wykwalifikowany

NADLEŚNY,

z dobrą rekomendacją, do dóbr **Chotycze,** w gub. Siedleckiej, pow. Konstantynowski, stacja pocztowa **Łosice,** zgłosić się należy listownie lub osobiście. 32149D

Na Cwiazdkę!

Wyszła z pod prasy książka p. n.

Opisanie ziemi

w figurach, rycinach i mapkach,

przez

STANISŁAWA GARGULSKIEGO.

Całość, obok rozrywki poglądowej, obejmuje naukę geografji, objaśnioną 40 figurami geograficznemi, 50 rycinami i mapkami, dającemi zasadniczą znajomość świata. Cena kop. 60. Skład główny w zakładzie naukowym autora i wydawcy, ulica Leszno № 32. Nabyć także można w znaczniejszych księgarniach. D—32203

Z powodu nadchodzących ŚWIĄT

Bożego Narodzenia zaopatrzyłem zakłady moje w znaczny zapas **Jabłek** w różnych gatunkach, oraz wszelkich surowych **Owoców** we wszystkich gatunkach **Orzechów** i najświeższych **Bakalij,** a sprzedając po nader nizkich cenach, spodziewam się, że Szanowna Publiczność raczy mnie odwiedzać jak lat poprzednich.—Sklepy moje: 1-szy ul. Nowy-Świat № 3, wprost straży ogniowej, 2-gi ulica Nowomiejska № 11, wprost dystylarni Mokiejewskiego, w sutcrenie.

32153D Z uszanowaniem

B. Erlich.

Z kapitałem od rs. 5,000 do 6000 rs., poszukuje się

Wspólnika

do interesu przemysłowego. — Oferty proszę składać pod Lit. E. G. w kiosku na rogu ulic Chmielnej i Brackiej. 32207D

Buchhalter

rutynowany w zawodzie buchhalterji podwójnej, z dobremi rekomendacjami, znajdzie zaraz zatrudnienie w godzinach popołudniowych.—Oferty pod literami K. B. 20, proszę składać w Kantorze Kur. Warsz. 32180D

Poszukuje się

OSOBY,

mężczyzny lub kobiety z kapitałem 2,000 rs., interesanci mogą być Emeryci, kapitał ma służyć na powiększenie handlu; w procencie ma całe utrzymanie i wszelkie wygody.—Wiadomość od godz. 8 do 10 rano, po południu od 2—7, № 31 Elektoralna, u pana Sitkiewicza, stróż wskaże. 32184D

Bardzo korzystny INTERES

w najgłówniejszym punkcie targowym na Pradze są do sprzedania Dom z Placem, dobrze procentujące.—Elektoralna № 10, mieszkania 16, od godziny 9 do 4 po południu. 31216—D

Osoba Młoda,

uzdolniona w krawieczyźnie i szyjąca na maszynie, poszukuje miejsca w domu prywatnym.—Chmielna № 8, miesz. 9. D31597

Potrzebne są D31642

Młodsza i Kucharka,

znające dobrze swoje obowiązki, spokojne, z dobremi świadectwami, pierwszeństwo mają niemki.—Plac św. Aleksandra № 7, miesz. 21.

Osoba młoda, D31630

znająca handel, mogąca złożyć kaucję, poszukuje miejsca w magazynie strojów i sukień, w sklepie galanteryjnym, lub kasjerki w jakim zakładzie w Warszawie lub na wyjazd. Wiadomość w kiosku przy placu Teatralnym.

MAMKA D31587

zdrowa, ze świeżym pokarmem, potrzebną jest na wyjazd.—Wiadomość: Wspólna № 13, przy rogu Kruczej, u właścicielki domu.

Jest do sprzedania

Szynel wojskowy,

na wacie, z bobrowym kołnierzem, w bardzo dobrym stanie, za nizką cenę. — Wiadomość w Dystrybucji p. Glücka, plac św. Aleksandra № domu 12. D31563

Nauka Buchhalterji

przez **Erazma Nowickiego,** b. Głównego Buchhaltera i Członka Banku Polskiego, wydana staraniem **Erazma Lissnera,** urzędnika wydziału Buchalterji Banku Polskiego.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i u wydawcy w Banku Polskim. D31626

Ktoby miał do sprzedania

czarnego PUDLA,

młodego, zechce się zgłosić na ulicę Szkolną № domu 6, mieszkania 2, od godziny 2—4 po południu. D31647

Do sprzedania bardzo tanio!!



Garnitur Mebli, Szeslong, Sofa, Otomana, Kozetka z Pół-Fotelikami, kilka Landszaftów; za trwałość i akuratność roboty daje się piśmienną gwarancję. Ulica Elektoralna № 7a, u Tapicera. 31665D

!!NIE BYŁO!!
i NIE BĘDZIE

tak tanio, jak teraz na Gwiazdkę, bo tylko za pół ceny wyprzedają się suknie i okrycia, Dolmany, Kapelusze i dziecinne Sukienki i Szlafroki. Panie potrzebujące raczą się przekonać na miejscu: tamże przyjmują się wszelkie obstalunki i Futra w Magazynie **F. Pietrzykowskiej,** ulica Długa № 4, w Warszawie. D—31584

Za rs. 13,500

w środku miasta **Żytomierza** jest do sprzedania **Dom z oficyną,** dobrze urządzony; 27 pokoi (4 lokale), z zabudowaniami gospodarskiemi, przy nim duży ogród owocowy, z lipową cienistą aleą, Staw z rybami, oraz studnia z wodą doskonałą.—Gruntu pod domem i zabudowaniami 2,058 sążni kwadratowych (więcej niż 20 tysięcy łokci kwadr.) Dochód roczny 1,350 rs. — Zgłaszać się do Żytomierza, ulica Kijowska, zaułek Koryszoszowski, do właściciela domu № 31. D31633

Leopold Fryderyk Rady

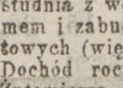
od dnia 24/11 r. b., przestał pełnić u mnie obowiązki inkasenta i od tego też czasu plenipotencja dana mu przezemnie przestała mieć jakiekolwiek znaczenie; zawiadamiam więc JW. i WW. Kundmanów moich, oraz fabryki zostające zemną w stosunkach handlowych, że za wszelkie zobowiązanie w imieniu mojem przez p. Rady uczynione, odpowiadać nie będę. — **Edward Mück.** 31603D

31667

Rs. 12,000

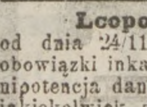
potrzeba na spłatę, na pierwszy numer hypoteki dużego domu w Warszawie. Oferty proszę nadesłać z dokładnym adresem do Kiosku, róg Nowego-Światu i Jerozolimskiej sub. C. K.; wyłącza się pośrednictwo.

D o sprzedania D31855



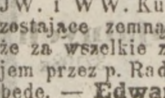
Sanki

petersburskie, vis-à-vis, nowe, bardzo gustowne, także małe petersburskie, również nowe.—Ul. Złota № 20, u stelmacha A. Schultza.



PIANINO

za przystępną cenę do sprzedania. — Ulica **Piękna № 23, w Fabryce Fortepianów C. O. FIEDLERA.** D31862



KARETA

D31828

na jednego i na parę koni, nowego fasonu, prawie zupełnie nowa, do sprzedania.—Wiadomość na Nowym-Świecie № 67, u stróża.

Z powodu słabości jest do odstąpienia

Propinacja

w Wierzbnie, na bardzo korzystnych warunkach. — Bliższa wiadomość na miejscu u Juljusza Terkaja. D31831

☞ 3,000 Rs. ☜

zahypotekowane na 1-m numerze domu piętrowego na Nowej-Pradze, na bardzo dogodnych warunkach do odstąpienia zaraz bez pośrednictwa osób trzecich. — Wiadomość: Żórawia № 27, miesz. 7, rano do godz. 10 i od 3 do 5 do południu. D31829

Z powodu przyczyn familijnych jest do sprzedania

Skład Nici,

egzystujący od lat kilku. — Wiadomość u pana Nipanicza, Graniczna № 17. D31622

Dwa Magle Wiedeńskie

do sprzedania, w ładnem mieszkaniu, na parterze.—Chmielna № domu 33. D31619

Maszyna Pończosznicza

mało używana, do sprzedania za pół ceny. Ulica Szkolna № 1, (róg Świętokrzyzkiej), lokalu 3, pierwsze piętro, od frontu. 31847D

KSIĘGARNIA,

Skład Materjałów Piśmiennych

A. Karwowskiej i Fr. Zabłockiego,

przy ulicy róg Krakowskiego-Przedmieścia i Hr Berga № 5,

przygotowała obfity zapas najświeższych książek dziecinnych, naukowych, historycznych, dla młodzieży i dla starszych. Liczne dzieła illustrowane i Książki do nabożeństwa w oprawach skromnych i kosztowniejszych.

Świeżo nadeszły z Paryża i Wiednia znaczne transporta **Papieru listowego** angielskiego, francuzkiego, wiedeńskiego, w wyborowych gatunkach, z rozmaitemi monogramami, w ozdobnych pudełkach. **Papier listowy dziecinny** w różnych formatach, **Obsadki** różne, bardzo praktyczne, w nowym rodzaju, **Reisceigi, Kałamarze, Piórniki, Notesy, Kajeta ozdobne, Pudełka** z całym przyrządem piśmiennym. **Książki rachunkowe** i zupełnie w nowym rodzaju **druki na Dziennik główny i Księgę główną.**

Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne, które miejscowym prenumeratorom odsyła do domów bez dopłaty za odnoszenie, na prowincję najakuratniej tegoż samego dnia ekspedjuje.

Uskutecznia wszelkie zamówienia, wchodzące w zakres księgarstwa, oraz składu materjałów piśmiennych, w jak najprędszym czasie i po cenach najprzystępniejszych.

Otrzymała na skład główny Rejestra gospodarcze Dworskiego. D31653

Potrzebny jest

INKASENT

z kaucją rs. 800.—Oferty z wymienieniem poprzedniego zajęcia składać w kantorze Kuriera Warszawsk. pod lit. E. E. 100. D31832

MAMKA

młoda i zdrowa, z obfitym pokarmem, **brunetka,** jest do umieszczenia u Akuszerki.—Ulica Piękna № 32 nowy. D31841

Magle Amerykańskie

i różne sprzęty są do sprzedania z powodu wyjazdu.—Nowomiejska № 17. D31808

W dniu 6 Grudnia r. b. w przejeździe z ulicy Zielnej na Czystą 32205D

Zgubiono Paczkę,

zawierającą w sobie dziewięć widoków fotograficznych.—Łaskawy znalazca raczy takowe oddać właścicielce domu przy ulicy Zielnej pod № 20, za nagrodą rs. 3.—Tamże jest do sprzedania **Sztuka materji białej.**

Znaleziony Garnitur

złoty, z fotografją mężczyzny, za udowodnieniem można odebrać, w magazynie jubilerskim K. Ostrochulskiego, w pałacu Hr. Krasińskich, na Krakowskiem-Przedmieściu № 410. 32137D

W dniu 2 (14) Grudnia 1881 r., skradzione mi zostały

TRZY BILETY

Rosyjskiej pożyczki premjowej, to jest: jeden z roku 1864 pierwszej emisji № Serji 07939, № biletu 8, z kuponami, i dwa z roku 1866, drugiej emissji, № Serji 04110, № biletu 49 i № Serji 05220, № biletu 32, bez kuponów. Uprzedzam niniejszem aby nikt wspomnionych biletów nie nabywał, gdyż odpowiednie ostrzeżenie w Banku Państwa w Petersburgu zrobiono.—Urzędnik Akcyzy w m. powiat. Koninie, gub. Kaliskiej

32127D **Konstanty Sadowski.**

Pare dni temu przybłąkała się

SUKA

wyżlica; za udowodnieniem własności i zwrotem kosztów odebrać takową można na Zielonym Placu № 11, miesz. 11. 32165D

Zgubione zostały

Papiery,

listy zeszyte z podpisem C. . . , plenipotencja Wandy z Sieprow. Włodarskiej i Akt na 1,500 rs.—Uprasza się o zwrot tychże za nagrodą, jeżeli jej żądać będzie, pod № 7 Elektoralna, mieszkania 4. 32152D

W Sobotę, dnia 10 Grudnia wieczorem

Zgubiono Kolczyk,

szafir, drobnemi brylancikami obsadzony.—Uprasza się znalazcy o odniesienie na ulicę Żórawią № domu 15, mieszkania 14, **za nagrodą rs. 10.** 32110D



Nowa Piekarnia Aleksandra Łapińskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 74,

wprost Świętokrzyzkiej.

Jak lat poprzednich tak i na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia, Piekarnia Nowa zaopatrywać będzie wszystkie swe sklepy wciąż w świeże wyroby piekarskie i cukiernicze, jak: **Baby, Jajeczniki, Strucle postne, maślane i przekładane masą migdałową, makową, orzechową i konfiturami.** Dla uproszczenia sprzedaży nieprzyjmują się nigdzie obstalunki, chyba wyjątkowo od osób, którеby chciały mieć wyroby niezwykłej wielkości formy i ubrania. Dostarczane będzie do sklepu głównego przy ulicy Nowy-Świat Nr 74, jak i do wszystkich Filij, i sklepów li tylko produkta z piekarni Nowej sprzedających, a mianowicie: 1) przy ulicy Krakowskie-Przedmieście przy Dzwonnicy kościoła S-tej Anny № 64;—2) przy ulicy Chmielnej № 35;—3) przy ulicy Elektoralnej № 7, w domu p. Stopczyka—i w domu p. Gressera № 32;—4) przy ulicy Freta № 19;—5) przy ulicy Granicznej № 8;—6) przy ulicy Hożej № 1;—7) przy ulicy Królewskiej № 5;—8) przy ulicy Karmelickiej № 5;—9) przy ulicy Marszałkowskiej № 71;—10) przy ulicy Nalewki № 35;—11) przy ulicy Nowolipki № 6;—12) przy ulicy Nowo-Próżnej № 1081;—13) przy ulicy Przechodniej № 3;—14) przy ulicy Świętojerskiej № 10;—15) przy ulicy Świętokrzyzkiej № 39;—16) przy ulicy Tłomackiej № 11;—17) przy ulicy Twardej № 12;—18) przy ulicy Widok № 11;—19) przy ulicy Wspólnej № 1638;—20) przy ulicy Wilczej № 12;—21) przy ulicy Leszno № 31;—22) przy ulicy Jerozolimskie Aleje № 35.

Dla wiadomości powszechnej o cenach wypieku ogłasza się, że wszystkie postne strucle sprzedawane będą po cenach, po kop. 7½, 15, 30, 60, 90 i rs. 1 kop. 20,—wyroby zaś cukiernicze po kop. 15, 30, 60, 90 i rs. 1 kop. 20.

к—32201

Funt kop. 16

znanych ze swej dobroci

ŚLIWEK TURECKICH,

poleca na nadchodzące Święta

Handel Win, Delikatesów i Towarów Kolonjalnych

pod firmą 32198к

Jan Roguski,

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE № 43, obok Hotelu Saskiego.

Skład Win Krymskich i Kaukazkich HERMANA STEIN & Comp.,

ma zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że na nadchodzące Święta, oprócz Składu głównego przy ulicy **Marszałkowskiej № 58, WINA** sprzedawane będą w następujących Składach po cenach oryginalnych:

Przy ulicy **Długiej № 25,** u W-go **Piotra Voigta;**
„ „ **Chłodnej № 12,** „ **Wł. Biernackiego;**
„ „ **Wolskiej № 9,** „ **Józ. Gornickiego;**
„ „ **Twardej № 8,** u W-nej **E. Mereckiej.** 32231к

SKŁAD TOWARÓW GALANTERYJNYCH JANA POZNAŃSKIEGO,

przy ulicy Świętojerskiej Nr 26. 32131

Otrzymał wielki transport **Łańcuszków** do zegarków pozłacanych i niklowych w 50-ciu gatunkach, po cenach bardzo przystępnych.

Materjały Apteczne i Preparata Chemiczne,

do użytku medycznego, gospodarskiego i technicznego, posiada w znacznym zapasie i wyborowych gatunkach: к27474

SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH LUDWIKA SPIESSA i Syna,

Plac Teatralny, obok kościoła PP. Kanoniczek.

SKŁAD WIN KAUKAZKICH I KRYMSKICH BRACI KEMPNER,

ulica Długa Nr 5,

poleca na Święta:

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wina Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepach **MERKUREGO,** przy ulicy **Marszałkowskiej № 45, róg Hożej i Kruczej i w owocarni p. J. BARTOLDA, Marszałkowska Nr 50,** w Składzie Towarów Kolonjalnych **Bracka Nr 4,** jakoteż w Płocku u p. **J. Mokowera** obok Hotelu Polskiego. — Zlecenia z prowincji jak najspieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. 32230—к

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Intendentury Warszawskiego Okręgu Wojennego podaje do wiadomości publicznej, że w skutek zaofiarowań cen dla skarbu niedogodnych na powtórnej licytacji, odbytej w tym zarządzie 3 (15) Grudnia r. b. na dostawę opału na rok 18.. (drzewa i węgli) na potrzeby wojennego młyna parowego w Iwangrodzie naznaczoną została nowa trzecia licytacja ostateczna, odbyć się mająca w zarządzie powiatowym w Nowej Aleksandrji w dniu 16 (28) Grudnia, na tych samych warunkach, na jakich się odbywały dwie poprzednie; przytem ilość drzewa i węgla kamiennego, mająca być dostawioną, oraz terminy dostawy opału do młyna pozostają te same, bez najmniejszej zmiany, jakie były wyznaczone w ogłoszeniu o licytacji powtórnej.

Osoby interesowane mogą przeglądać warunki szczegółowe w Zarządzie Okręgowym Intendentury, oraz u Nadzorcy Magazynu Spożywczego w Iwangrodzie, jak również w Zarządzie powiatowym w Nowej Aleksandrji, każdodziennie z wyjątkiem Niedziel i dni świątecznych, od godziny 9 rano do 3 po południu. D—32202

Istniejący od r. 1849 w Częstochowie SKŁAD Towarów Galanteryjnych, Obrazów i Książek do nabożeństwa JANA POZNAŃSKIEGO,

przeniesiony został od 15-go Lipca r. b. do

WARSZAWY,

na ulicę Świętojerską Nr 26. I-sze piętro.

Balsam roślinny

do farbowania włosów

Treu & Nuglisza w Berlinie,

uważany być może za najdoskonalszy oraz najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry.—Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysku i miękkości i utrzymuje ich najdłużej w przywróconym pierwotnym kolorze.—Flaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy.—Cena rs. 2 kop. 25 za ½ fl. rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej.—Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumerji specjalnej 20592 D

Aleksandra Kocha,

obecnie Krak.-Przedmieście Nr 83

Jest do nabycia w księgarniach

NAJLEPSZA METODA

do nauki języka niemieckiego **w 3-ch miesiącach bez nauczyciela,** opracowana przez **Platona v. Reusner.** Cena całego tomu rs. 2 kop. 75. Sam kurs niższy k. 60.

Skład główny u autora przy ul. **Chmielnej № 6,** i w księgarni **Gebethnera i Wolffa.**

Kurs niższy stanowi odrębną całość niezawisłą od kursu wyższego i ma tę dogodność dla osób początkujących i niezamożnych, że niepotrzebują nabywać od razu całego dzieła. Kurs wyższy można nabyć i później z 2 edycji, gdyż ... kurs niższy i wyższy wychodzi ... w ... oddzielnych częściach. 30151к

25 lat egzystująca bez reklam. Fabryka Gorsetów JANA HABICH,

która otrzymała patent uznania, poleca swoje wyroby bez szwu, jako też i szyte w rozmaitych gatunkach i kolorach, od najskromniejszych do najgustowniejszych, oraz jedwabne i atłasowe po cenach niższych jak poprzednie—przyjmuje się do prania i reperacji.



Ulica Miodowa № 6 i od Podwala № 7, dom W-go Mrozowskiego. к29376

Polska Fabryka Pierników Adama Popławskiego,

13. ELEKTORALNA 19.

wprost głównego wejścia do szpitala S-go Ducha.

Na zbliżające się **Święta Bożego Narodzenia,** przyspособiła zapasy pierników, w najrozmaitszych gatunkach, z czem poleca się względom Szanownej Publiczności.

Kupującym za rubla dodaje się za 15 kop. tegoż towaru, a handlującym odstępuje się stosowny rabat. 30738—к

19. ELEKTORALNA 19.

KASSY OGNIOTRWAŁE

pierw. Austr. uprzywil. fabryki

F. Wertheim & Comp.

w Wiedniu, Dost. Dworu J. C. K. M.,



z zastosowaniem patentowanych zamków, za otworzenie których bez klucza wyznaczona jest **nagroda 1,000 Dukatów w złocie.**

Generalny Reprezentant

Mikołaj Brauman

w Warszawie, к3939

ELEKTORALNA Nr 13.

Cenniki illustrowane z rozmiarami i wagą wysełają się na żądanie franco.

Jest do wynajęcia

LOKAL

zdatny dla kucharza, któryby mógł zarazem wydawać obiady w restauracji pod № ... przy ulicy Freta. 31871—к

OSTRZEŻENIE.

Doszło do mojej wiadomości, jakoby z moim podpisem były **kwity sfałszowane** na pewną sumę. — Oświadczam, że za takowe nie odpowiadam. **Michał Ziemkiewicz.**

W Magazynie Francuzkim, ul. Kr. Berga, blizko Mazowieckiej

KOLENDY UŻYTECZNE I ZABAWKI.

Filtry Albert do klarowania wody, które każdy może otwierać i oczyszczać dowolnie (od rs. 5) i inne (od rs. 1 kop. 50).—**Kuchenki Paryzkie** „à la Mizute" przenośne (od rs. 1 kop. 50 do rs. 3 kop. 50).—**Nakrycia posrebrzane** „Ruolz", 12 łyżek, 12 widelcy i 12 noży, razem 36 sztuk rs. 9 kop. 80.—**Maszyny pokojowe** „Expéditives" do robienia masła (od rs. 5).—**Praczki Francuzkie** przenośne, samopiorące (rs. 18).

Porte-Voix (rs. 2 kop. 50).—Swistawki dające kilka tonów (od 80 kop.).

Abażury Paryzkie bardzo gustowne (od 50 kop.).—**Tace Paryzkie.**

Wielki wybór **Artykułów Galanteryjnych Paryzkich, Algierskich, Japońskich i Chińskich** dla Dam i dla Panów (Necesserki, Albumy, Pudełka toaletowe, do rękawiczek, do chustek, do pudru, do papieru listowego, do piór i obsadzek, do herbaty, do kart, do zapałek, Vide-poches, Kałamarze, Buvards, Lichtarze, Wazony i t. d.

Artykuły Algierskie dla palących.

Gry towarzyzkie: szachy, domina, warcaby, lotos, gra w rybki, le tonquin 15—84, croquets angielskie, karty i t. d.

Zabawki dla dzieci: Różne bawidełka metalowe, kauczukowe, wełniane i jedwabne.—Metalliphony.—Dzwoneczki na kółkach.—Piłki wełniane śpiewające i inne (od 15 kop.).—Króliki grające na bębnach.—Baranki beczące.—Wielki wybór koni (od 50 kop.).—Karty dziecinne.—Arki Noego.—Myszy i różne zwierzęta mechaniczne (od 75 kop.).—Pajace giestylujące, wełniane i jedwabne, ruchome z cymbałkami i z dzwonkami.—Pajace Cri-Cri jedwabne.—Huśtawki i t. d.

Zabawki dla Panienek: Cytry amerykańskie, Laleczki kauczukowe, ubrane (od 35 kop.).—Laleczki biscuit artykułowane z włosami, zamykające oczy, nie ubrane (90 kop.).—Lalki Paryzkie woskowe 18 cali długości, z włosami, zamykające oczy, nieubrane (rs. 2 kop. 25).—Lalki Paryzkie skórzane i biscuit, z włosami, artykułowane, nieubrane (od rs. 3 kop. 75).—Wielki wybór Lalek Paryzkich kauczukowych (modele zupełnie nowe) (od 90 kop.).—Wielki wybór lalek dites „Incassables" artykułowanych, ubranych i nieubranych.—Garnitury do czesania lalek.—Wanny i kostjumy kąpielowe dla lalek.—Garnitury salonowe, kuchenki i wózki dla lalek.—Gospodarstwa metalowe (od 25 kop.), drewniane (nowy model od 30 kop.) i porcelanowe.—Wolanty.—Jeux de Grâces.—Buvards Chińskie i Japońskie (od rs. 1 kop. 20) i t. d.

Zabawki dla Chłopców: Billardy amerykańskie (od rs. 2).—Welocipedisty i Koleje żelazne mechaniczne i niemechaniczne.—Narzędzia stolarskie (od 75 kop.).—Łódki metalowe mechaniczne z wioślarzami (nowość od rs. 1 kop. 20).—Ptaki śpiewające.—Różne Pâturages, polowania i menażerje.—Konie (od 50 kop.).—Żołnierze (od 35 kop.).—Pałasze, Fuzje, Pistolety, Lejce, Baciki, Zegarki, Flecik i Trąbki.—Bąki muzykalne i inne (od 15 kop.).—Pudełka farb.—Garnitury do pisania.—Buvards.—Kalejdoskopy.—Wielki wybór Łamigłówek.—i t. d. x—30764

Zabawki nauczające metody Froebla po cenach przystępnych.

WSZELKIE PRZYBORY DO CHOINEK.

Wysyłka obstalunków żądanych listownie uskutecznia się w 24 godzinach.

Magazyn Francuzki jest otwarty w każdą Niedzielę od 12 godz. z połud.

Cukiernia i Fabryka Biszkoptów angielskich

J. SZTENGEL,

ulica Marszałkowska, róg Zielonego placu,



poleca Szanownej Publiczności **Cukry** desserowe **Karmelki, Cukierki** różnorodne do ubierania choinek, jak również znane ze swej dobroci **Biszkopty** angielskie i **Herbatniki** w kilkudziesięciu gatunkach, codzień świeże, po kop. 40 za funt. **Ciasteczka** drobne do wina, po kop. 60 i 50 za funt, oraz różnorodne ciasteczka do maku i do ubierania choinek.

Obecnie zaś **na nadchodzące Święta,** w ostatnich dniach przygotowywać będę różne gatunki **Tortów,** oraz **Strucle** maślane z massą migdałową i z makiem, a także **Baby** wypiekane na wyborowem maśle, które uzyskały już uznanie u Szanownej Publiczności.

Wybór Pierników prawdziwych **Toruńskich** jako też i własnego wyrobu, **w sklepie obok domu p. Blocha.**

Biorącym naraz za rubli sr. jeden, daje się rabatu za kop. 15. x—32016

Skład Win,

Towarów kolonialnych, Delikatesów i Cygar Hawańskich

Antoniego Stępkowskiego,

w Warszawie, przy ulicy Wierzbowej № 473c (nowy 5),

świeżo otrzymał:

Pierniki Toruńskie.
Pierniki Norymbergskie (Lebkuchen).
Owoce Marsylskie fruits glacés.
Śliwki Wiesbadeńskie.
Śliwki francuzkie komputowe.
Daktyle Marokańskie.
Czekolady i czekoladki francuzkie.
Cacao holenderskie w proszku, Van Houten.
Miód Narboński w słoikach.
Pasztety Strassburgskie.
Pasztety z różnej zwierzyny.
Bażanty.
Konserwy z jarzyn, owoców, ryb i mięsa.
Minogi Elblągskie olbrzymie. x—31125

Skład Win, Cukru, Kawy, Herbaty, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

JÓZEFA PURWIN,

ulica Miodowa Nr 16.

BAKALJE świeże.

Poleca w wielkim wyborze **Wina Węgierskie** stołowe, wytrawne, łagodne, stare wytrawne, maślacze, Tokajskie, również **Wina Francuzkie** białe i czerwone, **Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie** deserowe, **Szampańskie** różnych marek, **Wódki, Likiery** krajowe i zagraniczne, **Porter i Piwo** Angielskie, **Omary, Łosoś** w oliwie, **Sardynki, Otemat, Anchovis, Pasztety, Trufle.**

SER Szwajcarski, Holenderski, Śmietankowy, Limburski. ORZECHY Włoskie i Tureckie, ŚLIWKI i GRUSZKI suszone, **Marmolady.**

MIÓD STAROPOLSKI. x—31876

VIN de SANTE.

DROŻDŻE

prasowane zagraniczne

Ad. Ig. Mautnera i Syna,

z St. Marx Wiedeń,

istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwieńczone wieloma medalami złotemi i srebrnemi, sprzedaje i wysela **K. Baczyński w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony Zamku, naprzeciw kościoła Ś-tej Anny** (po Bernardyńskiego), **przedtem róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2.**

x—30464

Z POWODU ZBLIŻAJĄCEJ SIĘ GWIAZDKI

Magazyn Bławatów zagranicznych

JANA THONES,

Senatorska, wprost pałacu Prymasowskiego,

z dniem 14 b. m., t. j. od środy, rozpoczęła się

WYPRZEDAŻ

wysortowanych Towarów Bławatnych,

tak na suknie do codziennego użytku, jak i na suknie wieczorowe, po cenach znacznie zniżonych, lecz stałych; **Kaszmiry** czarne francuzkie, 2 łokcie szerokie, od rubli 1; tamże wyprzedawać się także będą wysortowane konfekcje damskie, jak: **Palta, Kostjumy, Okrywki Kaszmirowe** i t. p. 31671x

Wyprzedaż trwać będzie dni 8.



Skład Towarów Żelaznych i Galanteryjnych

W. GEYER.

Nowy-Świat Nr 1245a, wprost Kopernika,

poleca na nadchodzące Święta:

Noże, Widelce i Łyżki stołowe.
Tace angielskie od kop. 60.
Imbryki do herbaty i kawy od rs. 1 kop. 35.
Kociołki do gotowania ryb.
Formy do galaret i pasztetów.
Koszyki do chleba.
Wagi gospodarskie od kop. 60.
Garnki hermetyczne.
Młynki do kawy.
Maszynki do gotowania benzynowe i naftowe.
Maszynki do siekania i żyłowania mięsa. D—31937

WIELKI WYBÓR

ALBUMÓW DO FOTOGRAFIJ,

różnej wielkości, oprawnych w skórę lub plusz, w różnych kolorach, **Albumy do wpisywania Poezyj, Albumy do Marek, Portfeile** z przyborami do pisania lub bez, **Neseserki, Pugilaresy, Portmonetki, Woreczki** i t. p.

W SKŁADZIE

Juljana Müllera,

ulica Senatorska Nr 18,

wprost kościoła Ś-go Antoniego.

D—32162

Do Głównego Składu Kawioru

J. F. Matochina,

przy ulicy Senatorskiej, w domu W-go Bajno Nr 2, wprost Dobrycza.

Nadszedł świeży transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, grubo ziarnistego, zupełnie mało solonego, oraz znaczny transport **Sielaw** wędzonych, które codziennie świeżo wędzone we własnej wędzarni, tudzież **Łososia** wędzonego, **Siongi** mało solonej, **Sigów i Węgorzy** wędzonych, **Minogów** Narwskich, **Kilek** rewelskich, **Serów** w różnych gatunkach, **Śledzi** pocztowych, **Serdeli** w soli, **Sardynek** różnych firm, **Konserw** rybnych z rozmaitych ryb, **Wiziny** mało słonej, różne **gastronomiczne towary i Winogrona** Krymskie słodkie po 30 kop. ft.

D32208 Z czem polecam się Szanownej Publiczności **J. F. MATOCHIN.**

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою. Варшава 7 (19) Декабря 1884 г.
Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 284.

Dnia 19 grudnia 1881 roku. *Poniedziałek.* *Dnia 7 (19) grudnia 1881 roku.*

KSIĘGARNIA
B. M. WOLFFA
W PETERSBURGU,
Poleca na Gwiazdkę:

—o—

Śpiewy historyczne
Juljana Ursyna Niemcewicza,

z 33 rycinkami J. Korsaka i H. Pillatego, z muzyką Beydele, Kochanowskiego, Potockiej, Szymanowskiej, Zamoyskiej i innych. Tom wielki w 8-ce na welinowym papierze, drukowany z największą starannością. Cena rs. 5, w ozdobnej oprawie płóciennej ze złoconemi brzegami i wyciśniętym popiersiem poety rs. 7, w oprawie szagrenowej rs. 10.

—o—

MARJA
A. MALCZEWSKIEGO.

z rycinami **M. hr. Fredry,** minjaturowe wydanie w 24-ce. Cena w ozdobnej tekturze kop. 35, w oprawie w płótno angielskie kop. 45.

—o—

Bajki Jachowicza
z rysunkami **W. Gersona,**

Tom w 8-ce, w ozdobnej oprawie. Cena rs. 1, z rycinami kolorowanemi rs. 1 k. 50.

—o—

Bajki Krasickiego.
z rysunkami kolorowanemi **A. Zaleskiego.** Tom w 8-ce, w ozdobnej tekturce. Cena rs. 1 kop. 50.

—o—

Kolenda. Abecadło i pierwsza nauka czytania. Podarek dla dobrych i grzecznych dzieci. Wydanie ozdobne ze 120 rysunkami, 1 tom w wielkiej 8-ce, oprawny w złoconą okładkę. Cena rs. 1.

Wędrówka do krainy baśni i bajek, dla dziatek, z kolorowanemi rycinami i kolorową okładką. Cena rs 1.

Zwierzęta jak dzieci. Wesołe bajeczki z 17 kolorowanemi rycinami w kolorowej okładce, jeden tom w 4-ce. Cena rs. 1.

Nowe zwierzęta jak dzieci. Wesołe bajeczki z 17 kolor. rycinami, w kolorowej okładce, jeden tom w 4-ce. Cena rs. 1.

Złota różczka, Grzechy 4—6 dziatwy opow. wierszem z 16 kolor. rycinami, w kolorowej okładce, 1 tom w 4-ce Cena rs. 1.

Wspomnienia z lat dziecinnych, przez Matkę Dregosławę, 2 tomy w 16-ce. Cena rs. 1.

Jachowicz. Śpiewy dla dzieci, illustr. Tegazza i Gersona z muzyką, 1 tom w 8-ce karton. Cena kop. 75.

Mickiewicz. Pisma. Wydanie zupełne (paryzkie), 6 tomów. Cena rs. 12, w ozdobnej oprawie rs. 15.

— Konrad Wallenrod, z illustracjami Tysiewicza, w wielkiej 8-ce. Cena rs. 5 kop. 50, w oprawie rs. 6 kop. 50.

Plejada Polska, wydana staraniem B. M. Wolffa, z illustracjami Kossaka, Kostrzewskiego, Fredry, Straszyńskiego. Cena rs. 4 kop. 50, w opr. rs. 5 k. 50.

Skarga. Żywoty świętych, 2 tomy. Cena rs. 3, w oprawie rs. 4 kop. 50, na welinie, ze stalorytami rs. 8, w oprawie rs. 9 kop. 50.

Skarbczyk poezji polskiej. Wybór najznakomitszych utworów poetów polskich, w oprawie w 3-ch tomach rs. 4, w dwóch tomach rs. 3.

Kazanowicz. Słowo dziejów polskich, 3 tomy w 8-ce. Cena rs. 12.

Bartoszewicz. Znakomici mężowie polscy w XVIII wieku, 3 tomy w 8-ce. Cena rs. 3.

Dzieła te są do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład Główny w księgarni **LUDWIKA POLLAKA, Nowy-Świat** № 39, w Warszawie. K—31787

Nowość!!!

Nakładem Arnolda Fenichl w Warszawie, ulica Długa № 53,
wyszedł oleodruk
Matki Bozkiej Karmiącej.
Cena egzemplarza rs. 2 kop. 50. 31968D

N I W A,
dwutygodnik poświęcony sprawom społecznym, politycznym, naukowym i literackim.
wychodzi w Warszawie pod redakcją
MŚCISŁAWA GODLEWSKIEGO,
w zeszytach formatu dużej ósemki i zamieszcza.

I. Z działu **społecznego i politycznego:** artykuły wstępne, polityczne, specjalne w różnych kwestjach społecznych, korespondencje, przeglądy życia społecznego, wreszcie sprawozdania i oceny dzieł traktujących o naukach albo kwestjach społecznych i politycznych.

II. Z działu **naukowego:** artykuły filozoficzne, historyczne, przyrodnicze, oraz krytyki, rozbiory i przeglądy prac naukowych.

III. Z działu **literacko-artystycznego:** powieści i poezje, obszerniejsze studja literackie, krytyki, szkice, przeglądy artystyczne i literackie, wreszcie sprawozdania i oceny dzieł belletrystycznych.

W ciągu roku 1881 pomieszczali w „Niwie" obszerniejsze prace następujący autorowie: **Dr Antoni J., Buczyński Roman, Burzyński Kazimierz, Cieszkowski Zygmunt, Dębicki Ludwik, Długosz Józef, Dzieduszycki Wojciech, Grabowski Bronisław, Jarochowski Kazimierz, Jeleński Jan, Jeske-Choiński Teodor, Kantecki Klemens, Kasznica Józef, Korzon Tadeusz, Krzymuski Edmund, Lubowski Edward, Łapicki Juljan, Ochorowicz Juljan, Pilaski Leon, Przyborowski Walery, Pyrowicz Stanisław, Rembowski Aleksander, Sienkiewicz Henryk, Szujski Józef, Tarnowski Stanisław, Waliszewski Kazimierz, Zaleski Antoni, Załęski Witold.** — Dział przeglądów literacko-artystycznych (feljeton) prowadził **Litwos,** zaś dział przeglądu życia społecznego („Sprawy bieżące") **Bogusław Mir.**

Prenumerata „Niwy" wynosi:

Bez przesyłki pocztowej		Z przesyłką pocztową	
Rocznie	rs. 8.	Rocznie	rs. 9 kop. —
Półrocznie	„ 4.	Półrocznie	„ 4 „ 50.
Kwartalnie	„ 2.	Kwartalnie	„ 2 „ 25.

Cena pojedyńczego zeszytu w Redakcji i w Księgarniach kop. 50.
Adres Redakcji «NIWY", Świętokrzyzka № 16. D—32066

SKŁAD
Materjałów piśmiennych, rysunkowych i Towarów galanteryjnych
Władysława BEDNAWSKIEGO,
przy ulicy Miodowej Nr 497 lit. b, w domu W-go Bujno,

otrzymał już prawie wszystkie towary z zakupów osobiście przez właściciela składu za granicą robionych i odpowiednich na podarunki na nadchodzącą

GWIAZDKĘ:

gustowne wyroby z bronzu i marmuru, jako to: Garnitury na biurka damskie i męzkie, Zegary, Kandelabry, Przybory dla palących cygara, Wazony, Tace do biletow wizytowych, Lichtarze i wiele bardzo innych fantazyjnych i ponętnych przedmiotów.

Wyroby skórzane
w bardzo bogatym komplecie, album, i gustowne Ramy do fotografii, Bivoirty, Portefeuille Woreczki do noszenia na ręku, Portebillets i wielki wybór Portmonais i bardzo gustowne **Bloc-Note.**

Dla Dam:
Bogaty wybór Wachlarzy, gustowne Necessoiry, Pudełka do rękawiczek, do Chustek, do Perfum, oraz prawdziwe angielskie i francuzkie Perfumy, a w dodatku najnowsze Papiery listowe z pięknemi winietami, oraz monogramami, które bardzo szybko wyrabiają się.

Dla Młodzieży:
Pudełka z potrzebami szkolnemi, Tornistry, Piórniki, Pudełka z farbami. Wzory rysunkowe, Albumy do rysunków, Reisceigi i wszelkie Kajety w gustownej oprawie, jak również wszystko co tak potrzebnem jest dla uczącej się młodzieży. 31995—D

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Grudnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczną dzierżawę, licząc od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1881 r. posesji № 2859, w Warszawie, od rs. 1755 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 176, i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia ...... podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, licząc od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1881/82 r. posesję № 2859, w Warszawie, za sumę rs. N. N. kop. N. N. rocznie, (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 176 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).

Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).

(Podpisać wyraźnie imię i nazwisko).

30750—

Dla eleganckiego Świata
LEON & Comp.
Perfumerja, Galanterja toaletowa, Salony fryzjerskie dla panów, Buduar damski.
Nowo-Senatorska Nr 4,
po firmie ALEKSANDRA KOCHA.

Poleca nowości:

Perfumy Angielskie, Francuzkie i Berlińskie Lohsego, w 100 zapachach, od kop. 40.

Cremy: Brillante, Pompadour, Camelia, Simon, Ninon de Lenclos, Pasta Eugenia, Satin, Imperatrice, Lys et rose i inne. — od 75 kop.

Pudry: Figaro, Simon, Cyprys, Fleurs de Cygne, Pompadour, Oriza, Java, Velutin, Lys de Cachemir, Violette de Parme, Marquise, Immortelle i inne. — od 30 kop.

Fixatuary: Ixora, Oppoponax, Violette de Parm, Reisiné i inne Francuzkie Angielskie. — od 15 kop.

Pomady, Róże, Błansze, Ołóweczki do brwi.

Farby i Wody do przywrócenia koloru włosów:
M-e Allens Hair restorer, Zyło-Balsam, Rosseters, Eau figaro, Balsam roślinny Treu Nuglisch, Tancreda i Indiane, Nigrytina, Nuss Extrakt, Eau Sallé — i inne. — od rs. 1 kop. 20.

Mydła toaletowe i medyczne francuzkie, angielskie, wiedeńskie, berlińskie, ruskie i krajowe, od 10 kop

Wody toaletowe hygieniczne przeciw piegom, ogorzeliznie, wysypkom, ubielające i udelikatniające płeć
Antephelique, Eau de Lys, Fleurs de Lys, Cali Cream, Oriza Lacté, Princesse, Odalisk, Sultanes, Eau de Lubin, Violette de Parme, Balsam brzozowy, Dra Lengela, Poudre liquide i inne. — od kop. 75.

Wody Kolońskie: gegenuber den Julisch platz, bez numeru i № 4711, Guerlaina, Atkinsona, jako też wszystkich innych marek zagraniczne i krajowe, od 40 kop.

Galanterja toaletowa w największym doborze.

Podług najświeższych żurnali, Coiffiury i Postiche damskie, z włosów wyborowych, najsubtelniejszych odcieni.

Wielki assortyment najmodniejszych grzebieni, szpilek, agraf do włosów, szyldkretowych, dżetowych prawdziwych, rogowych i innych.

Czesanie Dam w Buduarze, po k. 50.

2 Salony dla panów urządzone z komfortem i elegancją, obsługa staranna i umiejętna po cenach:

Golenie i czesanie	kop. 15.
Strzyżenie	„ 20.
Fryzowanie	„ 20.

Champoing, Maszyna do czyszczenia głowy z łupieżu. D28683

Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotaży, odznaczona Medalami.—Skład fabryczny ul. hr. Berga Nr 11.—Wybór ek.—Chustek.—Kaftaników.—Koszulek.—Calesonów.—Kamaszy różnych.—Sukienek.—Pończoch.—Ubrania myśliwskie.—Skarpetki. D24633

NAKŁADEM KSIĘGARNI
LUDWIKA POLAKA,
przy ul. Nowy-Świat № 39,
wyszło:
Dzieje stosunku wiary do rozumu,
przez 31065D
JANA WILHELMA DRAPERA.
Z piątego wydania amerykańskiego, z upoważnienia autora przełożył **Jan Karłowicz.**
Rs. **2**, w oprawie rs. **2** kop. **60.**

Prenumerata
pism perjodycznych krajowych i zagranicznych, na rok 1882.
W Księgarni i Składzie Nut
E. Wende i Spółki,
Krakowskie-Przedmieście № 9,
(róg Królewskiej). D31565
Katalogi bezpłatnie!

NAKŁADEM KSIĘGARNI
TEODORA PAPROCKIEGO i Spółki
w Warszawie, Chmielna № 8.
Świeżo wyszła z druku powieść
I. J. Kraszewskiego
„SZALONA“,
2 tomy, cena rs. 2.
Nabywać można we wszystkiah księgarniach krajowyah i zagranicznych. 30802D

Potrzebne są zaraz
PANNY
kompletnie uzdolnione do staników i upinania sukień, podręczna i do nauki, do pracowni Chłusowiczowej. — Alea Jerozolimska № 23 lit. A. D31715

NA GWIAZDKĘ.
Wincentego Trybulskiego.
Ruchome Kolorowe Abecadło,
ułatwiające i urozmaicające naukę czytania i poznawania liter, mogące też służyć za bardzo pożyteczną i przyjemną rozrywkę dla dzieci nieco już starszych. — Cena w ozdobnem pudełku z objaśnieniem rs. **1 k. 50**
Tegoż autora
ELEMENTARZ
pod tytułem:
STOPNIOWANA DROGA DO KSIĄŻKI,
czyli ułatwiony sposób nauki czytania, pisania, rysunku i pisowni, z 45 drzeworytami w tekście, wzorkami kalligraficznemi i rysunkowemi (około 200 figurek w siatce kwadratowej), oraz ze szczegółowem objaśnieniem dla uczących.
Cena egzempl. karton. rs. **1.**
Do nabycia w znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji.—Skład Główny w księgarni **Gebethnera i Wolffa** 30193D

Księgarnia i Skład Nut
E. Wende i Spółki,
Krakowskie-Przedmieście № 9,
(róg Królewskiej).
poleca
Na Gwiazdkę!
Obfity wybór książek dla młodzieży, ozdobnych wydań, w bogatych oprawach, książek do modlitwy, klasyków, oraz nut pięknie oprawnych, atlasów geograficznych, globusów, gier, łamigłówek i t. p. D31566

Opuścił świeżo prasę
Kalendarz dla Izraelitów
na rok 1882,
wydany pod redakcją
JAKÓBA GOLDSZMITA,
i mieści wyborowe prace: **ASPISA BOGUMIŁA, BAŁUCKIEGO MICHAŁA, GOLDSZMITA JAKÓBA, GOMULICKIEGO WIKTORA. Prof. Dra HERCA KAROLA, ORZESZKOWEJ ELIZY, Dra WEJNBERGA JULJANA.** Wydanie ozdobne, druk wytworny, format dogodny. Cena egzemplarza kop. 50, kartonowanego kop. 60.
Skład Główny w **Biurze wydawnictwa Jakóba Goldszmita, ulica Leszno № 65, w Warszawie.** — Do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji. D—32060

TYGODNIK MÓD I POWIEŚCI,
Pismo tygodniowe illustrowane dla Kobiet,

wychodzi w formacie pism illustrowanych warszawskich i każdy numer obejmuje półtora arkusza druku części literackiej. Do każdego numeru dołączony zostaje dodatek półarkuszowy illustrowany, ubiorom i robotom damskim przeznaczony, brany ze słynnego pisma berlińskiego Modenwelt. Dodatków tych każdy prenumerator w ciągu roku otrzymuje sztuk 80, a mianowicie: a) arkuszy z drzeworytami sztuk 48; b) tablic z krojami 16; c) rycin kolorowanych paryzkich sztuk 16.

Prenumerata wraz z przesyłką pocztową wynosi kwartalnie rs. 2 kop. 50, półrocznie rs. 5, rocznie rs. 10, w Warszawie kwartalnie rs. 1 k. 80, miesięcznie k. 60.

PRZYJACIEL DZIECI,
Pismo tygodniowe illustrowane,

od Nowego Roku 1882 wychodzić będzie w powiększonym formacie, z illustracją starannie prowadzoną i z dodatkiem półarkuszowym dla mniejszych dzieci, co tydzień do każdego numeru dołączanym. Dotychczasowa dążność pisma, bawić i uczyć zarazem, zachęcać do wszystkiego co dobre, a wstręt obudzać do złego, pozostanie i nadal głównem zadaniem redakcji.

Prenumerata od Nowego Roku 1882 wynosić będzie: w Warszawie kwartalnie rs. 1, z przesyłką pocztową kwartalnie rs. 1 kop. 25, półrocznie rs. 2 kop. 50, rocznie rs. 5.

Adres: do Jana Kantego Gregorowicza. Redaktora Tygodnika Mód i Przyjaciela Dzieci, **Widok Nr 3.**

U Wydawcy, oraz we wszystkich księgarniach znajdują się do nabycia dzieła:
1. **Klin klinem,** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
2. **Zaklęta księżniczka,** nowella J. I. Kraszewskiego. Cena kop. 60.
3. **Przyjaciel Dzieci** z lat upłynionych w kompletach całorocznych, zbroszurowany rs. 3, ozdobnie oprawny rs. 4.
4. **Macocha,** przez Wilkońską. Tom 1, kop. 70.
5. **Mrowin i Trock,** przez Wilkońską. Tomów 2, rs. 1.
6. **W pałacu i chatce,** Auerbacha, rs. 1 kop. 20.
7. Zbiór powieści dla dzieci i młodzieży, wybranych przez Walerję Marrené.—I. **Kazio,** kop. 35.

Osoby nadsyłające pieniądze na powyższe dzieła wprost do Redakcji „Tygodnika Mód“ i „Przyjaciela Dzieci“ w Warszawie, będą miały przesłane takowe bezpłatnie.

EMIL SKIWSKI, Wydawca. —31840—D

NA GWIAZDKĘ!
Poleca się do zabawy towarzyskiej
gra bardzo zajmująca i pożyteczna
pod nazwą
Loteryjka historyczno-literacka
ułożona przez
Stan. Ant. Prószyńskiego,
i zaopatrzona w 108 drobnych fotografij najznakomitszych ludzi z dziejów literatury i sztuki w Polsce.

Gra w loteryjkę historyczno-literacką idzie zupełnie podobnie (lecz bardziej zajmująco) niż w loteryjkę zwyczajną, liczbową, czyli czekino. Przytem osoby grające, bawiąc się, bez żadnego trudu nabywają wiadomości naukowych. Gra ta została już wypróbowana w kółkach towarzyskich (złożonych zarówno z osób młodszych i starszych) i wszystkim się bardzo podoba.

Cena gry z tabliczkami, fotografjami i drukowanem objaśnieniem w pudełku **rubli 3;** za przesyłkę pocztą i opakowanie dopłaca się do tego **50 kopiejek.**

Polskie Karty arytmetyczne.
Gra Pedagogiczno-Towarzyska
pomysłu
K. NOISZEWSKIEGO.
Cena kop. 50. — Z przesyłką pocztową kop. 75. D32028
SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI KRAJOWEJ
K. Prószyńskiego,
Krakowskie-Przedmieście Nr 37, obok hotelu Saskiego.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Grudnia r. b. o godzinie $11\frac{1}{2}$ rano, odbędzie się w sali licytacyjne Magistratu miasta Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje, na jednoroczną dzierżawę, licząc od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1881 r. posesji № 3030 w Warszawie, od rs. 280 rocznie.

Mający zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru niżej zamieszczonego, wraz z kwitem Kasy miasta Warszawy, na złożone w tejże Kasie vadium w ilości rs. 28, i na koszta ogłoszenia rs. 25.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wydzierżawić na rok jeden, licząc od dnia 27 Grudnia (8 Stycznia) 1881 r. posesję № 3030, w Warszawie, za sumę rs. N. N. kop. N. N. rocznie (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miasta Warszawy vadium w ilości rs. 28 i na koszta ogłoszenia rs. 25, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania).
Pisałem dnia N. N. (wypisać dzień, miesiąc i rok).
Podpisać wyraźnie imię i nazwisko). 30569—D

Ulica Miodowa Nr 490/1, dom JW. Lessera.
PIECE ŻELAZNE
i PORCELANOWE,
od najmniejszych i najtańszych, aż do najozdobniejszych i najwykwintniejszych, **najlepszej konstrukcji,** przedstawiające mianowicie w opale wielką oszczędność, **w wielkim wyborze nadeszły,** oraz
KUCHNIE ŻELAZNE,
najnowszej i najpraktyczniejszej konstrukcji,—rozmaitej wielkości. 30805D
Biuro Techniczne i skład maszyn H. Kraft w Warszawie.

NAKŁADEM
Jarosława Leitgebera
W POZNANIU,
wyszły i są do nabycia w **znaczniejszych** księgarniach w Warszawie i **na prowincji:**
Rozszerzenie Protestantyzmu
w ziemiach polskich pod rządem pruskim w XVII i XVIII wieku,
napisał
Ks. Wł. Chotkowski.
Kop. 90.
—o—
Herman Hyrszfeld.
Z Dziada na Wnuka.
Powieść z czasów Medyceuszów.
Podług oryginału niemieckiego opracował
Ks. Apolinary Tłoczyński.
Kop. 80.
—o—
LEGENDY
prozą i wierszem,
różnych autorów.
Wydanie ozdobione 38 rycinami, **kartonowane kop. 60,** w ozdobnej płóciennej oprawie **kop. 80.**
—o—
BAJKI,
Powiastki i Przypowieści,
różnych autorów wierszem.
Wydanie ozdobione 48 drzeworytami, **kartonowane kop. 75,** w płóciennej oprawie **rs. 1.**
—o—
SKŁAD GŁÓWNY
u Gebethnera i Wolffa
w WARSZAWIE. 30705D

Wyszedł z druku i jest do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą
Zeszyt I-szy
OWCZARSTWA
JULJUSZA SYPNIEWSKIEGO.
Treść: I. Część zoologiczna.—II. Część historyczna.—III. Spis owczarń.—IV. Drzewa genealogiczne.
—o—
OWCZARSTWO wyjdzie w sześciu dwumiesięcznych zeszytach i zawierać będzie: **Zoologję i Historję owiec, Anatomję i Fizjologję, Naukę o wełnie, O chowie i chodowli owiec, Naukę o chorobach owczych i sposobach ich leczenia.**
Cena całego dzieła wynosi w Warszawie rs. **6,** z przesyłką pocztową rs. **6** kop. **60.**
Przy odbiorze zeszytu pierwszego, ostatni opłaca się z góry.
—o—
SKŁAD GŁÓWNY
u Gebethnera i Wolffa
w WARSZAWIE. 30770D

Na Gwiazdkę
pozostawiono do sprzedania za cenę umiarkowaną, 12 tomów **Encyklopedji Orgelbranda** (oprawnej), **1 Album Jana Matejki,** w składzie materjałów piśmiennych **p. J. Styfi.**— Świętokrzyzka, róg Marszałkowskiej № 50. 31993D

Tygodniowo rs. 1!!!
Polecając mój doborowo zaopatrzony Skład
Oleodruków,
mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż wypłata może być w tygodniowych lub miesięcznych ratach uskuteczniona. — **Arnold Fenicht** w Warszawie, ulica Długa № 53. 31967D

NIEMKA
nie mówiąca po polsku, życzy miejsca za gospodynię lub pannę służącą. W Biurze Nauczycielskiem J. Łuczyńskiego, № 6 **Krakowskie-Przedmieście.** D32010

Najtaniej!

Wyprzedaje Wyroby Złote

znany **Jubiler J. Betcher.**—**Freta № 8.** Także zostawiono Bransoletkę ze szmaragdem i brylantami, za rs. 75. 31359D

Rs. 5,000

potrzeba z dniem 1 Stycznia 1882 r. na pierwszy numer hypoteki domu w Warszawie, nie obciążonym nawet Towarzystwem Kredytowem, na spłatę tejże sumy.—Wiadomość bliższą udzieli W. Pan Rejent Rapacki w Sądzie Okręgowym w hypotece, w kancelarji swojej, 1-sze piętro, № 91 Miodowa. 31763D

MIODY STARE

z własnej fabryki, na garnce i butelki, zaleca znany zakład miodowy **Rosena** na Pradze przy wale, obok mostu.

Także wiadomość o

Winie Węgierskiem,

w znakomitym gatunku, sprzedawane dotychczas butelka po rs. 1 kop. 80, z powodu pewnych okoliczności zniżone na rs. 1 kop. 20. Biorącym w większych partjach, odstępuje się jeszcze rabat. D31697

Rs. 1,700.

D31729

Powyższa suma potrzebną jest na najlepszą gwarancję hypoteczną domu murowanego, bez pośrednictwa osób trzecich.—Wiadomość: Leszno № 18, mieszk. 16, z rana do godz. 11.

Kocz, Kareta i Wolant,



wszystkie w dobrym stanie, są do sprzedania, z powodu



wyjazdu.—Wiadomość: Bracka № 10, u stangreta Jana, lub też u stróża. 31754D

Do sprzedania:

Suknia jasna jedwabna rs. 16; Biała muślinowa haftowana rs. 7; i Futro ładne aksamitne za przystępną cenę.—Piękna, domu № 34, mieszkania № 23. D31679

Wyższego Zakładu z Petersburga

Akuszerka,

przyjmuje do siebie panie spodziewające się słabości.—Wspólna № 12, 5-ty dom od placu 3-ch Krzyży, № 20 mieszk., parter. D31077

Do sprzedania **Futro,**

Małpy Amerykańskie,

mało używane, za Rs. 50.—Nowy-Świat № 57, w kantorze komisowem. D31702

Wyśmienity MIÓD stepowy,

biały, jest do sprzedania. — Wiejska № 3, stróż Antoni wskaże. D31709

Do odstąpienia

Skład Węgli i Drzewa,

w całości lub połowie, dobrze procentujący i z wyrobioną klijentelą.—Wiadomość w handlu p. Sobolewskiego, róg Żórawiej i Marszałkowskiej. D31712

SANIE

wybornej petersburskiej roboty, fartuch z niedźwiedzi, dla kawalera. Służyć mogą do zaprzęgu w jednego lub parę koni. — Nowo-Zielna № 40, mieszkania 3. D31745

Futro męzkie

jest do sprzedania, w dobrym stanie, za rubli 50, obejrzeć można każdodziennie od godz. 10 do 4 w Pracowni Pelagji, przy ulicy Nowomiejskiej № 16, drugie piętro.—Także przyjmują się: Suknie, Szuby do roboty, jak również są dziecinne Ubranka gotowe, bardzo tanio. 31884D

Rs. 26,600

będzie do wypożyczenia od Nowego Roku, na dom lub dobra, z hypoteką w Warszawie, bezpośrednio po Tow. Kredyt. Pośrednictwo się wyłącza. — Wiadomość: Zielony Plac № 11, mieszkania 10, od godziny 10½ do 11½ rano. 31634D

31627D

Skład Mebli

z Fabryki **S. GASZCZYŃSKIEGO, dostawcy Teatrów Warszawskich. — 56 Marszałkowska 56.**

Kaszmir czarny francuzki,

świeży, cienki, na suknie, szuby, w sztukach i na łokcie, wyprzedaje się w Zakładzie B. Korpaczewskiego.—Trębacka № 4. D31094

Do sprzedania dwa tuziny D31593

Krzeseł dębowych,

rzeźbionych, urzędowej roboty.—Wiadomość: Nowy-Świat № 19, w Magazynie Bielizny:

Rs. 10 do 20,000

potrzeba na 1-szy numer hypoteki dużego domu, nieobdłużonego, procent dobry.—Oferty upraszam zaraz nadesłać do Kiosku, na Zielonym Placu, sub W. S. D31127

Jabłka

są do sprzedania, różne gatunki: zimowe, jesienne, do wyboru u E. Fibich, za Żelazną Bramą pod № 8, w domu gdzie Apteka, w piwnicy, z bramy na prawo, albo w Sklepie, od strony gdzie budka, obok Felczera, za przystępną cenę. 31553D

CEGŁA

w znacznej ilości, jest do sprzedania i zamówienia we dworze, majątku **Kozery,** pod **Grodziskiem** położonym.—Bliższa wiadomość na miejscu lub w Warszawie, ulica Bracka № 2, Skład Węgli i Drzewa. 31450D

FORTEPIAN

o 7-miu oktawach, w dobrym stanie do sprzedania. — Zielna № 7a, mieszkania 5, zastać można do godz. 12-tej, D31616

Nowa wielka fabryka Farbiarska

i Chemiczna Pralnia

przy ulicy Żytniej № 20, za okopem, we własnym domu, farbuje i pierze wszelkie ubrania damskie i męzkie w całości, oraz aksamity, dywany, portjery, pokrycia z mebli, teatralne kostjumy, suknie balowe w różnych kolorach do światła, wszelkie materje bawełniane i wełniane, w całych sztukach, po kikaset łokci mających, farbują się bez śladów że są farbowane, gdyż do tego sprowadzone nowej konstrukcji maszyny, więc i dla panów kupców, wielką będzie dogodnością, gdy się odnowią sztuki wystawowe, które wypłowiały od słońca. — Filja przy ulicy Bednarskiej № 15. D31662

Są do sprzedania

Magle Wiedeńskie.

Alee Jerozolimskie № 23, mieszk. 9. D31554

Krawatki Damskie

na Kolendę,

piękne a tanie, od kop. 40, w Fabryce Kwiatów i Strojów A. Łapińskiej, przy ulicy Senatorskiej № 20, wprost Kościoła S-go Antoniego.—Także wyprzedaż Kwiatów. 31981D

W różnych kolorach

Krawatki Damskie

Kolendowe,

po kop. 7½,

w Magazynie J. Karczkowskiej, róg Zielonego Placu i Marszałkowskiej № 12. D31952



DOM

w mieście **Kolnie,** gub. Łomżyńskiej, o 1-m piętrze, masiv murowany, do sprzedania. Szczegóły w Warszawie: Nalewki № 23, u **Abr. Jawitza.** D31959

Ważne dla Panów,

Pań i Dzieci!

Amerykańska fabryka wyrobów pończoszniczych, przygotowała na Gwiazdkę wybór pończoch, skarpetek i kamaszy, po cenie zniżonej.—Hoża № 10A. 31965D

Są do sprzedania



Fortepiany,

mało używane, fabryk: Krall & Sejdler i Antoniego Hofera, za przystępną cenę, strojenie i wszelkie reparacje, przyjmuje fabryka T. Biernackiego. — Krucza № 21, róg Alei Jerozolimskiej. 31982D

Carnitur tumakowy

mało używany, tuzin damskich **Koszul** z haftami i **Kapy** białe strojne, wszystko sprzedaje się niżej kosztu. — Wilcza № 12, stróż wskaże. D31807

Dla PP. Amatorów.

Bardzo tanio jest do sprzedania Garnitur Mebli (antik), masiv orzechowy.—Wiadomość ulica Nowy-Świat № 58, u malarza. 31724D

Chmielna Nr 25, 3-cia brama od ulicy Marszałkowskiej.

ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY

pod firmą

W. PIECHOWSKIEGO,

Fot. Tow. Zach. Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem.

Zawiadamia: że **dla osób prywatnych niezamożnych fotografje zdejmuje TUZIN ZA Rs. 1. — Fotografuje w oka-mgnieniu w ruchach, specjalnie dla artystów.**—Podejmuje się dla pp. Fabrykantów różnych rzemiosł anonsów z objaśnieniami drukowanemi, oraz wszelkich prac po za zakładem.

Także jest do nabycia **12 różnych albumów z lepszych obrazów i rzeźb polskich artystów zbioru 144 sztuk,** kompletowane i układane przez samego W. Piechowskiego, jako zaczątek Roczników Sztuk plastycznych polskich.—Zbiór portretów ludzi zasłużonych. D—31183

Potrzebne są zaraz

Młodsza niemka i Gospodyni

do dworu, z chlubnemi świadectwami.—Wiadomość u p. Schurr, Erywańska № 12, między godz. 5 a 6. D31914

Potrzebną jest

OSOBA

z kaucją, do sprzedaży w porze obecnej cygar i papierosów, a w lecie i wody sodowej. Interesantka może być albo pensjonowana, albo do podziału z zysków. Altana ogrzewana. — Wiadomość w Fabryce Wód Mineralnych J. Szląskowskiego, przy ulicy Elektoralnej № 19. D31996

Buchhalter

władający językiem polskim i niemieckim, który ukończył 1 Szkołę Handlową w Krakowie, z wyszczególnieniem, poszukuje umieszczenia. Oferty składać się uprasza pod lit. S. W. w Kantorze tegoż pisma. 31991D

MAMKA

potrzebną jest. — Ulica Karmelicka, domu № 13A, mieszkania № 10. 32003D

Rs. 3,000

potrzebne są do wypożyczenia na Skład Sukna i Herbaty, z procentem 8%, tu w Warszawie, by przyjść w pomoc wdowie i sierotom do edukacji. Pewność kapitału gwarantuje. — Oferty uprasza się składać pod liter. J. L. w kantorze tegoż pisma. D31979



Z powodu wyjazdu do sprzedania

Fortepian.

Ulica Chmielna № 23, mieszkania № 3, stróż wskaże. D31849

MAMKA

31882D

bruneta, z młodym pokarmem, mówiąca po niemiecku, może być za razem za Bonę.—Wielka № 13, u Akuszerki Brzozowskiej.

!! Do sprzedania !!

!MEBLE!!

Garnitur z drzewem, drugi fantazyjny, cały kryty, najświeższego fasonu, włosem wysłany, szafy, szafka do bielizny, orzechowa i dębowa, serwantka orzechowa i dębowa, takież bibljoteczki, kredens, stolik do samowara, stół jadalny, para łóżek, dwie konsolki, umywalka, fotele, szeslong, dywan, dwa obrazy, zegar, gzemsy do firanek. Wiadomość: Szpitalna № 2, mieszkania № 6, pierwsze piętro, z bramy na lewo, od 10 do 6 wieczorem. D31973

Do sprzedania za przystępną cenę

MEBLE!!!

orzechowe, mało używane, **2 Szafy** rozbierane, **Garnitur** brokatelą kryty, **2 Szafki** do bielizny, para **Łóżek**, 2 nocne **Szafeczki, Umywalnia, 2 Stoliki** konsolkowe do kart, **Tremo, Lustra** w greckich ramach, **Biuro** o pięciu szufladach, **Szeslong** skórą kryty, **Tualeta** damska, **Kredens** masiv szabowany, **Stół** jadalny, **Stolik** do samowara, **Garnitur** francuzki, **Garnitur** napoleonkowy, **Dywany, Lampy** etc., ulica róg **Marszałkowskiej Nr 26** i od **Chmielnej Nr 27,** naprzeciw bramy 1-sze piętro, mieszkania № 30. D29736

Interes korzystny!

Z powodu choroby do sprzedania **Sklep Dystrybucyjno-Mydlarski,** przy jednej z pryncypalnych ulic. — Wiadomość ulica Przejazd, w Sklepie Perfum W-go Zaleszczyńskiego. 30791D

31737D Do sprzedania

Fortepian,

w dobrym stanie, od C do G za 125 rubli. Nowy-Świat № 59, mieszk. 12. **Zastać można we Wtorki, Czwartki i Soboty, zrana od godz. 11 do 1 i po południu od 2 do 4.**

NIEMIECKIEGO

języka udziela w konwersacji **Nauczyciel i Autor** najnowszej metody, z wykładem polskim, ruskim, francuzkim i angielskim.—Chmielna № 6 **(wprost Bellevue).** D30138

Jest do sprzedania:



Garnitur Mebli francuzki, mało używany, rs. 70; Serweta rs. 20; Żerandol rs. 12, Lampa salonowa, porcelanowa rs. 15; oraz **Fortepian** krótki rs. 250, Bracka № 13, mieszkania № 17, **wiadomość** od godz. 12 do 6 wieczorem. 31789D

Jest do sprzedania D31484

KROWA

świeżo po ocieleniu, a także **Powóz** mało używany. — Wiadomość: ulica Krucza № 8, mieszk. № 6, codziennie do godz. 12 rano.

DO SKŁADU D-6960

STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralnej Nr 5

naprzeciw Banku

nadszedł świeży transport:

CEMENTU

PORTLAND ANGIELSKIEGO, Robinsa et Comp. w Londynie,

oraz inne marki Cementu angielskiego.

Cegły i Gliny ogniotrwałej, Węgli kowalskich angielskich, Tektury smołowcowej, Rur glazurowych i dren.

U Akuszerki!!

Osoby życzące odbyć słabość — przyjezdne i tutejsze, znajdą troskliwą opiekę. — Róg Chmielnej i Brackiej № 19, od Brackiej sien, od Chmielnej brama. D29996

Z małym kapitałem ktoby chciał zrobić dobry interes, może nabyć

Skład Węgla,

położony w środku miasta, z klijentelą wyrobioną, sprzedaż detaliczna bardzo duża.—Wiadomość o powyższym interesie można powziąć w sklepie p. Dzięgielewskiego, róg Świętokrzyzkiej i Wielkiej. D31935

SŁODZIN

600 korcy jest jeszcze do sprzedania.—Wiadomość w Browarze Adolfa Bernsteina w Zbraniu, lub też w kantorze, Tłomackie 9. D31972

Do sprzedania.

Salopa z lisów, pokryta rypsem jedwabnym; **Mufka i Kołnierz** z lisów niebieskich; **Kołnierz** z małp; **Algierka** elki damskie; **Kołnierz** elki amerykańskie; **Tabakierka** złota z mozajką; **Papierośnica** i 6 **Łyżeczek** srebrne, wyzłacane, piękne i **Lampy** stołowe i wiszące, porcelanowe i bronzowe; **Świeczniki, Kinkiety, Kandelabry, Lichtarze, Talerze** szklanne, 6 **Noży** i 23 **Widelców** platerowanych. **Saski Plac** № 5, (róg Królewskiej) mieszkania № 7, na dole. 31477D

Kupuję

wszelkie zużyte wyroby złote, jako **też drogie kamienie,** lub w zamian na nowe — Jubiler Moczydłowski, w gmachu b. Poczty. — Krakowskie-Przedmieście № 27. 31516D



KOCZ

30750D

z fordeklem, mało używany, **FAETONY, WOLANTY, AMERYKANY i BRYCZKI, SANEK** kilkanaście, na prowincje i na miasto, pojedynki i parokonne. **Ogrodowa № 8, drugi dom od Solnej.**

Na Gwiazdkę!

A. Szaniawski

Nowy-Świat Nr 23.

Sprowadziłem wielki wybór towarów galanteryjnych, materjałów piśmiennych i rysunkowych, jako też pudełek ozdobnych z wyprawą szkolną dla uczniów i to po nader nizkich i niepraktykowanych dotąd cenach. Zaopatrzony został sklep w atrament zagraniczny i gumę w płynie, gdzie przy zniżonych cenach pp. handlującym odstępuje się rabat. — Z czem się poleca względom Szanownej Publiczności—z szacunkiem

D31401 **A. SZANIAWSKI.**

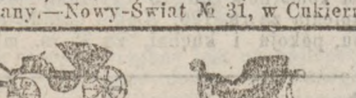
Zawiadomienie.

Na rozchodzące się **pogłoski,** jakoby **Skład wyrobów tabacznych** firmy **S. B. TANAGOZ** miał być **zwinięty,** niniejszem mam honor zawiadomić **Szanowną Publiczność,** iż skład mój i nadal w Warszawie egzystować będzie. 31309—D

S. B. TANAGOZ.

31428 **Garnitur Mebli!**

mahoniowy, do sprzedania, **Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele i Stół,** bardzo mało używany.—Nowy-Świat № 31, w Cukierni.



DO SPRZEDANIA:

3 Kocze z fordeklami, całe kryte, do wsi i miasta, **Faetony, Wolanty, Sanki** jedno i parokonne, nowe i używane. — № 7 Plac Ś-go Aleksandra, Fabryka Powozów W. Pracski. 30818 D

Strucle z makiem 30920

z masą migdałową, z konfiturami, **Sernik krakowski, Cremy na leguminę,** sztuka 5 kop., codziennie świeże w Cukierni **S. Trojanowskiego,** ul. Mazowiecka № 1.

Miód Lipiec D30727

jest w większych i mniejszych partjach, funt po 25 kop., przy Muzeum Pszczelniczem.—Ulica Koszyki № 1, posiadłość Krupeckiego.

Oryginalne zagraniczne

Zapałki Szwedzkie

w 3-ch gatunkach, **sprzedaje tanio K. Schechter.**—Marjańska № 5. — Tamże dla **pp. Rękawiczników** nadszedł **transport Guzików.** 31345 D

NOWO OTWORZONY



MAGAZYN MEBLI

NOWYCH i UŻYWANYCH

w wielkim wyborze, sprzedaje takowe daleko taniej jak osoby, które sprzedają **niby to z powodu wyjazdu...** z tą tylko różnicą, że ja gwarantuję za każdą sztukę, która wychodzi z mojego magazynu. — **Ulica Marszałkowska Nr 75,** wprost Zielonego Placu. D31095

ZUPEŁNA WZPRZEDAŻ.

Po zwiniętym Sklepie wyprzedają się po cenach D30848

NIŻEJ KOSZTU,

Konciki na suknie i sukienki, **Halki** ciepłe, **Chustki** na głowę i inne, **Krawaty** damskie i mężkie, **Wstążki, Kretony, Gorsy** damskie i mężkie, **Kalosze** damskie i dziecinne, oraz wiele innych rzeczy, zdatnych na

PREZENTA NA GWIAZDKĘ!

Ul. Chmielna № 25, mieszk. № 1.

Potrzebny Lokal

z meblami, 5 do 7 Pokoi, niezbyt odległy od placu Saskiego lub Bankowego.—Wiadomość złożyć w magazynie p. Roberta Ziegler, przy ulicy Długiej, w Hotelu Niemieckim. 31572D

Po 10 kop.

funt **Gruszek suszonych,** średniej wielkości, a po 20 kop. bardzo pięknych.—Wiadomość u stróża: Sienna № 9a, od godziny 12-tej do 5-tej D31958

Maszyna

Wheelera i Wilsona, oraz **Drzewo orzechowe** do sprzedania.—Świętokrzyzka № 17, u stróża. D31921

Do sprzedania:

grzyby suszone, rydze solone, wędliny litewskie, żurawiny i szeslong. — Krucza № 2B, mieszkania № 19. D32045

Pokój z kuchnią

na dole, od 1 Stycznia do wynajęcia.—Nowy-Świat № 23, mieszk. 5. — Tamże **Wanna i Mikroskop** do zbycia. 31325D

Jest do sprzedania D31741

MAJĄTEK,

położony w gubernii Kijowskiej, powiecie Lipowieckim, siedemdziesiąt kilka włók rozległy, w doskonałej glebie, niepotrzebujący nawozu.—Wiadomość w kantorze najmu powozów: Krakowskie-Przedmieście № 7 nowy.

Pantofle filcowe

mężkie i damskie,

od rs. 1 kop. 20,

polecają 31353D

w wielkim wyborze

F. Wierzbicki i S-ka,

róg Wierzbowej i Trębackiej.

Bardzo tanio!

Pokój do wynajęcia przy familji, z meblami, opałem i usługą, może być z herbatą.—Nowolipie № 36, mieszk. 19. D31166

POKÓJ

z przedpokojem i osobnem wejściem, może być z meblami i usługą, do wynajęcia od 1 Stycznia.—Zielna № 20, róg Świętokrzyzkiej, mieszkania № 23. 31918—K

FUTERAŁ

do skrzypiec z drzewa orzechowego i ozdobnej roboty, za rs. 25, — w Składzie Nut i Instrumentów Muzycznych **Kruzińskiego i Lewi,** Marszałkowska № 50. D31863

Skład Litewskiego Masła

W. Felzenhardta, dawniej Ajzyka Maiznera, istniał w Gościnnym dworze przez lat 40 i przeniesiony został vis-à-vis Gościnnego dworu, 2-gi dom od jatki, t. j. w domu Abrama Maiznera № 976/7.—Upraszam Szanownej Publiczności o pofatygowanie do mojego składu. Znak jest na balkonie:

W. Felzenhardt,

dawniej

Ajzyka Maizner. D31708

Magazyn Mód M. Łagiewnickiej

przygotował wielki wybór Kapeluszy, tak zagranicznych, jako też i własnego wyrobu, po cenach możliwie nizkich. Przytem przyjmuje robotę Sukień, szycie Bielizny i Znaczenie takowej, wykonywając z całą sumiennością. 31902D

!!!Nr 3 Świętokrzyzka Nr 3!!!

Do odstąpienia

INTERES DOBRY

przynoszący ogromne zyski, z łatwością może być prowadzonym przez mężczyznę lub kobietę. Kapitał wymagalny od 4,000 do 6,000 rs. w gotowiźnie, lub w sumie hypotecznej. Wiadomość: Saski Plac **Nr 5,** (róg Królewskiej), mieszkania 7, na dole. D—31476

W składzie mebli p. Fitzkego, na Nowym-Świecie pod № 30, pozostawiono do sprzedania

Dwa Łóżka

jesionowe na orzech, w dobrym stanie i z renomowanej fabryki pochodzące. D31489

Sklep

z Szafami i kontuarem, do wynajęcia każdego czasu w Hotelu Brühlowskim, prócz tego Szafy i Kontuary, zdatne do każdego Zakładu przemysłowego, można nabyć pod korzystnemi warunkami. — Wiadomość obok, w Magazynie Strojów, J. Zarembskiej. 31381D

U Akuszerki

są pokoje osobne i wspólne, dla osób spodziewających się słabości.—Marszałkowska № 60, mieszk. 14, od frontu, 2-gie piętro. 31940D

Od Nowego Roku 1882, jest do odstąpienia

MIESZKANIE,

składające się z dwóch Pokoi, przedpokoju i kuchni, oraz piwnicy, na Parterze, ze zlewem i wodociągiem, za cenę rs. 280 rocznie, przy ulicy Chmielnej, pod № 23, wiadomość u stróża. 31932D

Bardzo tanio mogą mieć

Pomieszczenie

Panie, chodzące do Magazynu, lub do innego jakiego zakładu. — Bednarska № 17, mieszkania 4. 31989D

Z powodu słabości zdrowia, jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę z całem urządzeniem i towarem

Handel Norymberski

i Dystrybucyjny.—Wiadomość przy ulicy Freta, pod № 5, mieszkania № 8, od godziny 1 do 5 po południu. 31923D

Do Ś-go Jana, z powodu wyjazdu jest do odstąpienia przy ulicy Wspólnej № 1, mieszkania № 5.

Lokal

na 1-m piętrze, z balkonem, składający się z 4-ch Pokoi, przedpokoju i kuchni, z piwnicą i komórką na drzewo, za rs. 450 rocznie. Tamże wyprzedaje się całe umeblowanie z 4-ch pokoi, orzechowe, bardzo mało używane i wszystkie sprzętykuchenne. 31479D

Jest do sprzedania D32048

Futro niedźwiedzie

i **Burka sławucka** na duży wzrost, wszystko w dobrym stanie.—Wiadomość w bufecie w kąpielach Majewskiej.—Bednarska № 2.

DOM

masiv murowany, jedno-piętrowy, wraz z zabudowaniami fabrycznemi jednopiętrowemi i około 13,000 łokci placu zaraz za rogatkami Belwederskiemi jest do sprzedania.—Oferty składać można w Kantorze tegoż pisma pod lit. **S. T. 100.** 32043—K

Jest do zbycia

Kostjum albański,

bardzo tanio, w zupełnie dobrym stanie.—Zgłosić się na ulicę Zielną pod № 7, na 1-sze piętro, mieszkania № 3. D32042

Przy ulicy Nowogrodzkiej pod № 1, każdego czasu lub od 1-go

Pokój z meblami,

i opałem, miesięcznie do najęcia. D31740

SKLEP

z mieszkaniem frontowem, oraz kilka: 1, 2 i 3 pokojowych odrestaurowanych

LOKALI

w każdym czasie do wynajęcia. — Ulica Twarda № 36. 30938D

Lokal na piekarnię,

od lat dwudziestu w domu pod № 10 przy ulicy Długiej istniejący, z wszelkiemi wygodami i oddzielnym placem, do wynajęcia od 1 Kwietnia 1882 r. — Wiadomość tamże u Rządcy domu. D31762

Przy ulicy Wiejskiej Pod № 7, naprzeciw ogrodu Frascati, zaraz do wynajęcia

3 Pokoje

z kuchnią, na 2-m piętrze w oficynie. Widzieć można w każdym czasie. D30918

Przy ulicy Hożej pod № 3, do wynajęcia zaraz

Sklepy

po zniżonej cenie, drugi dom od placu św Aleksandra, naprzeciwko targu. D30919

Do sprzedania

SKLEP

kolonjalny, z maszyną do piłowania cukru, kompletnem urządzeniem i towarami, na jednej z pryncypalnych ulic.—Wiadomość: Nowy-Świat № 40, mieszk. № 15. 32102D

Sklep

oraz **trzy pokoje** parterowe, z kuchnią w suterynie, zajmowane dawniej na **Restaurację,** są do wynajęcia w całości lub w części, na ten sam lub inny interes.—Wiadomość przy ulicy Wspólnej № 13, przy rogu Kruczej, u właścicielki domu. D31588

Do sprzedania

Sklepik

spożywczy, przy nim mieszkanie, w miejscowości bardzo ożywionej.—Plac Ś-go Aleksandra № 2. 32103D

Sklep Wiktuałów

jest do sprzedania w każdym czasie przy ulicy Chmielnej № 33, pomiędzy Marszałkowską a komorą celną. D31496

Jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu

Sklep Wiktuałów,

za bardzo przystępną cenę rs. 100—70, z towarem napełnionym.—Ul. Pańska № 62. 31480D

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia za cenę znacznie niższą od ceny kontraktu

APARTAMENT,

składający się z dużego salonu o czterech oknach, sześciu pokoi, przedpokoju i kuchni dużej z antresolą, na **1-szem piętrze.** — Waterklozet, wanna, woda i zlew. Mieszkanie to może być zajęte od Nowego-Roku, kontrakt kończy się na Ś-ty Jan.—Alea Ujazdowska № 23, mieszk. № 3, widzieć można w każdym czasie. D—31578

Zaraz do wynajęcia

Dwa Pokoje,

przedpokój i kuchnia, na parterze, przy ulicy Nowolipki № 32 B. D31570

Zaraz do wynajęcia,

za nader umiarkowaną cenę, **3 Pokoje** z kuchnią, na 1-szem piętrze od frontu, — **1 Sklep** z mieszkaniem, mogący służyć na Skład Wędlin, Mydła i t. p. — Wiadomość na miejscu u Właścicielki domu, Alea Jerozolimska № 17. 31750D

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w d. 7 Grudnia 1881 r., zgubione zostały w Warszawie

Trzy ćwiartki Losu

z 5 klasy, № 2,412. № 19,777 i № 13,921, a także prywatny kwit na rs. 65, wystawiony na rzecz Piątkowskiego z Łęczyey, z podpisem Majewskiego, który daty tegoż kwitu nie pamięta, zatem Piątkowski uprasza o zwrot jeśliby kto takowe znalazł. 31864D

Nagrody rs. 5

otrzyma, kto odniesie na ulicę Żórawią do domu № 27, mieszk. 17, Walizkę z drukowanemi blankietami, kilku książkami i innemi mało kosztownemi rzeczami. Walizka zgubioną została przez woźnicę d. 3 Grudnia, o godzinie 6 wieczorem, na Nowym-Świecie lub Jerozolimskiej Alei. Zastać można w domu do 11 godziny zrana. 31920D

Ostrzeżenie.

Zgubiony został Weksel na rs. 300, przez Eljasza i Rojzy małżon. Wszędobylskich, wystawiony na rzecz Edelbauma, płatny w Styczniu 1882 r. Znalazca takowego raczy zwrócić do J. Edelbauma przy ulicy Furmańskiej № 17. 31910D

Nagrody rs. 10.

Powyższą nagrodę otrzyma ten, co wskaże miejsce pobytu lub odprowadzi pod niżej wymieniony adres **PSA** wyżła młodego, maści białej, w kasztanowate łaty, z uszami kasztanowatemi, w obroży skórzanej, nabijanej mosiądzem i znaczkiem policyjnym № 5083. Nieprawy posiadacz psa do odpowiedzialności sądowej pociągniętym będzie. — Ulica Niecała № 5, mieszkania 6, lub do miejscowego stróża Franciszka. D31688

Nagrody rs. 10.

Z powodu przemienienia futra w dniu 11 Grudnia (29 Listopada) 1881 roku w Wielkim Teatrze, upraszam panów Kuśnierzy i Krawców, aby zwrócili uwagę na futro skunksy, suknem ciemno-granat kryte, petelki szyte, na suknie była plama czerwona, na jeden cal na dole, kieszenie w środku czerwone, długości $2\frac{1}{2}$ łokci. — Ulica Pańska № 38, u Właściciela domu. 32027D

W dniu 14 b. m. rano, zginął

32032D **Mały Piesek,**

żółty, uszy i ogon obcięte, z rasy mopsów pokojowych; wabi się „Ezop". Łaskawy znalazca raczy odprowadzić, lub dać znać o nim na ulicę Grzybowską № 17, mieszkania № 20 za nagrodą rs. 1. Nieprawy posiadacz pociągnięty będzie do odpowiedzialności.

Są do sprzedania

młode Cetery.

Wiad.: Pawia № 38a nowy, m. 11. D32034

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 478 (nowy 5).

Дозволено Цензурою